

# Bolesław Kumor

---

## Kościelne stowarzyszenia świeckie na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 10/1-2, 289-356

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. BOLESŁAW KUMOR

## KOŚCIELNE STOWARZYSZENIA ŚWIECKICH NA ZIEMIACH POLSKICH W OKRESIE PRZEDROZBIOROWYM

Treść: § 1. PODSTAWY HISTÓRYCZNO-SPOŁECZNE STOWARZYSZEŃ. a. Powstanie organizacji ludzi świeckich w Kościele. b. Przeszczerpienie na ziemi polskie. c. Środowisko społeczne stowarzyszeń. d. Rekrutacja członków. § 2. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE GOSPODARCZYM. a. Cechy i ich religijny charakter. b. Bractwa kościelne o celach gospodarczych. c. Instytucje świeckich, opiekujące się majątkiem kościelnym („Vitrici”). § 3. STOWARZYSZENIA O CELACH SPOŁECZNO-CHARYTATYWNYCH, a. Bractwa szpitalne. b. Arcybractwo Miłosierdzia. Banki pobōżne. c. Inne bractwa charytatywne. § 4. STOWARZYSZENIA OŚWIATOWE I KATECHETYCZNE. a. Bractwa szkolne i literackie. b. Bractwo nauki chrześcijańskiej. c. Inne organizacje o charakterze oświatowo-katechetycznym. Academia amoris. § 5. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE WYCHOWAWCZYM. a. Sodalicja mariańska. b. Inne stowarzyszenia o celach wychowawczych. § 6. STOWARZYSZENIA STANOWE. a. Bractwa rycerskie. b. Stowarzyszenia niewiast prowadzących życie wspólne. § 7. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE ASCETYCZNYM. a. Bractwa pokutne. b. Tercjarze. § 8. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE DEWOCYJNYM. a. Bractwa ku czci Tajemnic Pańskich. b. Bractwa ku czci Najśw. Maryi Panny. c. Bractwa ku czci Świętych.\*

Praca niniejsza stawia sobie za cel przedstawienie kościelnych stowarzyszeń ludzi świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym. Przedmiotem zatem pracy są wszystkie organizacje świeckich o charakterze kościelnym, jak: bractwa, sodalicje, tercjarze, cechy i instytucje świeckich, opiekujące się majątkiem kościelnym (*vitrici*). Pod względem terytorialnym obejmuje ona ziemię Rzeczypospolitej przed r. 1772 łącznie z Pomorzem Zachodnim i Śląskiem. Przyjęto rzeczową konstrukcję artykułu i ze względu na cel poszczególnych instytucji zgrupowano je w pewne zespoły: o charakterze gospodarczym, społeczno-charytatywnym, oświatowo-ka-

---

\* Artykuł przygotowany do druku w r. 1964.

techetycznym, wychowawczym, stanowym, ascetycznym i dewocyjnym.

Ze względu na prawie całkowity brak opracowań w języku polskim omawianego zagadnienia, praca została oparta najczęściej na materiałach źródłowych. Skromna literatura pomocnicza została wykorzystana przede wszystkim z obowiązku bibliograficznego.

## § 1. PODSTAWY HISTORYCZNO-SPOŁECZNE STOWARZYSZEŃ

Podobnie jak inne instytucje kościelne tak i stowarzyszenia świeckich powstawały i rozwijały swe formy istnienia i działania na przestrzeni wieków; stąd też możemy mówić o ich podstawach historycznych. Ze względu na to, że działały one w różnych środowiskach i rekrutowały swoich członków z różnych warstw można mówić o ich podstawach społecznych. Pierwszy z punktów niniejszego paragrafu będzie omawiał podstawy historyczne stowarzyszeń świeckich, przy czym na pierwszym planie zostaną podane w ogólnych konturach informacje na temat powstania organizacji świeckich w Kościele, w drugim zaś nieco dokładniejsze wiadomości o „transplantacji tych stowarzyszeń na ziemię polskie”. Trzeci zaś i czwarty punkt zostały poświęcone środowisku społecznemu, w których te stowarzyszenia istniały, działały i z którego rekrutowały swych członków.

### a. Powstanie organizacji ludzi świeckich w Kościele

Chrześcijaństwo, które w okresie przedkonstantyńskim znalazło w wielu wypadkach schronienie i możliwości egzystencji w różnych stowarzyszeniach grabarzy (*collegia fossorum, corporatae*), zajmujących się grzebaniem zmarłych w katakumbach i utrzymywaniem cmentarzy, zapożyczyło od starożytności antycznej najstarsze formy organizacji tak dla wiernych, jak też i dla kleru. Stowarzyszenia te, nazywane przez źródła „*parabolani*”, „*philopones*”, „*spoudaei*”, „*apotactitas*” o celach charytatywnych, dewocyjnych i ascetycznych znane są już od początku IV w. w znaczniejszych kościołach chrześcijańskiego Wschodu i na rzymskim Zachodzie łącznie z Afryką<sup>1</sup>. Na Za-

---

<sup>1</sup> Leclercq H.: s. v. Confréries: W: DAL (Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie) t. 3, col. 2553—2560; H. Durand: s. v. Confrérie. W: DDC (Dictionnaire de droit canonique) t. 4, col. 136—138;

chodzie pierwsze stowarzyszenia laików i kleru, nazywane już *confrateriae* i *geldoniae*, powstały we wczesnym średniowieczu chrześcijańskim i były najczęściej organizowane w celu niesienia pomocy swym członkom tak w potrzebach doczesnych, jak i duchowych. Szerzył je zwłaszcza św. Beda Czcigodny na terenie Anglii i św. Bonifacy na terenie Niemiec<sup>2</sup>. Do rozpowszechnienia się tego rodzaju organizacji przyczynił się niezmiernie zwyczaj mnichów benedyktyńskich wczesnego średniowiecza tworzenia wspólnot duchownych ludzi modlących się wzajemnie za siebie i za dusze zmarłych. Takie związki powstawały początkowo pomiędzy poszczególnymi opactwami benedyktyńskimi (Reichenau, Musbach, Pfäfers, Schuttern itd.), przy czym szczególną rolę odegrało opactwo St. Gallen, które utworzyło bractwo z 27 opactw. W późniejszym okresie rolę tę spełniało Cluny.

Obyczaj ten niebawem przejął kler diecezjalny i wierni<sup>3</sup>. Wydaje się, że w okresie karolińskim na terenie dzisiejszej Francji instytucje te były dość powszechnie znane na co wskazuje zarządzenie arcybiskupa Reimsu Hinkmara wydane w r. 852 dla podwładnego kleru. Arcybiskup polecał, aby „odnośnie wspólnot, zwanych popularnie geldoniami lub bractwami... postępowano rozumnie i rzeczowo zgodnie z potrzebą... by ich cele łączono ze Służbą Bożą, jak np. z ofiarami, ze światłem dla kościoła, z posługą dla zmarłych, jałmużną i innymi pobożnymi uczynkami”<sup>4</sup>. Przy tej okazji arcybiskup daje jako jeden z pierwszych przepisy normujące zarząd i wspólne zebrania takich stowarzyszeń. Rzadsze natomiast tego rodzaju instytucje musiały być na terenie Nadrenii. Piszący na zamówienie arcybiskupa Trewiru Radboda dzieło *De synodalibus causis et disciplinis ecclesiasticis*, Regino z Prüm, nie podał wizytatorowi kościołów ani jednego pytania, na 95 poruszanych kwestii, dotyczącego stowarzyszeń świeckich, chociaż dzieło jego na cały okres średniowiecza stanowiło wybor-

---

J. Duhr: s. v. *Confréries*. W: *DSpir. (Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique)* t. 2, col. 1469; Tenze: *La confrérie dans la vie de l'église*. *Revue d'histoire ecclésiastique*. T. 35: 1939 s. 440; S. de Angelis: *De fidelium associationibus*. Neapoli 1959 t. 1 s. 1 nn.

<sup>2</sup> J. Duhr: dz. c., col. 451; H. Durand: dz. c., col. 138.

<sup>3</sup> H. Durand: dz. c., col. 138; por. A. Fliche: *La réforme grégorienne et la reconquête chrétienne (1037—1123)*. W: *Histoire de l'église*. T. 8. Paris 1950, s. 428 nn.; L. Génicot: *Das Mittelalter. Geschichte und Vermächtnis*. Graz 1957, s. 179.  
teris data an. 852. ML t. 123, col. 777 cap. 16 De confratriis, earumque conventibus, quomodo celebrari debent.

ny i klasyczny podręcznik wizytacji kościelnej<sup>5</sup>. Nie mniej w zachodnim chrześcijaństwie od IX do XI w. spotykamy w poszczególnych ośrodkach stowarzyszenia świeckich, lub też kleru i laikatu w Fuldzie (863), Ratysbonie za czasów św. Wolfganga († 994), Gembloux (963), Neapolu (924) i Rzymie, gdzie papież Jan XIV obdarzył przywilejami bractwo kapłańskie istniejące tu przy kościele SS. Kosmy i Damiana<sup>6</sup>.

Od przełomu IX/X wieku i poprzez cały wiek XI stowarzyszenia laików przeżywają okres odrodzenia i wielkiego rozwoju a wiąże się to ściśle z jednej strony ze wzrostem znaczenia mieszczaństwa, z drugiej zaś z gregoriańską reformą Kościoła<sup>7</sup>. Zasłużyli się na tym polu mnisi benedyktyńscy, a zwłaszcza Cluny<sup>8</sup>. Położenie bowiem Francji było podówczas na wielu odcinkach zupełnie inne, aniżeli Niemiec czy Włoch, gdzie walka o reformę Kościoła mocno powiązała się z problemami politycznymi; we Francji natomiast niespokojny duch ludzi XI wieku bez większych trudności znajdował ujście w nauce i udoskonaleniu życia społecznego<sup>9</sup>, czego wyrazem były i kościelne organizacje laików. Reforma bowiem kościelna, dzieło papieża Grzegorza VII i jej wielkość na tym polegała, że „liczne, małe, lokalne interesy na rozkaz płynący z Rzymu, zostały zjednoczone i wyniesione do godności wielkiego problemu o charakterze politycznym, religijnym i moralnym”<sup>10</sup>. W ramach takiego ujęcia reformy gregoriańskiej powszechny od XI w. pęd do życia monastycznego w poszczególnych ośrodkach nabierał cech i wartości ogólnokościelnych i religijnych i jako taki mógł liczyć na poparcie ze strony kół przeprowadzających reformę kościelną. Było to tym bardziej możliwe, że właśnie kościelne stowarzyszenia laików były bezpośrednio zaangażowane w reformie gregoriańskiej i w wie-

<sup>5</sup> Reginonis Prumensis Abbatis: *Inquisitio de his, quae episcopus vel ejus ministri in suo districtu vel territorio inquirere debeant*. ML t. 132, col. 187—197; por. W. Hellinger: *Die Pfarroisitation nach Regino von Prüm*. Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanon. Abteil. T. 48: 1962 s. 1—116.

<sup>6</sup> H. Durand: dz. c., col. 138 n.; J. Duhr: dz. c., col. 1469.

<sup>7</sup> F. Lot, R. Fawtier: *Histoire des institutions françaises au Moyen Age*. T. 3. *Institutions ecclésiastiques*. Paris 1962, s. 290; A. Hauck: *Kirchengeschichte Deutschlands*. Berlin Leipzig 1954, Bd 3 s. 491, 497, 545, 643.

<sup>8</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 290; H. E. Feine: *Kirchliche Rechtsgeschichte*. Bd. 1. *Die kath. Kirche*. Auf. 3. Weimar 1955, s. 316.

<sup>9</sup> P. Lehmann: *Erforschungen des Mittelalters*. Ausgewählte Abhandlungen und Aufsatz. Stuttgart 1960, Bd 3 s. 227.

<sup>10</sup> G. Falco: *Geist des Mittelalters. Kirche-Kultus-Staat*. Frankfurt a. M. 1958, s. 212.

lu wypadkach brały one czynny udział w walce duchowej, a nawet orężnej z herezją<sup>11</sup>. Od tego czasu różnorodne kościelne organizacje laików tak się poczęły rozrastać, że pod koniec XII w., a zwłaszcza w wieku XIII, XIV i XV niektóre z synodów francuskich (1189 Rouen; 1214 Montpellier; 1229 Tuluza; 1234 i 1251 Arles; 1248 Walencja; 1255 Bordeaux; 1282, 1326 i 1337 Avinion) i niemieckich (1310 Trewir; 1451 Moguncja; 1452 Kolonia) wydawały formalnie zakazy erekcji nowych stowarzyszeń laików, a w niektórych wypadkach dawniej istniejące znosiły<sup>12</sup>. Było to w pewnej mierze zrozumiałe z tego względu, że w bardzo częstych wypadkach, jak stwierdzają cytowane synody, stowarzyszenia te były opływające przez elementy nieprawowierne. XVI-wieczne przedtrydenckie synody francuskie zakazujące erekcji nowych bractw motywują takie stanowisko upadkiem ich życia religijnego<sup>13</sup>. Mimo te zakazy kościelne stowarzyszenia laików przeżywały w XIII i XIV wieku swój złoty okres. Prof. G. Le Bras stwierdza, że właśnie w tym okresie większość wiernych była zrzeszona w bractwach<sup>14</sup>.

Ówczesna duża różnorodność wśród organizacji laików tłumaczy się wielorakością celów, jakie te zamierzały osiągnąć. Cele te były dyktowane potrzebą chwili i wyrażały się w dewocji w postaci czci Boga, Najświętszej Maryi Panny i Świętych, na ascezie i praktykowaniu pokuty, czynnej miłości bliźniego, obowiązku walki niejednokrotnie zbrojnej z herezją, na kształtowaniu i wychowywaniu drugich<sup>15</sup>, a nawet od XIII w. znane były na terenie Niemiec stowarzyszenia laików opiekujących się majątkiem kościelnym<sup>16</sup>. Tę tak bardzo wieloraką różnorodność tych organizacji akcentuje

<sup>11</sup> H. Durand: dz. c., col. 143.

<sup>12</sup> J. D. Mansi (*Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*. Ed. J. D. Mansi. Venetiis 1778 nn.): t. 22, col. 585 can. 5 (Rouen); col. 949 can. 45 (Montpellier); t. 23, col. 203, can. 38 (Tuluza), col. 865 can. 29 i 30 (Bordeaux); t. 24, col. 443 n. can. 8; t. 25, col. 763 n. can. 37, col. 1098 can. 43 (Avinion); col. 264 can. 61 (Trewir); t. 32 (Graz 1961), col. 134 *De fraternitatibus novis* (Moguncja); col. 147 (Kolonia).

<sup>13</sup> Tamże; t. 32, col. 1196 can. 30.

<sup>14</sup> G. Le Bras: *Les confréries chrétiennes*. Problèmes et propositions. Revue d'histoire du droit française et étranger, R. 19/20: 1940/41 s. 324; por. F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 395 n.; J. Duhr: *Confréries*, col. 1470.

<sup>15</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 290, 395; H. Durand: dz. c., col. 140 nn.; G. Le Bras: *Institutions ecclésiastiques de la chrétienté médiévale*. W: *Histoire de l'église*. T. 12 p. 1. Paris 1959, s. 208; J. Duhr: dz. c., col. 1472 nn.; A. Hauck: dz. c., Bd 3, s. 491.

<sup>16</sup> J. D. Mansi: dz. c., t. 23, col. 1166 can. 23 (Synod w Moguncji z r. 1266, de vitricis).

synod w Bordeaux z 13 IV 1255 r. w kanonie 30, który przytaczamy dosłownie: „A nadto nakazujemy, by snąć ktoś, lub któryś z komesów, czy też członek jakiegoś bractwa, nie odważył się wydawać i ustanawiać jakichkolwiek statutów brackich, jak tylko takie, które dotyczą budynków i świątla kościelnego, ksiąg czy też innych przedmiotów, szat liturgicznych, świątyni i jej uposażenia. Mogą też one dotyczyć pogrzebów, odmawianie wigilii, lub innych posług czynionych zmarłym, a nadto naprawy dróg publicznych i prywatnych, strzeżenia klasztorów, naprawy mostów, posługiwanie chorym rodzicom, strzeżenia trzód bydła od nieprzyjaciół, zapobiegania powodziom i wylewom rzek, odpędzania wilków, lub innych szkodliwych dla społeczeństwa niebezpieczeństw. Mogą też omawiane stowarzyszenia zajmować się zbieraniem jałmużny; to zaś, co pozostanie z jej rozdzielenia na potrzeby tak żywych jak i umarłych, chcemy i nakazujemy, by było przeznaczone w porozumieniu z proboszczem miejscowym na inne zbożne cele, jeśli tylko to nie zostało szczegółowo określone przez ofiarodawców”<sup>17</sup>. Statut ten to prawdziwa encyklopedia różnorodnych celów kościelnych stowarzyszeń laikatu.

W oparciu o niego możemy najstarsze kościelne stowarzyszenia laików podzielić na pewne grupy: a. stowarzyszenia o celach dewocyjnych. Do tych należały bractwa ku czci: św. Krzyża (około 1000 r. Salerno)<sup>18</sup>, Najśw. Sakramentu (pod koniec XII w. w Morken w archidiecezji kolońskiej), Najśw. Maryi Panny (ok. 1048 w Naupacle w Grecji, od początku XIII w. w Paryżu; 1212 w Tongres, 1244 we Florencji); św. Jerzego (ok. 957 w Neapolu)<sup>19</sup>; b. stowarzyszenie o celach gospodarczych, jak bractwa mające za cel udzielanie pomocy fizycznej i finansowej przy budowie katedr średniowiecznych w Laon, Noyon Senlis, Soisson, Chartres i z terenów Polski w Poznaniu<sup>20</sup>; bractwa mostowe w Bonpas (1084) i Lyonie (1177)<sup>21</sup>; c. stowarzyszenia o celach charytatywnych, jak bractwa szpitalne św. Ducha rozwijające się od XII w. (np. Zülpich 1190; Kolonia 1170; Montpellier 1160) i inne bractwa mające na celu szerzenie miłosierdzia chrześcijańskiego (np. Com-

<sup>17</sup> Tamże: dz. c., t. 23, col. 865 can. 30.

<sup>18</sup> H. Durand: dz. c., col. 138 n.; F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 290; A. Hauck: dz. c., Bd 3, s. 491; J. Duhr: dz. c., col. 1474 n.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> H. Durand: dz. c., col. 141; J. Nowacki: *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. 1. *Kościół katedralny w Poznaniu*. Poznań 1959, s. 228.

<sup>21</sup> H. Durand: dz. c., col. 142.

pagna della Misericordia — 1244 Florencja)<sup>22</sup>; d. stowarzyszenia ascetyczno-pokutnicze w postaci bractw biczowników i beginek, znanych zwłaszcza w Italii, Niemczech i Polsce, oraz tercjarzy franciszkańskich i dominikańskich<sup>23</sup>; e. stowarzyszenia o celach polityczno-społecznych, mające na celu obronę pokoju, szerzące się pod koniec XII w. na terenie Francji<sup>24</sup> i f. stowarzyszenia o charakterze rycerskim, mające za cel obronę Kościoła i wiary, znane od początku XII w. we Francji, z których wyrosły późniejsze zakony rycerskie<sup>25</sup>. Polskie ustawodawstwo synodalne z okresu potrydenckiego, formułując cele dla brackich stowarzyszeń kościelnych, kładło nacisk na działalność społeczną, charytatywną i dewocyjną. Najbardziej tymi zagadnieniami zajął się synod diecezjalny wrocławski z r. 1568<sup>26</sup>, warmiński z r. 1610<sup>27</sup> i poznański z r. 1642<sup>28</sup>. Jak widać z powyższego, nie było prawie odcinka działalności kościelnej, do którego nie włączałyby się kościelne organizacje świeckich i chyba można odważyć się na twierdzenie, że powszechna sakralizacja życia człowieka średnio-wiecznego w głównej mierze mogła nastąpić dzięki bujnie rozwiniętym stowarzyszeniom laików.

## b. Przeszczenie na ziemię polskie

XII i XIII wieczna kultura francuska, osiągnawszy wysokie szczyty swego rozwoju, wywierała potężny wpływ na środowiska zagraniczne i promieniowała prawie na całą Europę

<sup>22</sup> Tamże, col. 141; J. Duhr: dz. c., col. 1472 n.; F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 291; J. Genicot: dz. c., s. 202; A. Hauck: dz. c., t. 4, s. 66.

<sup>23</sup> H. Durand: dz. c., col. 142; J. Duhr: dz. c., col. 1473; H. Heyden: *Kirchengeschichte Pommerns*. Aufl. 2. Köln 1957, s. 164; A. Hauck: dz. c., Bd 4, s. 928 n.; G. Le Bras: dz. c., 208; J. Kłoczowski: *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII—XIV w.* Lublin 1956, s. 266 n.

<sup>24</sup> H. Durand: dz. c., col. 142.

<sup>25</sup> Tamże, col. 142 n.

<sup>26</sup> *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*. Ed. Z. Chodyński. Warszawa 1890, s. 78 cap. 8 De sodalitatibus et fraternitatibus.

<sup>27</sup> *Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesanum Regni ejusdem ad summam collectae*. Ed. Z. Chodyński et E. Likowski, Poznań 1882, t. 2 s. 333.

<sup>28</sup> *Constitutiones et decreta synodi Poznaniensis A. Szoldrski ep. Posn. a. D. 1642 celebratae*. Poznaniae 1642 stat. 34 De confraternitatibus; por. J. Sawicki: *Synody diecezji poznańskiej i ich statuty*. Poznań 1958, s. 103.



chrześcijańską. Tworzący się głównie na jej terenach nowy porządek średniowieczny w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej, ustrojowej i kościelnej, osiągnął na francuskiej ziemi swój najpełniejszy rozkwit i stąd, rozchodząc się po całym kręgu zachodniego chrześcijaństwa, dotarł i na ziemię polskie<sup>29</sup>. Stwierdzenie to jest bardzo ważne przy omawianiu form organizacyjnych Kościoła polskiego. Z chwilą bowiem, gdy następowała recepcja i penetracja chrześcijaństwa w życie społeczeństwa polskiego, formy organizacyjne kościelnych stowarzyszeń laików były już uformowane zwłaszcza na terenie Francji i Nadrenii.

Zagadnienie recepcji przez Kościół polski kościelnych stowarzyszeń laików jest dotąd zupełnie nie zbadane. Brak zaś przekazów źródłowych nie pozwala niestety na rozpatrzenie wszechstronne tego problemu. Można przyjąć za prawdopodobne, że ze względu na powszechność tych instytucji, transplantacja jej na ziemię polskie przypadła bardzo wcześniej. Najdawniejsze przekazy źródłowe, informujące o pewnych śladach działalności zachodnich bractw w Polsce datują się już od XI w. Mianowicie około r. 1089 Bractwo św. Jakuba w Ratysbonie w piśmie do Wratysława księcia czeskiego prosi go m. in., aby raczył polecić niejakiemu Albinowi przeprowadzić szczęśliwie ich wysłańca do Polski i z powrotem<sup>30</sup>. Nieznany jest bliżej cel tego poselstwa; nie jest wszakże wykluczone, że mogły to być próby ewentualne przeszczepienia samego bractwa do Polski. Ratysboński bowiem ośrodek kościelny, jak się na ogół przyjmuje, odegrał poważną rolę w formowaniu się polskiego życia kościelnego<sup>31</sup>. Wiadomo zaś skąd

---

<sup>29</sup> Z najnowszych pozycji na ten temat por.: T. Silnicki: *Wpływy francuskie na Kościół w Polsce w wiekach średnich*. W: *Z dziejów Kościoła w Polsce*. Warszawa 1960, s. 381—454; A. Gieysztor: *Mistrzowie polscy uniwersytetu paryskiego w XIV i XV w.* W: *Wiek średnie. Prace ofiar. T. Manteufflowi*. Warszawa 1963, s. 213—225; S. Trajkowski: *Wprowadzenie zwyczajów arrowezyjskich w wrocławskim klasztorze na Piasku*. Tamże, s. 111—116; T. Silnicki: *Początki organizacji Kościoła w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego*. W: *Początki Państwa Polskiego. Księga tysiąclecia*. T. 1 Organizacja polityczna. Poznań 1962, s. 322, 326 nn.

<sup>30</sup> MPH t. 1, s. 373 przyp. 4 humillima fraternitas... infra ecclesiam sancti Jacobi militans... deprecamur vos, ut per Dominum Albinum, fidelem vestrum regali vestro praecepto pacifice nostrum nuntium in Poloniam deducere, et reducere dignemini.

<sup>31</sup> W. Abraham: *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*. Wyd. 3. Poznań 1962, s. 101; T. Silnicki: *Początki organizacji*, s. 327.

inąd, że jeszcze od czasów św. Wolfganga († 994) Ratysbona słyneła z kościelnych stowarzyszeń laików<sup>32</sup>.

Wydaje się, że pierwotną formą kościelnych organizacji laików w Polsce było t. zw. recepcje in confraternitatem, czyli przyjęcie osób duchownych i świeckich do łask i przywilejów duchownych przez niektóre zakony. Było to jakby bractwo starszego typu, wyrażające bliżej związek danych osób z zakonem. Takie formy życia „brackiego” dla laików szerzyły we wczesnym średniowieczu opactwa benedyktyńskie, przy czym opactwo w Reichenau posiadało około 40 tysięcy świeckich zapisanych w katalogach brackich<sup>33</sup>. Tego rodzaju recepcje do wspólnoty zakonnej znamy z terenu Polski z XII i XIII wieku. Zachowała się nawet do naszych czasów księga bractwa benedyktyńskiego opactwa lubińskiego, pochodząca z drugiej połowy XII w. (ok. 1170), przy czym początki samego bractwa mogą sięgać dwudziestych lub trzydziestych lat XII w. Bractwo lubińskie o charakterze klerycko-laickim posiadało cele gospodarczo-dewocyjne. Wśród członków tego najstarszego ze znanych polskich bractw są wymienieni arcybiskupi, książęta, możnowładcy, rycerze z rodzinami, mężsżyźni i kobiety<sup>34</sup>. W roku 1198 patriarcha jerozolimski Monach przyjął „in fraternitatem nostram” arcybiskupa gnieźnieńskiego Piotra, Fulkona biskupa krakowskiego, Goryskę z żoną i dziećmi... Ludwika z Krakowa i innych<sup>35</sup>. Wspólnota bracka w tym wypadku polegała na tym, że wymienieni w dokumencie dobroczyńcy klasztoru miechowskiego „omnium orationum et beneficiorum, quae in nostra fuerint ecclesia, erunt participes”<sup>36</sup>. Kilkanaście lat później (1243) źródła informują, że miechowski klasztor Bożograbców przyjął *in collegium suae fraternitatis* całą rodzinę książęcą<sup>37</sup>. Taką konfraterne dobrodziejów o charakterze klerycko-laickim posiadała również katedra poznańska; wprawdzie wzmiankowana jest ona po raz

<sup>32</sup> H. Durand: dz. c., col. 139.

<sup>33</sup> Tamże, col. 138 n.

<sup>34</sup> Liber fraternitatis Lubinensis. Wyd. F. Papee. W: MPH t. 5 s. 562—584.

<sup>35</sup> KDMP t. 2, nr 376 s. 16; KDWP t. 3, nr 2020 s. 741; por. Z. Koziłowska-Budkōwa: *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*. Kraków 1937, nr 143 s. 132—134.

<sup>36</sup> KDMP t. 2, nr 375 s. 12; KDWP t. 1, nr 34 s. 42; LBenef. (J. Długos: *Liber beneficiorum dioec. Cracoviensis*. Kraków 1863 n.) t. 3, s. 26—29; por. Z. Koziłowska-Budkōwa: dz. c., nr 144 s. 135.

<sup>37</sup> KDMP t. 2, nr 421 s. 68 nos et filios nostros, nec non et dilectam coniugem nostram matrem nostram eorum in collegium sue fraternitatis devote susceperunt.

pierwszy 29 VI 1334<sup>38</sup>, lecz „powstanie jej — jak twierdzi ks. Nowacki — sięga początków katedry i jej kapituły”<sup>39</sup>. Takie konfraternie kleryko-laickie istniały m. in. w średniowieczu przy opactwach w Tyńcu, Mogilnie, Lubiniu i Miechowie<sup>40</sup>, przy katedrze poznańskiej<sup>41</sup>, a nadto w Szczecinie (1280), Kamieniu (1304) i Słupsku (1301)<sup>42</sup>; w Krakowie przy kolegiacie św. Michała (1411)<sup>43</sup>; i kościele Mariackim (przed 1386)<sup>44</sup>, przy kościele św. Marii Magdaleny w Poznaniu (przed 1441)<sup>45</sup> i przy kościele św. Marii Magdaleny we Wrocławiu (1411)<sup>46</sup>. Niektóre z nich zapewne, zwłaszcza klasztorne, sięgają swymi początkami przynajmniej XIII w.

Z XIII w. pochodzą pierwsze przekazy źródłowe o istnieniu bractw laików i kleryckich w Polsce. Rozszerzyły je w pierwszym rzędzie nowosprowadzone do Polski zakony żebracze, a zwłaszcza dominikanie<sup>47</sup>. Z terenu Małopolski wzmiankowane jest w latach 1226—1232 bractwo Najświętszej Maryi Panny przy kościele św. Marka w Krakowie<sup>48</sup>. Na Śląsku znane są w tym okresie bractwa szpitalne w Środzie Śląskiej (1245)<sup>49</sup>, Ziębicach (ok. 1250) i Bolkowie (1298)<sup>50</sup>. Na Pomorzu Szczecińskim — w Kołobrzegu i Koszalinie bractwo kapłańskie (1267) i prawdopodobnie z XIII w. pochodzące bractwa szpitalne w Strzałowie (Stralsund), Górze k/Białogardu i Barth<sup>51</sup>. Do tych przekazów należy zaliczyć wzmiankę synodu łączyckiego arcybiskupa Jakuba Świnki z końca 1285 r. o wityrykusach, czyli kościelnej instytucji świeckich opieku-

<sup>38</sup> KDWP t. 2, nr 1134 s. 462 n.

<sup>39</sup> J. Nowacki: dz. c., s. 228 n., 712.

<sup>40</sup> Tamże, s. 712 przyp. 3.

<sup>41</sup> Tamże, s. 228 n.

<sup>42</sup> H. Heyden: dz. c., s. 160.

<sup>43</sup> KDKK t. 2, nr 529 s. 354—358.

<sup>44</sup> Tamże, nr 389 s. 510 n.; *Katalog Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa. I Dyplomy pergaminowe*. Kraków 1907, nr 73 s. 20.

<sup>45</sup> KDWP t. 5, nr 675 s. 652.

<sup>46</sup> J. Gottschalk: *Das Totenbuch der Altaristenbruderschaft von Maria Magdalena zu Breslau ca 1454—1524*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 6: 1941 s. 127—185.

<sup>47</sup> J. Kłoczowski: dz. c., s. 268.

<sup>48</sup> K. Hoszowski: *Żywot A. Zawiszy Trzebickiego biskupa krak.* Kraków 1861. Dodatek nr 4 s. 188 nn.; J. Muczowski: *Bractwa jezuickie i akademickie w Krakowie*. Kraków 1845, s. 36.

<sup>49</sup> P. Kindler: *Geschichte der Stad Neumarkt*. Aufl. 2. Wrocław 1934, s. 207 przyp. 4.

<sup>50</sup> K. Dola: *Szpitalnictwo średniowieczne na Śląsku*. Nysa 1963 (maszynopis), s. 16. II n., XLII n.

<sup>51</sup> H. Heyden: dz. c., s. 162 n.

jących się majątkiem kościelnym<sup>52</sup>. Z innych kościelnych stowarzyszeń laików XIII w. należy wymienić beginki i tercjarzy, grupujących w swych szeregach uboższe elementy społeczeństwa, spotykana na Śląsku w drugiej połowie XIII w. zwłaszcza na biskupa Tomasza II (1270—1292) (Jawor, Wrocław, Świdnica, Legnica)<sup>53</sup> i na Pomorzu Szczecińskim (ok. 1282 w Strzałowie)<sup>54</sup>. W drugiej połowie XIII w. zaczęły się organizować w Polsce cechy, korporacje o charakterze gospodarczo-religijnym<sup>55</sup>. Pierwsze wzmianki źródłowe o tych organizacjach pochodzą ze Szczecina jeszcze z pierwszej połowy XIII w. (1245)<sup>56</sup>, następnie z Wrocławia (1273)<sup>57</sup> i jeszcze w tym samym okresie z Legnicy, Świdnicy, Krakowa, Torunia i prawdopodobnie Poznania<sup>58</sup>. Tak więc do końca XIII stulecia spotykamy prawie wszystkie rodzaje stowarzyszeń świeckich w postaci bractw kleryckich, klerycko-laickich, dewocyjnych, charytatywnych, ascetycznych i gospodarczych. Dość liczne wzmianki o istnieniu tych stowarzyszeń świadczą, że już w XIII w. zyskały one na gruncie polskim pełne obywatelstwo. Lista dalszych przekazów źródłowych dotycząca tych instytucji wzrasta tak niepomierne w XIV w., że nie można pokusić się o ich wyliczenie. Warto tylko wspomnieć, że z XIV w. pochodzą pierwsze znane statuty bractw kleryckich (Zator 1378)<sup>59</sup>, laicko-dewocyjnych ku czci Najśw. Maryi

<sup>52</sup> *Abtiquissimae constitutiones synodales provinciae Gnesnensis*. Ed. R. Hube. Petropoli 1856, s. 118; por. S. Sołtyśzewski: *Geneza instytucji wtrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*. Prawo Kanoniczne. R. 2:1959, nr 1/2, s. 430.

<sup>53</sup> J. Heyne: *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*. Wrocław 1860, Bd 1, s. 406; A. Hauck: dz. c., Bd 5, s. 426; K. Dobrowolski: *Pierwsze sekty religijne w Polsce*. Reformacja w Polsce. Nr 11/12: 1925 s. 199; J. Kłoczowski: dz. c., s. 264, 268.

<sup>54</sup> H. Heyden: dz. c., s. 164.

<sup>55</sup> J. Rutkowski: *Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.)*. Warszawa 1953, s. 44; J. Bardach, G. Labuda: *Rozwój gospodarki towarowej na wsi i w mieście*. W: *Historia Polski*. T. 1 do r. 1784. Cz. 1 do połowy XV w. Red. H. Łowmiański. Warszawa 1957, s. 384.

<sup>56</sup> PUB (*Pommersches Urkundenbuch*). Ed. R. Prümers. Szczecin 1881 nn.), nr 435.

<sup>57</sup> *Breslauer Urkundenbuch*. Hrsg. G. Korn. Wrocław 1870, nr 42; por. W. Długoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński: *Dzieje Wrocławia do r. 1807*. Wrocław 1958, s. 91; K. Maleczyński: *Dzieje Wrocławia*. Cz. 1. Wrocław 1948, s. 73, 302.

<sup>58</sup> J. Bardach, G. Labuda: dz. c., s. 384; J. Bardach: *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV w.* Warszawa 1957, s. 219.

<sup>59</sup> *Statuty i przywileje bractwa kapłanów dekanatu zatorskiego 1378—1525*. Wyd. S. Kuraś. Polonia Sacra. R. 7: 1955, z. 4 s. 251—275.

Panny (Raciborz 1343<sup>60</sup>; Bochnia 1349<sup>61</sup>; Pilzno 1400/01<sup>62</sup>) i laików — o charakterze gospodarczym (witrykusy, cechy)<sup>63</sup>.

### c. Środowisko społeczne stowarzyszeń

Kościelne stowarzyszenia świeckich posiadały wprawdzie charakter instytucji wyznaniowych, lub mieszanych, nie mniej w ramach swej działalności pozostawiały dość duże możliwości indywidualnej samodzielności swoim członkom. Należy to podkreślić, że w okresie formujących się państw absolutnych, czy monarchii stanowych, posiadały one charakter najbardziej demokratyczny<sup>64</sup>. Ten zapewne charakter stowarzyszeń wpłynął ogromnie na ich rozpowszechnienie i przyjęcie się we wszystkich środowiskach społecznych.

Rekord pod tym względem osiągnęła instytucja witrykusów, opiekująca się majątkiem kościelnym. Powstała ona w Niemczech w XIII w.<sup>65</sup> i w tym samym wieku, jak na to wskazuje synod prowincjonalny w Magdeburgu z r. 1266 została powszechnie przyjęta we wszystkich parafiach wiejskich i miejskich<sup>66</sup>. W Polsce zawdzięcza rozpowszechnienie kolonizacji na prawie niemieckim<sup>67</sup>, a pierwsze wzmianki o niej (1285, 1325, 1375, 1415)<sup>68</sup>, wiążące się z największym nasileniem tejże kolonizacji świadczą, że już w XIV wieku zyskała pełne prawa obywatelstwa w diecezjach polskich. Instytucja witrykusów istniała przy wszystkich klasztorach, kolegiatach i ko-

<sup>60</sup> H. Schaffer: *Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*. Raciborz 1883, s. 7—13.

<sup>61</sup> *Średniowieczne przyczynki źródłowe do dziejów bractwa literackiego NMP w Bochni i do salin bocheńskich*. Wyd. B. Kumor. Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 1: 1960, z. 2 s. 181. S. Kutrzeba: *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*: Kraków 1926, s. 154, a za nim J. Kłoczowski: dz. c., s. 266 przyp. 4 podają jakoby z połowy XV w. pochodziły najstarsze znane z Polski statuty bractw.

<sup>62</sup> ASang. (Archiwum Lubartowiczów-Sanguszków) t. 2, nr 83 s. 99 n.

<sup>63</sup> Najstarsze statuty synodalne krakowskie bpa Nankera z 2 X 1320. Wyd. J. Fijałek. Kraków 1915, cap. 40 s. 32; W. Długoborski i in.: dz. c., s. 91.

<sup>64</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 395 n.

<sup>65</sup> H. F. Schmid: *Das Recht der Gründung und Ausstattung von Kirchen im kolonialen Teile der Magdeburger Kirchenprovinz während des Mittelalters*. Weimar 1924, s. 185 n.

<sup>66</sup> J. D. Mansi: dz. c., t. 23, col. 1166.

<sup>67</sup> S. Sołtyszewski: dz. c., s. 438.

<sup>68</sup> *Najstarsze statuty*, s. 32; *Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi*. Ed. U. Heyzmann. Kraków 1875, s. 48 n. *Synody diecezji przemyskiej ob. łac. i ich statuty*. Wyd. J. Sawicki. Wrocław 1958, s. 141.

ściołach parafialnych, filialnych i szpitalnych, na wsi i w mieście. Ich powszechność potwierdzają w pełni protokoły wizytacyjne od XVI do XVIII w., wymieniającą rubrykę „Vitrici” niejednokrotnie na przedostatniej pozycji<sup>69</sup>.

Dla cechów (*fraternitates mechanicae*) głównym środowiskiem istnienia i działania było miasto, gdzie skupiała się ludność rzemieślnicza. Ponieważ pod względem gospodarczym były one organizacjami rzemieślników, dlatego nie spotykamy ich zupełnie w środowiskach wiejskich, istniały natomiast niejednokrotnie w małych, zubożałych miasteczkach, które w wielu wypadkach były więcej podobne do wsi, niż do miasta, a o ich charakterze miejskim decydował jedynie statut miejski. Ilość i różnorodność cechów w miastach była bardzo niejednolita. Zależało to od ilości mieszkańców, rozwiniętego miejskiego przemysłu, czy handlu w mieście. Tak np. w stołecznym Krakowie w XV w. było około 25 cechów, w późniejszym zaś okresie około 60<sup>70</sup>. We Wrocławiu na Śląsku w r. 1307 źródła wymieniają 24 cechy, podczas gdy w r. 1420 zaledwie 22<sup>71</sup>. Położony przy międzynarodowej arterii handlowej Lwów posiadał w r. 1425 zaledwie 10 cechów<sup>72</sup>, podczas gdy do roku 1772 liczba ta wzrosła do przeszło 70<sup>73</sup>. Dużą ilość organizacji cechowych w okresie przedrozbiorowym posiadał Lublin (34)<sup>74</sup> i Przemyśl (37)<sup>75</sup>. W bogatym i ludnym w XVI w. Bieczu było ok. 1542 r. 10 cechów a do r. 1632 ilość ich wzrosła do 12<sup>76</sup>. Śląski Bytom na początku XVII w. liczył

---

<sup>69</sup> T. Glemma: *Wizytacje diecezji krakowskiej z lat 1510—1570*. Nasza Przeszłość. T. 1: 1946 s. 34, 90, 96; F. Machay: *Działalność duszpasterska kard. Radziwiłła bpa krak.* (1591—1600). Kraków 1936; s. 97; S. Sołtyśzewski: dz. c., 437; S. Litak: *Akta wizytacyjne parafii z XVI—XVIII w. jako źródło historyczne*. Zeszyty Naukowe KUL. R. 3:1962, nr 3 s. 54; H. E. Wyczawski: *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*. Warszawa 1938, s. 147; *Visitationsberichte der Diözese Breslau*. Archidiakoniat Breslau. Th. 1 Nebst Visitationsordnungen. Hrsg. J. Jungnitz. Wrocław 1902, s. 33 n.

<sup>70</sup> K. Bąkowski: *Dawne cechy krakowskie*. Kraków 1903, s. 20 n.

<sup>71</sup> W. Długoborski i in.: dz. c., s. 91.

<sup>72</sup> AGZ t. 4 nr 73: por. Ł. Charewiczowa: *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*. Lwów 1929, s. 8.

<sup>73</sup> Ł. Charewiczowa: dz. c., indeks.

<sup>74</sup> J. Kamiński: *Z przeszłości cechów lubelskich*. Przemyśl 1924, s. 12 nn.

<sup>75</sup> K. Arłamowski: *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*. Przemyśl 1931, s. 15.

<sup>76</sup> F. Bujak: *Materiały do historii miasta Biecza (1361—1632)*. Kraków 1914, s. 67, 260.

ich 7<sup>77</sup>. W niewielkim Wojniczu było ich zaledwie 8<sup>78</sup>, w Dębicy 4<sup>79</sup>, zaś w biskupim Fromborku 5<sup>80</sup>. Rzecz jasna, że ilość i różnorodność tych organizacji była uzależniona jak najbardziej od rozwoju gospodarczego danego miasta, stąd też w różnych okresach ich liczba, względnie jakość są różne.

Nieco inaczej było wśród stowarzyszeń brackich. Ogromny pęd do życia monastycznego w okresie średniowiecza sprzyjał jak najbardziej rozwojowi różnorodnych bractw do tego stopnia, że te odgrywały pierwszorzędną rolę w ludowej pobożności średniowiecza. Sympatię dla tego rodzaju stowarzyszeń powiększał nadto fakt, że pozostawiały one zawsze duże możliwości dla rozwoju indywidualnej i subiektywnej pobożności<sup>81</sup>. Rozwijały się one nade wszystko w miastach i przy wiejskich kościołach zwłaszcza w okresie potrydenckim. Do drugiej połowy XVI w. nie było żadnych reguł prawnych, któreby normowały ich ilość, czy różnorodność. Nic dziwnego, że średniowieczna Lubeka liczyła przeszło 70 bractw, Kolonia ok. 80, a Hamburg ponad 100<sup>82</sup>. Pierwsze ograniczenia prawne w tej dziedzinie przyniósł dopiero okres potrydencki. I tak Papież Pius V na mocy breve *Decet Romanum Pontificem* z 21 VI 1571 zabronił erygowania przy tym samym kościele dwóch bractw Imienia Jezus, zaś papież Grzegorz XIII przez breve *Dudum siquidem* z 1 VIII 1575 r. rozszerzył zarządzenie poprzednika na inne bractwa<sup>83</sup>. Najwięcej na tym odcinku zrobił papież Klemens VIII przez wydanie bulli *Quecumque a Sede Apostolica* 7 XII 1604<sup>84</sup>. Konstytucja ta m. in. zabraniała erygowania w jednym miejscu więcej bractw tego samego rodzaju i celu. Zezwalała poszczególnym zakonom na erekcję bractw typowo zakonnych przy kościołach parafialnych, zastrzegając wszakże ordynariuszowi miejsca udzielenie

<sup>77</sup> W. Dzięwulski: *Mieszczanstwo bytomskie w walce ze społecznym i narodowościowym uciskiem w XVI i XVII w.* W: *Dziesięć wieków Bytomia*. Red. F. Ryszka. Katowice 1956, s. 54.

<sup>78</sup> J. Szymański: *Kapituła kolegiacka w Wojniczu (1463—1786)*. Lublin 1962, s. 107 n.

<sup>79</sup> Arch. paraf. w Dębicy. *Liber privilegiorum... ad ecclesiam Dembicensem... conscriptus* 12 XII 1612, k. 94—107.

<sup>80</sup> ADWarm. (Archiwum Diecezji Warwińskiej w Olsztynie) B. 1. *Descriptio episcopatus Varmiensis auctore Martino Cromero ep. Varm.* vol. 1 k. 202—207.

<sup>81</sup> K. Bihlmeyer, T. Tüchle: *Kirchengeschichte*. Aufl. 15. Paderborn 1948. Bd 2, s. 458.

<sup>82</sup> Tamże.

<sup>83</sup> H. Durand: dz. c., col. 161.

<sup>84</sup> *Bull. Rom.* T. 5 p. 3, s. 85—88.

zgody na erekcję jakichkolwiek bractw przy kościołach zakonnych. Rozporządzenie papieskie wprowadził w życie biskup krakowski Marian Szyszkowski na synodzie diecezjalnym w Krakowie w r. 1621<sup>85</sup>, a nieco później również na synodzie (1634) na żądanie kleru diecezjalnego biskup przemyski H. Firlej<sup>86</sup>. Zgodnie z tenorem bulli papieskiej istniejące dotąd bractwa winny otrzymać nową aprobatę ze strony ordynariusza<sup>87</sup>.

Dzięki tej bulli w wieku XVII nastąpił ogromny rozrost bractw, szerzonych przez zakony, przy czym na pierwsze miejsce wysunęły się bractwa różańcowe i szkaplerzne, trzecie zakony, oraz bractwa Męki Pańskiej, św. Anny, oraz Niepokalanego Poczęcia NMP. propagowane przez dominikanów i karmelitów, franciszkanów i bernardynów po parafiach miejskich i wiejskich, podczas gdy sodalicje mariańskie były przywilejem tylko jezuickich kościołów i kolegiów. W XVII-wiecznym Lwowie, liczącym około 30 tys. mieszkańców<sup>88</sup> i przeszło 20 klasztorów i kościołów łacińskich<sup>89</sup>, istniało 20 różnych bractw<sup>90</sup>, nie wliczając trzeciego zakonu i sodalicji mariańskich. W Lublinie w XVII i XVIII w. ks. Wadowski wymienia 18 różnych bractw bez tercjarzy i sodalicji<sup>91</sup>. W stolicy Litwy, w Wilnie było ich 10<sup>92</sup>, a barokowym Wrocławiu 16<sup>93</sup> (łącznie z sodalicjami). W tym samym okresie w Nowym Sączu przy czterech kościołach istniało aż 14 bractw, przy czym przy samej kolegiacie św. Małgorzaty było ich 7<sup>94</sup>. Bardzo zmiennym jest fakt, że przy znaczniejszych kościołach istniało kilka bractw równocześnie. Tak np. przy kolegiacie św. Narodzenia NMP. w Tarnowie od XVI—XVIII w. istniały 4

<sup>85</sup> *Reformationes generales ad clerum et populum dicec. Cracoviensis pertinentes ab M. Szyszkowski ep. Crac. in synodo dioecessana sancitae 10 II 1621. Cracoviae 1621, s. 140—147.*

<sup>86</sup> *Synody diecezji przemyskiej, s. 216 cap. 9.*

<sup>87</sup> *Acta et decreta sacrorum conciliorum recentiorum. Collectio Laticensis. T. 1 (1682—1789). Friburgi B. 1870, col. 61.*

<sup>88</sup> S. Załęski: *Jezuici w Polsce. T. 4. Kraków 1904, s. 560.*

<sup>89</sup> T. Pirawski: *Relatio status almae archidioecesis Leopoliensis. Ed. K. Heck. Lwów 1893, s. 73 nn., 100 nn., 105 nn.*

<sup>90</sup> Tamże, s. 92 n.; *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595—1794. Wyd. T. Długosz. Lwów 1937, s. 22, 28, 72, 100, 107.*

<sup>91</sup> J. A. Wadowski: *Kościoty lubelskie. Kraków 1907, s. 34, 38, 65, passim.*

<sup>92</sup> J. Kurczewski: *Biskupstwo wileńskie. Wilno 1912, indeks.*

<sup>93</sup> H. Hoffmann: *Bruderschaftsleben im barocken Breslau. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 6: 1941 s. 207—242.*

<sup>94</sup> B. Kumor: *Archidiakoniat sądecki. Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 9: 1964 s. 111 nn.*



bractwa<sup>95</sup>, przy kolegiacie św. Wawrzyńca w Wojniczu 5<sup>96</sup>, zaś przy kolegiacie zamojskiej 3<sup>97</sup>, podczas gdy przy katedrze przemyskiej 4<sup>98</sup>. W kościele św. Stanisława w Poznaniu w XVIII w. istniały 3 sodalicje mariańskie i 5 różnych bractw<sup>99</sup>; w tej samej diecezji przy kolegiacie w Środzie były 3<sup>100</sup>. W Kostrzynie (diec. poznańska) liczącym w drugiej połowie XIII w. ok. 850 parafian istniały aż 4 bractwa<sup>101</sup> i tyle samo przy kościele św. Trójcy w Gnieźnie w r. 1608<sup>102</sup>. Nie było prawie parafii miejskich, któreby nie posiadały takich organizacji laików, przy czym na szczególną uwagę zasługują istniejące przy parafiach wiejskich na przełomie XVI i XVII w. w diecezji włocławskiej *fraternitates communes seu generales*, grupujące wieśniaków z poszczególnych wsi parafialnych. Ponieważ wiele z tych stowarzyszeń prawdopodobnie na skutek reformacji upadło, dlatego wielki odnowiciel życia kościelnego w diecezji włocławskiej H. Rozrażewski na synodzie diecezjalnym w r. 1585 postanowił, „aby przy każdym kościele dążono do wznowienia dawnych bractw wśród ludu (*inter plebeios homines*), które za dawnych czasów chwalebnie się rozwinęły<sup>103</sup>.

#### d. Rekrutacja członków

Tym zagadnieniem zajmują się prawie wszystkie statuty stowarzyszeń wiernych. Oprócz stowarzyszeń o charakterze stanowym, którymi się zajmiemy nieco później (zob. § 4 Bractwo ubogich, względnie żebraków oraz § 6 i 7) i cechów, które grupowały w swych szeregach wyłącznie rzemieślników i pracujących zawodowo (np. prawnicy), pozostałe organizacje prze-

<sup>95</sup> F. Herzig: *Katedra niegdyś kolegiata w Tarnowie*. Tarnów 1900, s. 44 n.

<sup>96</sup> J. Szymański: dz. c., s. 108.

<sup>97</sup> F. Stopniak: *Dzieje kapituły zamōjskiej*. Lublin 1961, s. 156 n.

<sup>98</sup> ADP (Archiwum Diecezjalne w Przemyślu) nr 166 Visitatio ecclesiae cathedralis Premisliensis a. D. 1774, s. 221 n.; por. F. Pawłowski: *Premislia sacra*. Kraków 1870, indeks.

<sup>99</sup> AAPozn. (Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu) AV 29 Visit. generalis decanatus Posnaniensis 1780—1781, s. 927/75.

<sup>100</sup> Tamże, AV 31 Visit. generalis archidiaconatus Posnaniensis 1777—1788, s. 182 n., 200.

<sup>101</sup> Tamże, s. 25—29.

<sup>102</sup> AAGniez. (Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie) E. 40. Acta visit. tam metropolitanae, quam aliarum ecclesiarum totius archidiaconatus Gnesnesis a. D. 1608, k. 143 n.

<sup>103</sup> *Statuta synodalia*, s. 87; MHDWład. (Monumenta historica dioecesis Wladislaviensis) T. 20, s. 54, 74; T. 21. 84, 132.

znaczone były dla wszystkich warstw społecznych tak dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Zachowane księgi brackie pozwalają na dość szczegółowe śledzenie tego zagadnienia. Tak np. do Bractwa Szkaplerza św. przy kościele karmelitów na Pia-sku w Krakowie należało w latach 1600/1650 52 826 osób, a w tym 1094 duchownych wszystkich stopni hierarchicznych (arcybiskupi, biskupi, kanonicy, przełożeni zakonni, profes-orowie uniwersytetu), 20 492 mężczyzn i 31 240 kobiet (ksią-żęta, możnowładcy, szlachta, mieszczenie i wieśniacy). W la-tach 1651—1700 ilość członków tego bractwa powiększyła się prawie dwukrotnie i ogólnie wynosiła 88.185 osób, w tym ok. 200 duchownych, 40.780 mężczyzn i 47.200 kobiet<sup>104</sup>. Nie jest to zapewne liczba największa. W r. 1698 Bractwo Serca P. Je-zusa w Dijon we Francji liczyło od 12—13 tysięcy członków<sup>105</sup>. Duży demokratyzm pod względem przynależności społecznej cechuje Archikonfraternię literacką przy kolegiacie św. Jana w Warszawie; wśród jej członków widnieją nazwiska królów polskich i ich rodzin, magnaterii, szlachty, mieszczań, a spo-sród duchowieństwa — kardynałów, prymasów, biskupów, ka-noników i niższego duchowieństwa<sup>106</sup>. Zachowana księga brac-twa Różańca św. przy kościele św. Wojciecha we Wrocławiu z lat 1720—1800 podaje 25 438 nazwisk, przy czym roczna rekrutacja nowych członków wahała się w granicach od 118 do 2.731 osób<sup>107</sup>. Wielką popularnością cieszyły się konfra-ternie kapłańskie, które na swych członków przyjmowały również wiernych. Spośród zachowanych ksiąg brackich z okre-su średniowiecza najlepiej znamy pod tym względem bractwo altarystów przy kościele św. Marii Magdaleny we Wrocławiu. W latach 1453—1524 na ogólną liczbę 948 członków, było 198 duchownych, w czym 4 biskupów, 1 opat, 6 kanoników, 6 pro-boszczów, 5 kaznodziejów, po 1 kierownik szkoły, organista, doktor, 4 kapelanów, 4 wikariuszów, 2 zakrystianów, 11 ka-płanów i 150 altarystów oraz 750 świeckich, z czego 266 mężczyzn i 484 kobiety ze wszystkich warstw społecznych<sup>108</sup>. Przeciętna ilość członków (za rok 1519) wynosiła 337 świec-kich i 127 kapłanów, podczas gdy ludność całego Wrocławia

---

<sup>104</sup> B. Panek: *Dzieje Bractwa szkaplerza św. przy kościele OO. Karmelitów w Krakowie na Pia-sku do końca XVII w.* Roczniki Teol.-Kan. T. 10: 1963, z. 3 s. 58 n.

<sup>105</sup> J. Duhr: dz. c., col. 1474.

<sup>106</sup> J. Wielicki: *Krótką wiadomość o Archikonfraternii literackiej.* W: *Księga pamiątek mariańska.* T. 2, cz. 2. Lwów 1905, s. 12—15.

<sup>107</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 214 n.

<sup>108</sup> J. Gottschalk: dz. c., s. 127—185, 176.

liczyła około 21 tysięcy<sup>109</sup>. Arcybractwo kapłańskie w Pilźnie na przestrzeni 1700—1782 przyjęło do swych szeregów dziesiątki tysięcy świeckich osób z różnych warstw społecznych, a zwłaszcza z terenów przedrozbiorowego województwa krakowskiego i sandomierskiego<sup>110</sup>. Ale nie wszystkie bractwa cieszyły się wielką popularnością. Bractwo Bożego Ciała przy kościele św. Jana w Toruniu liczyło w latach 1670—1700 zaledwie 1541 członków z czego na mężczyzn przypada 184 a 1357 na niewiasty<sup>111</sup>. Bractwo literackie przy kościele św. Wojciecha w Krakowie według swego statutu, zatwierdzonego 3 XI 1729 r. przez biskupa K. Szaniawskiego mogło mieć tylko 100 członków (50 mężczyzn i 50 kobiet)<sup>112</sup>. Jeszcze skromniejsze liczby notują księgi bractwa M. B. Bolesnej we Wrocławiu, gdzie przeciętna ilość przyjmowanych osób rocznie wynosi zaledwie ok. 10<sup>113</sup>. Na marginesie należy wspomnieć o zwyczaju niektórych zakonów, przyjmowania ad fraternitatem ludzi zmarłych<sup>114</sup>; była to wspólnota na sposób suffragium, na mocy której dusze zmarłych czyniono uczestnikami wielkich dóbr duchowych danego klasztoru.

Na podstawie cytowanych przykładów można przyjąć, że w rekrutacji członków przejawia się realizacja celu bractw, które dzięki swej strukturze demokratycznej umożliwiały wejście do swoich szeregów przedstawicielom wszystkich warstw społecznych, z drugiej zaś strony występuje dość mocno tendencja do przystosowania się do okoliczności czasu i miejsca; w których dana organizacja działała.

<sup>109</sup> Tamże, s. 179.

<sup>110</sup> Archiw. paraf. w Pilźnie. Synopsis nominum fratrum saecularium Archiconfraternitati Presbyterali privilegiatae Pilznensi inscriptorum ab an. D. 1700—1782 (Duży tom, zapisany nazwiskami na kilkuset stronach).

<sup>111</sup> Archiw. paraf. św. Jana w Toruniu. Catalog albo Regestr braci, także i siostr wpisanych do Bractwa Bożego Ciała od r. 1669 i po tym na lata następujące.

<sup>112</sup> AKMK (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie) Acta visit. ecclesiarum... intra et extra civitate Cracoviensi consistentium a. D. 1748, s. 551 (Stat. 5).

<sup>113</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 215.

<sup>114</sup> *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prow. polskiej z lat 1338—1411*. Wyd. J. Woroniecki i J. Fijałek. W: Archiwum Komisji Historycznej. T. 12 cz. 2. Kraków 1938, nr 45—47 s. 274.

## § 2. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE GOSPODARCZYM

Paragraf niniejszy omawia te organizacje, które w swej działalności miały na uwadze przede wszystkim realizację celów gospodarczych. W pierwszym punkcie zajmiemy się kościelną stroną życia cechów rzemieślniczych, w drugim przedstawimy instytucję witrykusów, mającą na celu roztoczenie opieki nad kościelnym majątkiem i wreszcie punkt ostatni poświęćmy bractwom kościelnym o celach gospodarczych.

### a. Cechy i ich religijny charakter

Wśród kościelnych stowarzyszeń wiernych o charakterze gospodarczym na pierwszy plan wysuwają się cechy nazywane przez źródła polskie najczęściej *contubernia*, *fraternitates*, lub też *confraternitates mechanicae*. Z pośród różnorodnych celów społeczno-gospodarczych tych organizacji, cele religijne są tak mocno podkreślane, że, jak zauważył Brentano a za nim Kuliszer, „gdy się czyta ich statuty, możnaby czasem sądzić, iż chodzi im tylko o zbawienie duszy”<sup>1</sup>. Niektórzy zaś jak Wilda, Coornaert i częściowo Kuliszer uważają, że decydującym motorem powstania cechów były względy czysto religijne<sup>2</sup>.

Religijny charakter cechów odbił się przede wszystkim w ich statutach, które im są starsze, tym więcej miejsca poświęcają przepisom religijnym. Tak statut cechu rolniczego w Wilnie z 26 XI 1635 r. stwierdza, „iż wszelkie bractwa i cechy w miastach i miasteczkach naszych koronnych... dlatego osobliwie postanowione bywają, aby się z nich chwała Boża rozszerzała”<sup>3</sup>. Niektóre ze statutów posuwają się tak dalece, że wyłączają z grona cechu różnowierców, a zwłaszcza protestantów

<sup>1</sup> L. Brentano: *Die Arbeitsgilden des Gegenwart*. Leipzig 1871. Bd 1 s. 55 cyt. za J. Kuliszer: *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*. Warszawa 1961, t. 1 s. 200.

<sup>2</sup> J. Kuliszer: dz. c., s. 200; E. Coornaert: *Draperies rurales, draperies urbaines. L'évolution de l'industrie flamande au moyenâge et au XVI siècle*. Revue Belge de Philologie et d'histoire. R. 28: 1950 s. 79. Zwalcza ten pogląd M. Małowist: *Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w zachodniej Europie w XIV i XV w.* Warszawa 1954, s. 134.

<sup>3</sup> *Akty cechów wileńskich*. Wyd. S. Kościałkowski i H. Łowmiański. Wilno 1939, nr 197 s. 197—200 (stat. 7).

(Wilno, Lublin)<sup>4</sup>. W Krakowie w okresie reformacji w niektórych statutach cechowych pojawia się przepis, iż członkowi cechu winni „być starożytnej wiary chrześcijańskiej, ani w czem odmieniać, co przynależy ku służbie Pana Boga wedle tego, jako ich ojcowie i przodkowie trzymali i wierzyli”. Na szczęście przepisy te nie utrzymały się i do cechów należeli zarówno katolicy jak i dysydenci<sup>5</sup>. Bardziej tolerancyjne pod tym względem były cechy lwowskie i przemyskie<sup>6</sup>.

Statuty cechowe troszczyły się o życie moralne swych członków zgodnie z katolicką etyką religijną; wnikały szczegółowo w ich życie osobiste, zobowiązywały do zawierania małżeństw zgodnych z prawem kościelnym<sup>7</sup>, przestrzegania wierności małżeńskiej<sup>8</sup>, unikania przekleństw i bluźnierstw<sup>9</sup>, zachowania niedzielnego spoczynku od pracy<sup>10</sup> i uczęszczania w niedziele i święta na Mszę św.<sup>11</sup>. Do obowiązków religijnych, szczególnie przestrzeganych przez poszczególne cechy, należał udział w procesji Bożego Ciała i rezurekcji Zmartwychwstania Pańskiego ze świecami, z chorągwią cechową, berłem, buzdyanem i innymi odznaczeniami poszczególnych cechów, „pięknie się przybrawszy z rynsztunkiem wychodożonych”<sup>12</sup>.

Objawem niewątpliwie jak najbardziej religijnym w życiu cechów była ich troska o zbawienie dusz i kult zmarłych. Cech czuwał nad tym, by żaden z jego członków nie schodził ze

<sup>4</sup> Tamże, nr 281 s. 300/02 Statut cechu introligatorów z 8 V 1664; J. Kamiński: *Z przeszłości cechu krawieckiego w Lublinie*. Lublin 1933, s. 54 (Stat. z 1583); Tenże: *Z przeszłości cechów*, s. 19.

<sup>5</sup> K. Bąkowski: *Dawne cechy*, s. 37 n.

<sup>6</sup> Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 27; K. Arłamowski: dz. c., s. 229.

<sup>7</sup> *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507—1795)*. Zebrał i wyd. F. Piekosiński. Cz. 2. Kraków 1885, nr 453 s. 533—537; por. J. Kamiński: *Z przeszłości*, s. 68 (Statut z r. 1703).

<sup>8</sup> J. Kamiński: dz. c., s. 77.

<sup>9</sup> *Prawa, przywileje*, nr 453 par. 18 (Statut z 4 IV 1548); por. A. Chmiel: *Rzeźnicy krakowscy*. Kraków 1930, s. 145 (Stat. z 1536).

<sup>10</sup> *Prawa, przywileje*, nr 365 s. 454—457 (Stat. z 9 XII 1532); por.: J. Kamiński: dz. c., s. 77 (Stat. z 1703).

<sup>11</sup> J. Kamiński: dz. c., s. 21 (Stat. 1583); por. Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 169 (Stat. 1580).

<sup>12</sup> *Prawa, przywileje*, nr 476 s. 570—572 (25 III 1552); nr 453 s. 533—537 (4 IV 1548); *Akta cechów wileńskich*, nr 48 s. 54—59 (12 IV 1560); nr 95 s. 116—120 (12 IV 1596); nr 92 s. 109—115 (1 V 1595); nr 273 s. 261—265 (8 X 1663); J. Kamiński: *Z przeszłości cechu krawieckiego w Lublinie*. Lublin 1933, s. 21, 56; Tenże: *Z przeszłości rzemiosła piekarskiego w Lublinie*. Lublin 1932, s. 22 n.; Tenże: *Z przeszłości cechów lubelskich*, s. 19; K. Bąkowski: dz. c., s. 37; K. Arłamowski: dz. c., s. 229 n.; A. Chmiel dz. c., s. 197 nn.

świata bez Sakramentów św. Cechy przemyskie np. zobowiązywały jednego z młodszych mistrzów do odwiedzania chorych, zakrzętańia się około zaspokojenia jego potrzeb religijnych, a w wypadku sprowadzenia kapłana, towarzyszenia mu z zapalonymi świecami w drodze do chorego. W wypadku śmierci członka cechu, lub z jego rodziny, cech dostarczał wszystkich akcesoriów pogrzebowych, zamawiał uroczyste Msze św. żałobne wraz z wigiliami i pogrzebem chrześcijańskim, w którym obowiązkowo brali udział wszyscy członkowie cechu i ich rodziny. Znane są wypadki, grzebani zmarłych członków w podziemiach kaplicy cechowej<sup>13</sup>. Celem utrzymania pamięci o zmarłych członkach cechu prowadzono specjalną księgę p.t. „Regestr zaduszny”, lub też „*Regestrum defunctorum in fraternitate*”<sup>14</sup>. Pamięci zmarłych były poświęcone przede wszystkim Msze kwartalne tzw. suchedniowe, o których wzmiankują bardzo często statuty cechowe. „Na każde suchednie — głosi statut introligatorów krakowskich z 1627 r. — czterekroć do roku mają się... bracia stawić wszyscy z małżonkami swymi i z towarzyszami na żałomszą.. prosić Pana Boga za dusz zmarłych braci”<sup>15</sup>.

G. Le Bras zauważył słusznie, że wiele nadużyć w dziedzinie religijnej działalności stowarzyszeń kościelnych płynęło z ich „ducha partykularyzmu”. „Bractwa, a w naszym wypadku i cechy, tworzyły w granicach legalnej parafii, parafię o charakterze umownym ze swoim oratorium — kaplicą, ołtarzem, duchowieństwem, specjalnym kultem i własnym beneficjum”<sup>16</sup>. W życiu religijnym polskich cechów kaplice (oratoria) własne, fundowane przez nie przy kościołach kolegiackich, klasztornych czy parafialnych nie były rzadkością. Przykładowo można wspomnieć, że cechy gdańskie posiadały poszczególne kaplice przy kościele Najśw. M.P.: chirurdzy — św. Kosmy i Damiana, kramarze — św. Katarzyny, piwowarzy — św. Mikołaja, rzeźnicy — św. Judy i Tadeusza, kaletnicy — św. Mał-

<sup>13</sup> S. Sokół: *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454—1820*. Wrocław—Warszawa 1957, s. 157; F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 395.

<sup>14</sup> K. Arłamowski: dz. c., s. 231; Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 16; A. Chmiel: dz. c., s. 216 n.

<sup>15</sup> Por. K. Bąkowski: dz. c., s. 36; por. A. Chmiel: dz. c., s. 215; K. Arłamowski: dz. c., s. 227; Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 16; J. Kulischer: dz. c., t. 1, s. 200; J. Kamiński: *Z przeszłości cechu krawieckiego*, s. 21, 56.

<sup>16</sup> G. Le Bras: *Les confreries*, s. 352; F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 291; por. J. Kulischer: dz. c., t. 1 s. 200.

gorzaty<sup>17</sup>. Tak było w Krakowie<sup>18</sup>, Bochni<sup>19</sup>, Poznaniu<sup>20</sup>, Lublinie<sup>21</sup>, Lwowie<sup>22</sup>, Wilnie<sup>23</sup>, na Pomorzu Szczecińskim<sup>24</sup>, i na Śląsku<sup>25</sup>. W wypadku braku kaplicy każdy cech miał przydzielony ołtarz, przy którym odbywały się jego nabożeństwa. Ołtarze te prawie z reguły były fundowane przez cechy, do których też należały prawa patronackie<sup>26</sup>. Całe wyposażenie potrzebne do Służby Bożej w kaplicy, względnie przy ołtarzu brackim, w kielichy, monstrancje, relikwiarze, kandelabry, obrusy, utynsylia mszalne, bieliznę, świece, kadzidło, wino i inne potrzeby należały do cechu. W bardzo częstych wypadkach cech uposażał własnego kapelana, który był zobowiązany do odprawiania nabożeństw dla cechu i w jego intencji. Tak np. cech wileńskich złotników postanowił, że „na święta solenne w kaplicy powinni będą panowie mieć trzech kapłanów”<sup>27</sup>, zaś cech skórników w Poznaniu przy kolegiacie św. M. Magdaleny ufundował beneficjum dla dwóch kapłanów<sup>28</sup>, podobnie uczynili chirurdzy w Gdańsku<sup>29</sup>; zwyczajnie był kapelan je-

<sup>17</sup> S. Sokół: dz. c., s. 156.

<sup>18</sup> Por. K. Bąkowski: dz. c., s. 33 n.; J. Klepacka: *Kościół WW. Świętych w Krakowie*. Kronika miasta Krakowa 1959/60. Kraków 1961, s. 46, 61.

<sup>19</sup> *LBenef.* t. 2, s. 127.

<sup>20</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81, s. 657 n. (Cech skórników eryg. przy koleg. św. Marii Magd. 1439); LBPOzn. (*Liber beneficiorum dioecesis Posnaniensis*. Ed. J. Nowacki. Poznań 1950), s. 184.

<sup>21</sup> J. A. Wadowski: dz. c., s. 152 n.; J. Kamiński: *Z przeszłości cechu krawieckiego*, s. 21 nn.

<sup>22</sup> Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 69.

<sup>23</sup> Akta cechów, nr 162 s. 171, 173 (Cech złotniczy stat. 1627).

<sup>24</sup> H. Heyden: dz. c., s. 158 n.

<sup>25</sup> *Visitationsberichte* (Achid. Breslau), s. 102 (Nysa); Tamże: (Archid. Głogów), s. 13 n. (Głogów).

<sup>26</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81, s. 662—665, 668 (Poznań); ADI. (Archiwum Diecezjalne w Lublinie) nr 96 Visit. a. D. 1603, s. 60, 107 (Lublin). 131 (Łuków); ADWarm. B. 1. Descriptio, vol. 1, k. 202—207 (Frombork); ADP (Archiwum Diecezjalne w Przemyślu) nr 171 Status 1745, k. 25 (Krosno); Akta cechów, nr 117 s. 138—140; nr 313 s. 333—338 (Wilno); *LBenef.* t. 2, s. 14 (Kraków); LBŁask. (J. Łaski: *Liber beneficiorum archidioecesis Gnesnesis*. Ed. J. Łukowski. Gniezno 1880 n.) t. 1 s. 306—309 (Słupca); LBPOzn. s. 235 n. (Oborniki), 197 (Kozmin), 190 (Kościan); *Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*. Wyd. H. Rybus. Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 3: 1961, z. 1/2 s. 175 (Słupca), 327 (Łowicz); J. Bujak: dz. c., s. 260 (Biecz); por. St. Hain: *Wincenty Kot. Prymas Polski 1436—1448*. Poznań 1948, s. 80; H. Heyden: dz. c., s. 158.

<sup>27</sup> *Akty cechów*, nr 162 s. 171—173 art. 8.

<sup>28</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81, s. 657 n. (eryg. 1439).

<sup>29</sup> S. Sokół: dz. c., s. 156 n.

den<sup>30</sup>. Statut czapników przemyskich zobowiązał m.in. kapelana do odprawiania dwóch Mszy św. „jedna pro Regno Poloniae ac tota civitate Praemisliensi, aby króla Jego Mci i z radą jego, takżeż to miasto i wszystkie jego obywatele w niem mieszkające Pan Bóg raczył zachować we wierze, pokoju, od powietrza, ognia, nieprzyjaciela i od innych złych przygód”<sup>31</sup>.

Pobożność średniowieczna przydzieliła poszczególnym Świętym opiekę nad zawodami i rzemiosłami. Łączyło się to zwykle z opieką tego Świętego, który najczęściej swym dawnym zawodem, czy przypisywanymi mu przez hagiografię atrybutami, odpowiadał rzemiosłu, którego był patronem. W myśl tej zasady każdy cech cenił swego Patrona. Lekarze chirurdzy — SS. Kosmę i Damiana (lekarze Arabowie z IV w.)<sup>32</sup>; szewcy — SS. Kryspusa i Kryspiniana (szewcy-rękodzielnicy)<sup>33</sup>; rzeźnicy — św. Bartłomieja Apostoła (odarty ze skóry)<sup>34</sup>; kominiarze — św. Floriana (patron od ognia)<sup>35</sup>; malarze — św. Łukasza (malarz, lekarz); łucznicy — św. Sebastiana (zginął przebito strzałami łuku); cieśle — św. Józefa, muzycy — św. Cecylię, flisacy i górnicy — św. Barbarę, pasterze i żeglarze — SS. Wandalina i Mikołaja, rolnicy — św. Izydora, prawnicy — św. Iwona z Chartres, kowale — św. Serwacego<sup>36</sup>. Kult ten wyrażał się m.in. i przez to, że tym świętym poświęcano ołtarze cechowe i ich wizerunek umieszczano na sztandarach.

Każdy nowoprzyjęty do cechu składał religijną przysięgę wobec wizerunku Ukrzyżowanego ślubując „wiernie się sprawować i zachować, tajemnic tak miejskich, jako i cechowych przed nikim nie objawiać i porządki cechowe pilnie i mocno dzierżyć”<sup>37</sup>. Cechy podobnie jak inne organizacje brackie pod-

<sup>30</sup> Por. *Akty cechów*, nr 117 s. 138, 140 (Wilno): J. Kamiński: dz. c., s. 21 n.

<sup>31</sup> K. Arłamowski: dz. c., s. 227.

<sup>32</sup> S. Sokół: dz. c., s. 157; J. S. Bystron: *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI—XVIII*. Warszawa 1960, t. 1 s. 306; A. Bertram: *Geschichte des Bistums Hildesheim 1899*, Bd 1 s. 442; H. Samson: *Die Heiligen als Kirchenpatrone*. Paderborn 1892, s. 170 n.

<sup>33</sup> J. S. Bystron: dz. c., s. 306; H. Samson: dz. c., s. 171 n.

<sup>34</sup> Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 69 W Krakowie patronem rzeźników miał być św. Błażej, zob. A. Chmiel: dz. c., s. 227.

<sup>35</sup> Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 137; J. S. Bystron: dz. c., t. 1 s. 307; K. Dobrowolski: *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI w.* Warszawa 1923, s. 138—145.

<sup>36</sup> Ł. Charewiczowa: dz. c., s. 108, 114, 151; J. S. Bystron: dz. c., t. 1 s. 306; H. Samson: dz. c., s. 138, 244. 321.

<sup>37</sup> A. Chmiel: dz. c., s. 155 nn.; por. Z. Bownik: *Kupiectwo lubelskie 1317—1959 i organizacje przedsiębiorstw usługowych 1950—1960*. Księga pamiątkowa. Lublin 1960, s. 85.



legały z tytułu formy życia kościelnego jurysdykcji biskupów. Znane są wypadki erygowania cechów przez czynniki kościelne m. in. w Przemyślu, Łowiczu, Fromborku, Skierniewicach i Żninie<sup>38</sup>. Hierarchowie kościelni obdarzali cechy przywilejami odpustowymi, przepisywali porządek nabożeństw cechowych, wydawali przywileje gospodarze na korzyść cechów<sup>39</sup>, a w czasie generalnej wizytacji dokonywali kontroli ich majątku i działalności kościelnej<sup>40</sup>, podobnie jak to czyniły wcześniejsze o charakterze urzędowym Księgi beneficjów w diecezji krakowskiej, gnieźnieńskiej i poznańskiej<sup>41</sup>.

Podobnie jak od wczesnego średniowiecza kościelne ustawodawstwo synodalne zajmowało się życiem i działalnością bractw kościelnych, tak miało to również miejsce w stosunku do cechów. Synod krakowski z r. 1621 poświęcił im całe trzy kapitły, przy czym postanowił zreformować sprawy cechowego kultu Bożego, uposażeń kapelanów cechowych, zwalczał działalność lichwiarską i monopolową cechów, domagał się reformy kształcenia młodych rzemieślników; w wypadku nie stosowania się do zarządzeń synodu zagroził karami kościelnymi<sup>42</sup>. Podobnymi zagadnieniami zajmował się synod poznański z r. 1738<sup>43</sup>.

Tak bogate formy życia religijnego cechów spotykamy również poza granicami Rzeczypospolitej<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> ADWarm. B. 1. Descriptio, vol. 1 k. 205 (Dokum. 27 VIII 1420); k. 104 (Dokum. 4 VII 1486); J. Korytkowski: *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy*. Poznań 1888, t. 2 s. 226, 425, 685, 720, 752; t. 2 s. 31, 244, 582, 626, 647, 658, 720, 752.

<sup>39</sup> *Regesty wybranych zapisek*, s. 139, 291 (Łowicz); J. Kamiński: *Z przeszłości cechu krawieckiego*, s. 21 n. (Lublin); H. Heyden: dz. c., s. 159.

<sup>40</sup> Por. ADL nr 96 Vsit. 1603, s. 60, 107 (Lublin), 131 (Łuków); AKMK nr 9 Vsit. 1597, s. 511 (Bodzentyn); ADP nr 171 Status 1745, k. 25 (Krosno); AAPozn. AV 29 Vsit. 1780/81, s. 657 n., 662—665, 686 (Poznań); ADWarm. B. 1. Descriptio, vol. 1 k. 102—207 (Frombork); *Visitationsberichte* (Archid. Głogów), s. 13—17 (Głogów); MHDWład. T. 18, s. 83 (Włocławek).

<sup>41</sup> LBenef. t. 2, s. 5, 103 109, 127; LBŁask. t. 2, s. XXIX, 309 n.; LBPOzn. s. 404 (indeks).

<sup>42</sup> *Reformationes generales*, s. 145—147.

<sup>43</sup> *Decretales Summorum Pontificum*, t. 2, tit. 36, cap. 42; *Synodus dioec. Posnaniensis Stan. Hosii ep. Posn. a. D. 1738*, cap. 35 s. 138—141; por. J. Sawicki: *Synody diecezji poznańskiej i ich statuty*. Poznań 1952, s. 123.

<sup>44</sup> J. Kulischer: dz. c., t. 1 s. 200 n.; E. Tomek: *Kirchengeschichte Österreichs*. Innsbruck 1949. Th. 2 s. 165 nn.

## b. Bractwa kościelne o celach gospodarczych

Cytowany poprzednio synod w Bordeaux z 13 IV 1255 r. przepisał bractwom kościelnym przede wszystkim cele gospodarcze, jak naprawę publicznych dróg, mostów, regulację rzek celem oddalenia niebezpieczeństwa powodzi itp.<sup>45</sup> Kościół frankuski borykający się w XII i XIII w. wciąż z herezją albigen-sów i waldensów, wysunął poważne zastrzeżenia pod adresem stowarzyszeń dewocyjnych wiernych obawiając się zaskórnego działania w nich błędnowierstwa, dlatego pęd wśród nich do życia we wspólnotach skierował w stronę działalności charytatywnej, lub też gospodarczej. Z tego też okresu historia wymienia szereg stowarzyszeń świeckich o celach gospodarczych. W XI i XII w. (1084 — Bonpas; 1177 — Lyon), powstały w południowej Francji Bractwa mostowe (*fratres pontifices*), które miały na celu budowę mostów, dróg i gospód dla pielgrzymów. Zatwierdził je w r. 1189 papież Klemens III<sup>46</sup>.

Podobne cele realizowały bractwa budujące katedry średniowieczne. Tak było w Strassburgu, Lyonie, Noyon, Senlis, Suissons i Chartres, gdzie powstały bractwa „pracujące dla Boga” przy budowie tamtejszych katedr, a równocześnie stawiające sobie za cel uświęcenie wewnętrzne swych członków<sup>47</sup>.

Na ziemiach polskich na Pomorzu Szczecińskim spotykamy bractwa pielgrzymkowe, które miały na celu m.in. opiekę nad pielgrzymami<sup>48</sup>, zapewne przez budowę i utrzymanie odpowiednich hospicjów dla pielgrzymów. Przy katedrze poznańskiej św. Piotra znamy konfraternię dobrodziejów katedry, której początki sięgają prawdopodobnie „początków katedry i jej kapituły”<sup>49</sup>. Do konfraterni tej przyjmowano dobrodziejów katedry zarówno duchownych, jak i świeckich, którzy zostawili „katedrze w darze majątki ziemskie, żywe inwentarze, kosztowności”, co miało służyć *fabricae ecclesiae*. Pierwsza wzmianka konfraterni datuje się na 29 VI 1334 r.<sup>50</sup>; istniała ona do czasów nowożytnych. Podobne konfraternie istniały przy klasztorach benedyktyńskich w Lubiniu, sięgająca począt-

<sup>45</sup> J. D. Mansi: dz. c., t. 23, col. 865 cap. 30.

<sup>46</sup> H. Durand: dz. c., col. 142; J. Hergenröther, J. P. Kirsch: *Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte*. Freiburg i. B. 1913, Bd 2 s. 737.

<sup>47</sup> H. Durand: dz. c., col. 141.

<sup>48</sup> H. Heyden: dz. c., s. 149.

<sup>49</sup> J. Nowacki: dz. c., s. 712.

<sup>50</sup> KDWP t. 2, nr 1134 s. 462—463.

ków XII w.<sup>51</sup>, Tyńcu, oraz cysterskich w Mogilnie, Łądzie, Jędrzejowie, a nadto od końca XII w. u bożogrobców w Miechowie<sup>52</sup>. Na Warmii podobny charakter posiadały bractwa SS. Apostołów Piotra i Pawła, istniejące jeszcze w XV stuleciu w Reszlu i Pieniężnie, oraz bractwo św. Bartłomieja w Jezioranach<sup>53</sup>.

### c. Instytucje świeckich, opiekujące się majątkiem kościelnym („vitrici”)

Od czasów starożytności chrześcijańskiej Kościół posiadał dzięki ofiarności wiernych dobra materialne, które służyły na utrzymanie duchownych, do wykonywania kultu religijnego i na akcję społeczno-charytatywną (ubodzy, pielgrzymi). Początkowo majątkiem tym zarządzał bezpośrednio biskup. Od V w. ze względu na wzrost kościołów wiejskich biskup wyznaczał do tej funkcji spośród własnego kleru ekonoma; ten zaś pod nadzorem zwierzchnim biskupa zarządzał majątkiem kościelnym. Chociaż prawodawstwo kościelne wyraźnie zabraniało powierzania tych funkcji świeckim, to z biegiem czasu powstał zwyczaj przeciwny prawu, zwłaszcza odkąd kościoły parafialne otrzymały własny majątek w postaci dzieł, nieruchomości i ofiar<sup>54</sup>. Prawodawstwo kościelne piętnowało takie zwyczaje, a sobory powszechne laterańskie I (1123), II (1179) i III (1214) surowo zabraniały pod karą ekskomuniki powierzania świeckim zarządu majątkiem kościelnym. W wypadku gdyby świecki usiłował go zagarnąć winien być uważany za „świętokradcę”<sup>55</sup>. Daremnie również zajął się tą sprawą sobór powszechny w Lyonie w r. 1245, wydając jeszcze raz szczegółowe przepisy w tym zakresie<sup>56</sup>; praktyka zwyczajowa poszła właśnie w zakazanym kierunku.

<sup>51</sup> *Liber fraternitatis Lubinensis*. Wyd. F. Papae. W: MPH t. 5, s. 562—584.

<sup>52</sup> Por. *Liber mortuorum monasterii Landensis*. Wyd. W. Kętrzyński. W: MPH t. 4 s. 469; *Liber mortuorum monasterii Andreoviensis ord. Cisterciensis*. Wyd. W. Kętrzyński. W: MPH t. 4 s. 768 nn.; M. Tobiasz: *Bōżogrobcy w Miechowie (W 800 lecie sprowadzenia zakonu do Polski)*. Nasza Przeszłość. T. 17: 1963 s. 14 n.; J. Nowacki: dz. c. s. 712, przyp. 5.

<sup>53</sup> G. Matern: dz. c. s. 188 n.

<sup>54</sup> S. Sołtyśzewski: *Zarząd majątkiem kościelnym w kanonicznym ustawodawstwie powszechnym*. Prawo Kanoniczne. R. 3: 1960, nr 3/4 s. 336—342.

<sup>55</sup> C. Hefele: *Concilien-geschichte*. Aufl. 2. A. Knöpfler. Freiburg

<sup>56</sup> Tamże, s. 1116 n.  
i. B. 1886, Bd 5 s. 380, 714, 894.

W połowie XII w. na terenie Italii i Anglii, zaś pod koniec XIII w. we Francji udział świeckich w zarządzie majątkiem kościelnym pod kontrolą duchownych był ogólnie przyjęty. Nazywa się ich *matricularii*, a do obowiązków ich należała troska o świątynię, cmentarz kościelny i administracja patrimonium parafialnym<sup>57</sup>. Zwyczaj dopuszczania świeckich do zarządu majątkiem kościelnym uzyskał niebawem sankcję kościelną na terenie Niemiec. Synod prowincjonalny magdeburski z r. 1266 postanawiał, że „laicy, prowizorzy, lub wityrykusi kościołów parafialnych, zwani też altermanni, na żądanie rządcy kościoła winni dwa razy w roku zdać sprawozdanie z majątku kościelnego, będącego pod ich zarządem, wobec rządcy kościoła i innych znacznych mężów z parafii”<sup>58</sup>. Synod zaś prowincjonalny koloński z r. 1300 sprecyzował szczegółowo obowiązki wityrykusów (*provisores ecclesiarum parochialium*), zlecając im m. in. troskę o budynki kościelne, światło i wszelką ozdobę kościołów<sup>59</sup>. Uprawomocniona w ten sposób w XIII w. w Niemczech instytucja wityrykusów rozszerzyła się do końca XIV w. na cały Kościół<sup>60</sup>.

Na ziemiach słowiańskich pierwsze ślady współpracy świeckich przy zarządzie majątkiem kościelnym pochodzą z Czech z X i XI w.; chociaż dopiero z XIV w. datują się pierwsze przekazy o wityrykusach<sup>61</sup>. Wspomniano już uprzednio, że pierwsze ślady tej instytucji na ziemiach polskich spotykamy w statutach synodu prowincjonalnego w Łęczycy z r. 1285 arcybiskupa Jakuba Świnki<sup>62</sup>, a od czasu synodu krakowskiego biskupa Nankera z r. 1320, gdzie nazwano ich „*questores seu petitores ecclesiarum, qui vitrici vulgariter nuncupantur*”<sup>63</sup>, zajmują się nimi bardzo często synody XIV do XVIII w.<sup>64</sup>. Polskie ustawodawstwo synodalne XV w. uzasadnia po-

<sup>57</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 214.

<sup>58</sup> J. D. Mansi: dz. c., t. 23, col. 1166 (cap. 23); por. C. Hefele: dz. c., Bd 6, s. 98 n.; H. F. Schmid: *Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslavischem Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters*. Weimar 1938, s. 30; Tenże: *Das Recht*, s. 193 podaje przykład z lat następnych.

<sup>59</sup> J. D. Mansi: dz. c., t. 25, s. 22 cap. 16.

<sup>60</sup> H. F. Schmid: *Das Recht*, s. 185 nn.; Tenże: *Die rechtlichen Grundlagen*, s. 153.

<sup>61</sup> Tenże: *Die rechtlichen Grundlagen*, s. 85, 153.

<sup>62</sup> *Antiquissimae constitutiones*, s. 118 cap. 45; por. H. F. Schmid: dz. c., s. 510.

<sup>63</sup> *Najdawniejsze statuty*, s. 52 cap. 40.

<sup>64</sup> Por. H. F. Schmid: dz. c., s. 511, 802—810; S. Sołtyśzewski: *Geneza instytucji*, s. 430—437; Tenże: *Powolywanie wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*. Prawo kanon. R. 2: 1959 nr 3/4 s. 341 n.

woływanie wityrykusów do zarządu majątkiem kościelnym „powiększeniem kultu Bożego, uniknięciem podejrzeń i sporów”, a nadto i racją, „ażeby osoby poświęcone Bogu nie były krępowane sprawami doczesnymi, przekładając wartości tego świata, nad duchowe”<sup>65</sup>. Do innych powodów autorzy zaliczają: powiększenie majątku kościelnego, przeciążenie kleru parafialnego zajęciami duszpasterskimi i jego niedoświadczenie w sprawach majątkowych, zabezpieczenie majątku w wypadku śmierci kapłana, chętniejsze ponoszenie ciężarów parafii przez wiernych i uzupełnianie potrzeb kościelnych<sup>66</sup>.

Z powyższego omówienia widać, że wityrykusi nie tworzyli stowarzyszenia (bractwo, cech) kościelnego, ale byli prawną instytucją kościelną, która określała szczegółowo ich powoływanie na urząd, zalety, zadania i obowiązki, oraz przywileje.

Wyboru wityrykusów dokonywali rzadca kościoła, jego patron i parafianie. Ze względu na to, że rzadca parafii był bezpośrednio zainteresowany w wyborze, dlatego synody określiły udział jego jako konieczny. Brak obecności jego mógł spowodować unieważnienie wyborów. Odnośnie patronów (kolektorów) kościoła należy zauważyć, że synody nie uważały ich obecności w wyborach za koniecznie potrzebne. Z parafian zaś w zgromadzeniu wyborczym brali udział ludzie starsi i poważniejsi. Z biegiem czasu prawo to przysługywało wójtom, sołtysom oraz radzie miejskiej lub gminnej. Według statutów synodalnych prymasa M. Trąby przy każdym kościele winno być dwóch wityrykusów; późniejsze ustawodawstwo synodalne i praktyka kościelna powiększała ich liczbę niejednokrotnie do 6<sup>67</sup>.

Dbano również, aby wityrykusi odznaczali się pewnymi zaletami. Stawiano im wymagania moralne: „*probi et honesti*”, ludzie starsi z ludu, godni zaufania, katolicy, gorliwi o chwałę Bożą, posesjonaci, mężowie roztropni, doświadczeni, sumieni<sup>68</sup>. Synod poznański z r. 1720 postanowił, że część ich powinna być pochodzenia szlacheckiego, część zaś z pośród wieśniaków<sup>69</sup>. W miastach bywali wybierani często spośród człon-

<sup>65</sup> Statuty synodalne wielkńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420. Wyd. J. Fijałek i A. Vetulani. Kraków 1915—1920—1951, s. 75.

<sup>66</sup> S. Sołtyśzewski: dz. c., s. 432 n.

<sup>67</sup> Tenże: *Powoływanie wityrykusów*, s. 349 n.; K. Doła: *Szpitalnictwo średniowieczne*, s. 39.

<sup>68</sup> Tamże; H. F. Schmid: dz. c., s. 808.

<sup>69</sup> *Synodus dioecesisana Posnaniensis sub Christophoro Antonio Szembek a. D. 1720 celebrata*. Posnaniae 1720, cap. 12 (bez pagin.).

ków rady miejskiej<sup>70</sup>. Po wyborze składali przysięgę kościelną, a ich kadencja trwała zwyczajnie 1 rok, lecz mogli być wybrani powtórnie na dalsze 2 lata<sup>71</sup>. W miastach, zwłaszcza w wypadku prowizorów szpitalnych, czas pozostawania na urzędzie pokrywał się na ogół z okresem kadencji całej rady, jeśli okoliczności nie nakazywały wcześniejsze odwołanie z urzędu<sup>72</sup>.

Podobnie jak na Zachodzie<sup>73</sup>, tak i w diecezjach polskich do obowiązków wityrykusów należało: utrzymanie i konserwacja budynków kościelnych, zbieranie ofiar na rzecz „fabryki kościelnej”, opieka nad majątkiem kościelnym, zaopatrzenie kościoła w utynsylia potrzebne do kultu Bożego, jak paramenty i bielizna kościelna, wino mszalne i świece, a nadto obowiązkowy udział w spisywaniu inwentarza kościelnego i składania sprawozdania ze swej działalności rocznej wobec rządcy kościoła i starszych parafian<sup>74</sup>.

W zamian za pracę dla kościoła polskie ustawodawstwo synodalne przyznało wityrykusom szereg uprawnień i przywilejów. Do prerogatyw tych należały: prawo pierwszego miejsca w kościele po kolatorach i przywilej wyznaczania wraz z proboszczem miejsc na ustawienie ław w kościele, przywilej bezpłatnego pogrzebu kościelnego i uczestniczenia w zasługach i modłach za dobrodziejów kościoła, oraz prawo do posiadania kluczy od kasy kościelnej. Na mocy zaś zwyczaju, często sprzecznego z ustawodawstwem synodalnym, wityrykusi przechowywali klucze od świątyni i mianowali kościelnego i dzwonnika<sup>75</sup>.

### § 3. STOWARZYSZENIA O CELACH SPOŁECZNO-CHARYTATYWNYCH

Jest rzeczą godną podkreślenia, że pierwsze stowarzyszenia świeckich w Kościele, powstające już na początku IV w., po-

---

<sup>70</sup> H. F. Schmid: dz. c., s. 808; K. Dola: dz. c., s. 39; S. Sołtyśzewski: *Powolywanie wityrykusów*, s. 353; W. Męczkowski: *Provizorowie szpitalni w dawnej Polsce*. Przegląd hist. T. 5: 1907 s. 84.

<sup>71</sup> *Statuta synodalia*, s. 298.

<sup>72</sup> F. Minsberg: *Geschichte der Stad und der Festung Gross-Glogau*. Głogów 1853, s. 168 nn.

<sup>73</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 398 n.

<sup>74</sup> S. Sołtyśzewski: *Prawa i obowiązki wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*. Prawo Kanoniczne. R. 3: 1960, nr 3/4 s. 275—287; H. F. Schmid: dz. c., s. 803—806; F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 397—399.

<sup>75</sup> S. Sołtyśzewski: dz. c., s. 263—271; H. F. Schmid: dz. c., s. 804—808.

siadały charakter charytatywny. W późniejszych wiekach były one bardzo liczne, a na ziemiach polskich należą do najstarszych. Zagadnienie to ujęte, w niniejszym paragrafie, zostało podzielone na trzy punkty: pierwszy omawia bractwa szpitalne, jako jedne z najstarszych w Kościele i na ziemiach polskich, drugi z kolei zajmuje się bardzo zasłużonym bractwem miłosierdzia i związanym z nim bankiem pobożnym (mons pietatis), końcowy wreszcie został poświęcony innym stowarzyszeniom o celach charytatywnych.

### a. Bractwa szpitalne

Szpital, jako twór miłosierdzia chrześcijańskiego, nieznanym prawie przez pogański, czy żydowski świat antyczny, otrzymał pełne prawa obywatelskie w Kościele od czasów, kiedy Kościół doczekał się zagwarantowania prawem państwowym tolerancji religijnej. Służył on w pierwszym rzędzie chorym, ubogim i wędrownym i już od czasów Juliana Apostaty (361—363) posiadały go znaczniejsze gminy chrześcijańskie<sup>1</sup>. Na Zachodzie propagowały go klasztory benedyktyńskie i synody kościelne, polecające biskupom otoczenie specjalną troską powstające tu ksenodochia, a w razie potrzeby przeznaczyć na ich utrzymanie piątą część dochodów kościelnych<sup>2</sup>. Ogromne znaczenie dla rozwoju tej instytucji miały statuty synodu akwizgrańskiego z r. 817 zobowiązujące każdego biskupa i przełożonych zakonnych (opatów) do erygowania i udotowania szpitala, zaś kanoników do odstąpienia na jego potrzeby dziesiątej części dochodów<sup>3</sup>.

Rozbudowę szpitalnictwa chrześcijańskiego na nowych podstawach przeprowadziła szczęśliwie reforma gregoriańska, która przenikając najszersze warstwy społeczeństwa średniowiecznego, dała zdwojony asumpt do działalności charytatywnej prowadzonej przez kościelne stowarzyszenia wiernych. Większość też szpitali, powstających w XII w., kierowana była już nie przez duchownych, ale przez ludzi świeckich, zorganizowanych w bractwach szpitalnych. Powstają one zarówno w Euro-

<sup>1</sup> G. Ratzinger: *Geschichte der kirchlichen Armenpflege*. Freiburg i. B. 1884, s. 139 przyp. 4; W. Liese: *Geschichte der Caritas*. Freiburg i. B. 1922, Bd 1 s. 103 nn.

<sup>2</sup> C. Hefele: dz. c., Bd 3 s. 4 (549 Orlean), 627 n. (782/3 Lombardia); Bd 4 s. 275 (863 Mediolan).

<sup>3</sup> Tamże, t. 4 s. 13, 16.

pie, jak i w Palestynie. Znane są z tego okresu bractwa szpitalne św. Ducha w Montpellier (ok. 1160), Kolonii (1140), Hildesheim (1162/240), Münster (1171) i Michaëlsberg k/Ulm (1183) i Witerbo (1144)<sup>4</sup>. Niektóre z tych konfraternii zatrzymały nadal dawny charakter, inne natomiast przekształciły się w zakony szpitalne. Miało to miejsce najczęściej w Palestynie, gdzie bractwa szpitalne oprócz troski o chorych, podejmowały się ochrony pielgrzymów. Również inne średniowieczne zakony szpitalne sięgają w swej genezie kościelnej bractw wiernych<sup>5</sup>. Wypadki takie spotykamy w okresie późniejszym na terenie nowo odkrytej Ameryki (XVII w.)<sup>6</sup>. Nowe ożywienie bractw szpitalnych nastąpiło po trydenckiej reformie Kościoła w Rzymie, gdzie papież Pius IV erygował w latach 1560—1561 aż trzy tego rodzaju instytucje<sup>7</sup>.

Zakres działalności polskiego szpitala średniowiecznego był bardzo obszerny. Jeszcze w r. 1579 archidiakon wrocławski, Teodor Lindan, w instrukcji wizytacyjnej nazywa szpitalem „każdy punkt mający za cel opiekę charytatywną, gdzie są utrzymywani ubodzy pielgrzymi, chorzy, niezdolni do pracy, nie posiadający pożywienia i odzienia starcy, dzieci biedne pozabawione rodziców, porzucone niemowlęta, trędowaci, obciążeni różnymi chorobami nieuleczalnymi i zakaźnymi, oraz wszystkie inne politowania godne osoby”<sup>8</sup>. Bractwa zatem szpitalne miały na celu nie tyle fundowanie szpitali, ile dostarczania ludzi, którzy bardzo często, wyłącznie i zawodowo oddawali się pracy w tak szeroko zakreślonej działalności szpitala średniowiecznego. Najczęściej głównym motywem towarzyszącym członkom tych bractw były pobudki o charakterze religijnym; służbę bliźniemu traktowano jako bezpośrednią służbę Bogu („res sacra miser”). Trzeba zaznaczyć, że tylko najstarsze polskie bractwa szpitalne ze Śląska i Pomorza miały wyżej

---

<sup>4</sup> H. Durand: dz. c., col., 141; A. Hauck: dz. c., Bd 4 s. 61 nn; L. Genicot: dz. c., s. 202; F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 290.

<sup>5</sup> A. Hauck: dz. c., Bd 4 s. 61 n.

<sup>6</sup> Bull. Rom. T. 8 (1734), s. 419—428. Pap. Innocenty XI bullą *Ecclesiae catholicae* z 26 III 1687 przekształca bractwo Bettleemitów istniejące w Guatamali od 1653 r. i w Limie od 1671 w kongregację zakonną.

<sup>7</sup> 29 IV 1560 bractwo szpitalne św. Trójcy — bulla *Illius, qui pro dominici* (Magn. Bull. Rom. Lugduni 1673) t. 2 s. 7—8; 18 X 1560 bractwo św. Rocha — bulla *Regimini universalis Ecclesiae* (Bull. Rom. T. 4, cz. 2, s. 43/48); 21 IX 1561 bractwo NMP de Pietate — bulla *Illius, qui pro* (Magn. Bull. Rom.) t. 2, s. 51—52.

<sup>8</sup> *Visitationsberichte* (Archid. Breslau), Bd I s. 27.



omówiony charakter, inne natomiast były bractwami szpitalnymi w szerszym znaczeniu.

Polskie bractwa szpitalne (*fraternitates hospitales*) z terenu Śląska znane są już w XIII i XIV w. Najwcześniej występuje bractwo szpitalne w Środzie Śląskiej (1245), gdzie opiekowało się szpitalem odnowionym przez Henryka Brodatego<sup>9</sup>, następnie około 1250 r. w Ziębicach, oraz w latach 1298/1315 w Bolkowie i w r. 1347 w Prusicach<sup>10</sup>. Prawdopodobnie istniały bractwa szpitalne w tym samym okresie również w Bolesławcu i Świdnicy<sup>11</sup>. Na Pomorzu Zachodnim najdawniejsze przekazy o bractwach Ducha św. opiekujących się szpitalami w Strzałowie (Stralsund), Berge i Barth pochodzą z lat 1256, 1309<sup>12</sup>. Na Warmii okres ich bujnego rozwoju przypadł na wiek XIV<sup>13</sup>. Należało do nich również bractwo św. Jakuba Apostoła, istniejące od 1514 r. w Reszlu<sup>14</sup>. Z terenu Małopolski i Wielkopolski znane jest bractwo szpitalne św. Ducha przy kościele św. Krzyża duchaków w Krakowie, Sandomierzu i Kaliszu z okresu średniowiecza, oraz bractwa Najświętszej MP., opiekujące się szpitalem św. Szczepana w Krakowie od r. 1588<sup>15</sup>. W metropolii lwowskiej istniały bractwa szpitalne w Przemyślu i Krośnie (XVI w.)<sup>16</sup>. Bractwem o charakterze na wskroś szpitalnym było bractwo św. Rocha, erygowane w Rzymie jeszcze przez papieża Aleksandra VI (1503), a następnie zatwierdzone bullą *Regimini militantis Ecclesiae* (18 X 1560) przez Papieża Piusa IV. Szczególnym celem tego bractwa była opieka nad zarażonymi i prowadzenie szpitali<sup>17</sup>. W Polsce bractwo św. Rocha m. in. założyło i obsługiwało szpital św. Rocha w Warszawie

<sup>9</sup> P. Kindler: *Geschichte der Stadt Neumarkt*. Wrocław 1934. Aufl. 2, s. 204; por. K. Dola: dz. c., s. 15 n.

<sup>10</sup> K. Dola: dz. c., s. 16, II n., XXVII, XLII n.

<sup>11</sup> Tamże, s. 16 n.

<sup>12</sup> PUB t. 2 nr 625 (Strzałów); nr 791 (Barth); por. H. Heyden: dz. c., s. 170 n.

<sup>13</sup> G. Matern: *Geschichte der Pfarrgemeinde SS. Petri und Pauli in Rössel*, Königsberg 1935 s. 189.

<sup>14</sup> Tamże, s. 190 n.

<sup>15</sup> WAP Kraków. kat. druk. 3320. Registrum confraternitatis Sancti Spiritus an. 1515 in conventu S. Spiritus (dopiero od XVI w.); S. Chodyński: *Bractwa*. W: Encyklopedia kościelna Nowodworskiego. T. 2 (1873) s. 558; L. Wachholz: *Szpitala krakowskie 1220—1920*. Kraków 1921, t. 1 s. 45.

<sup>16</sup> W. Sarna: *Biskupi przemyscy ob. łac. cz. 2*. Przemyśl 1903, s. 213.

<sup>17</sup> Bull. Rom. t. 4 cz. 2, s. 43—48. Pierwotne bractwo to powstało w Wenecji w r. 1415, zob. L. Pastor: *Geschichte der Päpste*. Aufl. 4. Freiburg i. B. 1899, Bd 3 s. 33.

(1707). Instytucja ta znana jest również z terenów diecezji chełmińskiej<sup>18</sup>.

W szerszym nieco znaczeniu bractwami szpitalnymi były konfraternie ubogich, rozpowszechnione daleko bardziej od poprzednich na ziemiach polskich. Nie miały one nic wspólnego z ruchem religijno-społecznym *pauperes Christi*<sup>19</sup>, ponieważ były od niego wcześniejsze, można natomaist przyjąć, że prawdopodobnie na ich rozwój w XV w. wpłynęła nadmierna liczba biedoty zebrzącej, kiedy to żebractwo zaczęło traktować jako plagę społeczną. Państwo zaczęło wydawać prawa przeciwko żebractwu, Kościół zaś podjął myśl reformy opieki społecznej nad nim<sup>20</sup>. Konfraternie ubogich miały na celu utrzymywanie szpitali, najczęściej przytułków dla starców, bezdomnych, podróżnych, biedoty miejskiej i wiejskiej ze składek swoich członków. Bractwo delegowało jednego ze swoich członków do administracji szpitala, a pozostali zobowiązywali się odwiedzać chorych i potrzebujących opieki w szpitalach, co przynajmniej częściowo rozwiązywało problem bezpośredniej opieki and potrzebującymi. Łącznie z zaspokojeniem potrzeb materialnych bractwa te miały na celu również zaspokojenie potrzeb duchowych podopiecznych<sup>21</sup>.

Tego rodzaju bractwa były dość liczne na Pomorzu Zachodnim od początków XIV w. aż do czasów reformacji, zwłaszcza przy drogach handlowych i pielgrzymkowych<sup>22</sup>. Źródła wymieniają je w Gryfinie (1327)<sup>23</sup>, Baniach, Goleniowie (przed 1512) i w Stargardzie (XV w.)<sup>24</sup>. Z terenu Śląska dokładniej znane jest tego rodzaju bractwo wraz ze szpitalem w Jaworze (XV w.)<sup>25</sup>. W diecezji krakowskiej propagowali je wielce w XV w. bp Zbigniew Oleśnicki i Jan Rzeszowski. Z czasów ich rządów datują się konfraternie ubogich w Borzęcinie. Szczu-

---

<sup>18</sup> S. Chodyński: *Szpitala w Polsce*. W: Encyklopedia kościelna Nowodworskiego. T. 28 (1905) s. 29; *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*. Pelplin 1928, s. 83.

<sup>19</sup> Zob. E. Werner: *Pauperes Christi*. Studien zur sozial-religiosen Bewegungen im Zeitalter des Reformpapstums. Leipzig 1956: Rec. W. Swoboda: *Roczniki Historyczne*. R. 28: 1962 s. 182.

<sup>20</sup> B. Geremek: *Św. Antonin z Florencji o żebrakach i jałmużnie*. W. Wiek średni. Prace ofiar. T. Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin. Warszawa 1962, s. 239 n.

<sup>21</sup> H. Heyden: dz. c., s. 165 n.

<sup>22</sup> Tamże, s. 166 nn.

<sup>23</sup> PUP t. 7 nr 4311.

<sup>24</sup> H. Heyden: dz. c., s. 168 n.

<sup>25</sup> CDSil. t. 35, s. 114 nr 353 (1484), s. 121 nr 388 (1494).

rowej, Jadownikach <sup>26</sup>, Wojniczu <sup>27</sup>, (wszystkie z XV w.), w Mogile (1495) <sup>28</sup> i z końca XVI w. w Lublinie <sup>29</sup>. W archidiecezji gnieźnieńskiej bractwa ubogich bardzo często związane ze szpitalami, istniały m.in. w Łeknie <sup>30</sup>, Łowiczu (przed 1557), Pajęcznie (przed 1607) i Lutomiersku (1530) <sup>31</sup>. W diecezji poznańskiej były one już rozpowszechnione zapewne w XV w., a Księga uposażeń z 1510 r. wymienia je w Śremie, Krzywiniu i Grodzicku <sup>32</sup>. W Poznaniu natomiast erygował 25 VII 1517 r. bp Jan Lubrański konfraternię ubogich kapłanów, która posiadała własny szpital <sup>33</sup>. W diecezji włocławskiej wizytacje kościelne z lat 1584—1598 informują o istnieniu tychże bractw w Nowej Cerkwi, Kowalach, Śmiłowicach, Raciążu, Brdowie i Izbicy, Służewie <sup>34</sup>. Do najstarszych bractw tego typu w diecezji chełmińskiej należą z XV i XVI w. konfraternie w Toruniu, Grudziądzu, Kościerzynie (1406), Koronowie (1596) i Trzewie <sup>35</sup>. Na Warmii istniało ono przed 1552 r. w Elblągu <sup>36</sup> i w XIV i XV w. w Reszlu, oraz innych miastach diecezji warmińskiej <sup>37</sup>; zaś w diecezji przemyskiej przy katedrze przemyskiej (przed 1620) <sup>38</sup>.

Nie jest to zapewne kompletna lista ośrodków działania bractw ubogich, nie mniej widać z niej, że instytucja ta objęła prawie wszystkie ziemie Rzeczypospolitej. Ważnym jest natomiast stwierdzenie, że bractwo to bardzo często było związane ze szpitalem, lub kościołem. Członkowie tych bractw byli raczej nie liczni <sup>39</sup>.

---

<sup>26</sup> AKMK (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie) nr 7 Acta visit. 1596, k. 80 (Borzęcin), 82 (Szczurowa), 93 (Jadowniki).

<sup>27</sup> AKMK nr 21 Acta visit. 1602, s. 197 (Wojnicz).

<sup>28</sup> Zbiór dyplomatów klasztoru mogińskiego. Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile. Cz. 2. Kraków 1867, nr 154 s. 140—141 (30 XI 1495 dokum. fund.); nr 155 s. 141—152 (16 VIII 1496 dokum. erek.); K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: *Katalog archiwum opactwa cystersów w Mogile*. Kraków 1919, nr 225, 226 s. 74.

<sup>29</sup> J. A. Wadowski: *Kościół lubelskie*, s. 440.

<sup>30</sup> AAGniez. (Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie) E. 40. Acta visit. 1608, k. 143.

<sup>31</sup> *Regesty wybranych zapisek*, s. 138, 185, 251 (Łowicz), 152 (Lutomiersk), 219 (Pajęczno).

<sup>32</sup> LBPozn., s. 199, 205, 207.

<sup>33</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81, s. 747.

<sup>34</sup> MHDWład. T. 15, s. 71; 20, s. 31, 94; 21, s. 44, 57, 142, 156.

<sup>35</sup> Diecezja chełmińska, s. 81.

<sup>36</sup> ADWarm. B. 1. Descriptio, vol. 1, k. 103.

<sup>37</sup> G. Matern: dz. c., s. 189 n.

<sup>38</sup> ADPrzem. nr 166 Visit. 1744, s. 221 n.

<sup>39</sup> H. Heyden: dz. c., s. 169.

## b. Arcybractwo miłosierdzia. Banki pobożne

Wśród różnorodnych stowarzyszeń o celach charytatywnych poczesne miejsce zajmuje Arcybractwo Miłosierdzia, złączone z Bankiem pobożnym (mons pietatis), ze względu na swe metody organizacji i działania. Obydwie instytucje nie są autochtoniczne, ich bowiem założyciel w Polsce, ks. Piotr Skarga T. J., będąc w Rzymie, zapoznał się z istniejącymi tu stowarzyszeniami i innymi instytucjami miłosierdzia chrześcijańskiego<sup>40</sup> i na ich wzór zorganizował je w Polsce. W Rzymie gdzie Skarga bawił w latach 1569—1571, istniało i rozwijało szeroką działalność bractwo miłosierdzia, powołane do życia przez Innocentego VII bullą *Inter desiderabilia* z dnia 23 VIII 1490 r.<sup>41</sup>, na wzór podobnego bractwa w Witerbo, istniejącego od XIII w.<sup>42</sup> Za czasów pobytu Skargi papież Pius V bullą *Cum sicut accepimus* (1569) zreformował bractwo rzymskie i obdarzył przywilejem<sup>43</sup>.

Myśl transplantacji podobnych instytucji na ziemię polskie dojrzała po powrocie do kraju nie bez wpływu ówczesnego prowincjała jezuitów<sup>44</sup>. Stowarzyszenie o charakterze bractwa ukonstytuowało się pod przewodnictwem ks. Skargi w Krakowie przy kościele św. Barbary i na swoim pierwszym posiedzeniu 28 X 1584 r. uchwalilo statuty, w myśl których „każdy brat i siostra ma dawać do skrzynki ubogich dwojaką jałmużnę, jedną tygodniową, jaką wpisując się do bractwa przyrzekł płacić, drugą wedle woli serca swego...” (Statut 4), „każdy co tydzień, dwa bracia z bractwa do jednego ze szpitala w Krakowie i do więzienia iść mają, nawiedzając ubogie i więźnie, przynosząc im naznaczoną jałmużnę świecką i duchowną”... (Stat. 6). „Gdy tego zajdzie potrzeba, bracia... na to przeznaczone, powinny stać u kościoła Barbary św., prosząc jałmużny”<sup>45</sup>. Program działalności charytatywnej Arcybractwa został poruszony przez nowy statut, podany do zatwierdzenia nuncjuszowi apostołskiemu w Polsce kard. Hipolitowi Aldobrandiniemu (późniejszy papież Klemens VIII) w r. 1588. Statut

---

<sup>40</sup> S. Fidziński: *Działalność społeczna Skargi*. Kraków 1912, s. 11 n.

<sup>41</sup> Magn. Bull. Rom. t. 1, s. 459—461; por. L. Pastor: dz. c., Bd 3 s. 36.

<sup>42</sup> L. Pastor: dz. c., t. 3, s. 33.

<sup>43</sup> Bull. Rom. t. 4, cz. 3 s. 82—83.

<sup>44</sup> M. Dzieduszycki: *Piotr Skarga i jego wiek*. Kraków 1918, t. 1 s. 388 n.

<sup>45</sup> I. Polkowski: *Bractwo miłosierdzia*. W: Księga pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie (1584—1884). Kraków 1884, s. 5—7; S. Załęski: *Jezuici w Polsce*. Lwów 1900, t. 1 s. 386.

ten precyzował jaśniej przedmiot opieki i stwierdzał, że „celem... instytucji jest... przyjście z materialną pomocą tym, którzy pod własnym dachem cierpią nędzę i ucisk, utraپieni są przez różne choroby, a wstydząc się żebrac, nie mają znikąd pomocy” (Stat. 1). Statut 5 i 6 postanawiały, że członkowie bractwa w każdą niedzielę zbierają jałmużnę i delegują tygodniowych wizytatorów, przydzielając im odpowiednie jałmużny do rozdziału. Nowością tych statutów był paragraf 9, mówiący o „Banku pobożnym, który posiada Arcybractwo w tym celu, aby ze swego kapitału udzielać bezprocentowej pożyczki”<sup>46</sup>. 29 IX 1588 kard. Aldobrandini dekretem *Ex commisso nobis* zatwierdził Arcybractwo, co powtórzył papież Grzegorz XIV bullą *Ex debito ministerii pastoralis* z dnia 18 IV 1591 r.<sup>47</sup> 29 XII 1611 doszło zatwierdzenie królewskie, a 13 XII 1621 admisja bkpa krak. M. Szyszkowskiego<sup>48</sup>.

Równocześnie z Arcybractwem władze kościelne i państwowe zatwierdziły Bank pobożny. Instytucja ta sięgająca początkami XII w. rozpowszechniła się w XV w. i otrzymała kościelną aprobatę papieży dopiero w tymże wieku (1463), a na jej rozpowszechnienie wpłynął wielce papież Leon X przez bullę *Inter multiplices* z 4 V 1515 r. wydaną w czasie soboru powszechnego na Lateranie<sup>49</sup>. Sam pomysł założenia podobnej instytucji w Polsce nie był pierwszy. Jeszcze prymas Jan Łaski<sup>50</sup>, († 1531) niegdyś uczestnik soboru laterańskiego, przedstawił Zygmuntowi Staremu i stanom sejmowym projekt utworzenia banku narodowego pod nazwą *Mons pietatis*<sup>51</sup>, co nieco później ponowił daremnie Andrzej Frycz Modrzewski<sup>52</sup>. Bank założony przez ks. P. Skargę (26 III 1587) postawił sobie za cel. „aby ludziom potrzebnym do pewnego czasu, darmo bez lichwy wszelakiej, na fanty pewne, rzeczy ruchome, pieniądze pożyczać”<sup>53</sup>.

Obydwie instytucje rozwijały się pięknie. W r. 1588 Skarga pisał, że do Bractwa wpisało się przeszło 200 mężczyzn ze wszelkich grup społecznych, a kasa bracka rozdała na pomoc

<sup>46</sup> VMPL (Vetera monumenta Poloniae et Lituaniae) vol. 3 (1863) nr 59 s. 51—52.

<sup>47</sup> I. Polkowski: dz. c., s. 25—28, 48—52.

<sup>48</sup> Tamże, s. 52—54.

<sup>49</sup> C. Hefele, J. Hergenröther: dz. c., Bd 8 s. 645 n.; L. Pastor: dz. c., Bd 3 s. 84 nn.

<sup>50</sup> J. Korytkowski: dz. c., t. 2 s. 734.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> A. F. Modrzewski: *O naprawie Rzeczypospolitej*. Warszawa 1953. Dzieła wszystkie. T. 1, s. 46 n., 343—351, 619.

<sup>53</sup> I. Polkowski: dz. c., s. 55.

potrzebującym 5 tys. zł<sup>54</sup>. Na podstawie zachowanego *Catalogus Fratrum* dowiadujemy się, że w latach 1588—1600 do Bractwa zapisało się 745 osób, zaś w latach 1584—1648 — 2.061 osób ze wszystkich warstw społecznych, w czym samych biskupów, prałatów i innych duchownych było 221. W dalszym stuleciu (1684—1784) liczba członków zmalała; *Catalogus* przekazał 170 nazwisk niewiast, 150 mężczyzn i 27 duchownych<sup>55</sup>. Znacznie lepiej przedstawiała się działalność instytucji. Fundusz jej utworzony z ofiar członków i dobroczyńców wzrastał z każdym rokiem. Tak np. w r. 1593 wynosił 2 500 flor., 3 den. 9 groszy, w roku śmierci ks. P. Skargi (1612) 4 280 flor., 14 groszy, w r. 1691 — 63 536 flor., 8 groszy, zaś w r. 1761 — 204 114 flor., 22 gr.<sup>56</sup>. Rzecz jasna, że przy tak dużym wzroście kapitału należy wziąć poprawkę na spadek wartości pieniądza. Fundusze Arcybractwa i Banku rozdzielono na ściśle określone tytuły akcji charytatywnej. I tak utworzono m. in. fundusze: jałmużniczy, na Służbę Bożą, Banku pobożnego (od 1640), posagowy dla ubogich dziewcząt wychodzących za mąż (od 1602), szpitalny (od 1750), bractwa Pieciorańskiego i od 1815 r. fundusz dla podrzutków<sup>57</sup>. Prawie w każdym wypadku obydwie instytucje zakładały i prowadziły szpitale<sup>58</sup>. Szerzycielami bractwa i banku stały się synody diecezjalne: krakowski z r. 1601 i 1621<sup>59</sup>, oraz przemyski z r. 1635<sup>60</sup>. Synod krakowski z r. 1601 stwierdza, że „bractwo miłosierdzia istnieje już w wielu miastach Królestwa i po licznych miejscach w diecezji”, zalecając proboszczom by je zakładali przy kościołach parafialnych<sup>61</sup>. Z hierarchów kościelnych propagowali je prymas Stanisław Karnkowski († 1603) i Michał Jerzy Poniatowski (1794)<sup>62</sup>. Ten ostatni jako biskup płocki (30 XI 1777), krakowski (1786) i arcybiskup gnieźnieński (28 II 1786) w ramach reformy kościelnej działalności charytatywnej, wydał rozporządzenie o wprowadzeniu bractwa do wszystkich para-

<sup>54</sup> VMPL t. 3, nr 59 s. 52; I. Polkowski: dz. c., s. 21.

<sup>55</sup> I. Polkowski: dz. c., s. 77 n., 81—175.

<sup>56</sup> Tamże, s. 64—72.

<sup>57</sup> Tamże, s. 233.

<sup>58</sup> Por. J. Korytkowski: dz. c., t. 5, s. 158.

<sup>59</sup> *Constitutiones synodi dioec. Cracoviensis a. D. 1601. Cracoviae 1621*, s. 6; *Reformationes generales. Compendium doctrinae christianae*, s. 38.

<sup>60</sup> *Synody diecezji przemyskiej ob. łac. i ich statuty*. Opr. i wyd. J. Sawicki. Wrocław 1955, s. 338 n.

<sup>61</sup> Zob. przyp. 59.

<sup>62</sup> J. Korytkowski: dz. c., t. 3 s. 517; t. 5 s. 158, 179 n.

fii<sup>63</sup>. Z zakonów najwięcej propagowali obydwie instytucje jezuici, a zwłaszcza sam ks. P. Skarga; powstały one prócz Krakowa, w głównych miastach Rzeczypospolitej w Wilnie (1583), Poznaniu (1599), Warszawie (1589) i Pułtusk (przed 1600)<sup>64</sup>, oraz w Łowiczu (1600) gdzie bractwo wraz z bankiem pobożnym i szpitalem erygował arcybiskup Karnkowski<sup>65</sup>, oraz z tego samego okresu we Lwowie (1601)<sup>66</sup>, Rzeszowie (1636)<sup>67</sup> i Zamościu (1601)<sup>68</sup>. Obydwie instytucje, nierozdzielnie związane ze szpitalem i jego podopiecznymi, jak widać z powyższego, przyjęły się bardzo szybko w całej Rzeczypospolitej jeszcze w XVI, lub na początku XVII w. przetrwały szczęśliwie okres upadku gospodarczego kraju i wraz z nim w drugiej połowie XVIII w. odrodziły swą działalność charytatywno-społeczną.

### c. Inne bractwa charytatywne

Zorganizowana działalność charytatywna laików nie wyczerpywała się na odcinku szpitalnym. Nie było prawie potrzeby ludzkiej, którejby one nie przychodziły z pomocą. Chyba na tym odcinku życia, chrześcijańska caritas realizowała najlepiej słowa Chrystusa: „Zaprawdę powiadam wam: cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25, 40)<sup>69</sup>.

Pod tym względem świecił przykładem XIV i XV-wieczny

<sup>63</sup> *Regesty wybranych zapisek*, s. 293 n.; ADL nr 11 Wizyta kościoła w Gołębiu z r. 1802, k. 10; J. Korytkowski: dz. c., t. 5, s. 179; J. Wiśniewski: *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186—1926*. Radom 1928. Cz. 2 Acta actorum capit. Sandomir. ab an. 1581, s. 188.

<sup>64</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 938/50; S. Załęski: dz. c., t. 4, cz. 1 s. 45, 114; cz. 2 s. 834, 842; J. Kurczewski: *Biskupstwo wileńskie*. Wilno 1912, s. 354, 364—66; J. A. Wadowski: dz. c., s. 34, 38, 134 nn.

<sup>65</sup> AKŁow. (Archiwum kapituły łowickiej) A. 1. 4. Acta constitutiones et decreta ven. capit. Lovic. a. D. 1612—1623. Liber 2, s. 4, 65, 145, 160, 164 passim; A.1.5. Acta capituli. Liber 3 (1624—1636), s. 7, 20, 27, passim; *Regesty wybranych zapisek*, s. 212; Wł. Kwiatkowski: *Prymasowska kapituła i kolegiata w Łowiczu (1433—1938)*. Warszawa s. 122.

<sup>66</sup> *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595—1794*. Wyd. T. Długosz, Lwów 1937, s. 8, 22, 28, 72.

<sup>67</sup> *Synody diecezji przemyskiej*, s. 338 n.

<sup>68</sup> F. Stopniak: *Dzieje kapituły zamojskiej*, Lublin 1962, s. 159, 161 n.

<sup>69</sup> Por. F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 395.

Rzym papieski, gdzie ilość i różnorodność bractw charytatywnych ustawicznie się powiększała<sup>70</sup>.

Najbardziej skrajnej nędzy, żebractwu i ludziom upośledzonym przychodziły z pomocą konfraternie żebraków. Były one znane w okresie średniowiecza na Zachodzie w Bazylei, Ulmie, Norymberdze, Frankfurcie n/M. i innych miastach<sup>71</sup>. W Polsce najstarsze bractwo żebraków (*fraternitas mendicantium vel pauperum*) działało na terenie Krakowa przy kolegiacie WW. Świętych (eryg. 1433)<sup>72</sup>.

Pod koniec XVI w. w Polsce za sprawą ks. Piotra Skargi bractwa tego rodzaju zostały wznowione w formie konfraterni św. Łazarza. Okoliczności założenia bractwa były przerażające. „Widząc niektórzy pobożni wielką liczbę żebraków w Krakowie, a nieporządną między nimi mieszaninę godnych jałmużny i niegodnych, wzruszeni miłością chrześcijańską i krzywdą prawych ubogich Chrystusa i nędzę prawdziwie chorych po ulicach leżących... uczynili bractwo, któremu dali imię św. Łazarza”. Stowarzyszenie postanowiło przyjść z pierwszą pomocą tej nędzy ludzkiej<sup>73</sup>. W statucie z r. 1592 bractwo przewidywało m. in. „raz w roku na wielkie dni pewny poczet sukien, koszul, butów i kozuchów rozdać między ubogie”; (żebraków)... po ulicach leżących do szpitalów wprowadzą, drugie leczyć będą, drugim chorym na miejscu, gdzie się przesunąć będą mogli, jałmużny posyłać będą”<sup>74</sup>. Konfraternie niebawem poparli biskupi krakowscy na synodach diecezjalnych: kard. B. Maciejowski w r. 1601 i bp M. Szyszkowski w r. 1621<sup>75</sup>. Dzięki temu poparciu rozpstrzeniło się ono niebawem po większych miastach Polski: w Warszawie (1592)<sup>76</sup>, Wilnie (1636)<sup>77</sup>, Krośnie (1695)<sup>78</sup> i pomniejszych, jak m. in. w Tucholi na Pomorzu<sup>79</sup>, Bolesławcu (1636) i Pajęcznie (1771)<sup>80</sup>. Podobnym celem służyły bractwa św. Józefa i św. Nikodema w Wilnie<sup>81</sup> i św. Jakuba na Warmii<sup>82</sup>.

<sup>70</sup> L. Pastor: dz. c., Bd 3 s. 34 nn.

<sup>71</sup> J. Kulischer: dz. c., s. 201.

<sup>72</sup> Bibl. Jagiel. Kraków. 158 perg.

<sup>73</sup> I. Polkowski: dz. c., s. 186 n. (Statut); S. Załęski: dz. c., t. 4, cz. 1 s. 287.

<sup>74</sup> Tamże, s. 186—195 (Statuty), 188—197 n.

<sup>75</sup> *Constitutiones synodales 1601*, s. 6; *Reformationes generales. Compendium*, s. 38.

<sup>76</sup> S. Załęski: dz. c., t. 4, cz. 2 s. 834.

<sup>77</sup> J. Kurczewski: dz. c., s. 354, 364.

<sup>78</sup> ADPrzem. nr 171 Visit. 1745, k. 31 — 33.

<sup>79</sup> *Diecezja chełmińska*, s. 80.

<sup>80</sup> *Regesty wybranych zapisek*, s. 251, 260, 381.

<sup>81</sup> Zob. przyp. 77.

<sup>82</sup> G. Matern: dz. c., c. 190 n.2



Chrześcijańska pobożność średniowieczna, lubująca się w zewnętrznych formach kultu a m. in. w pielgrzymkach, pomyślała bardzo wcześnie o zorganizowaniu takich stowarzyszeń, które miałyby na celu roztoczenie opieki nad pielgrzymkami i w wypadkach śmierci zajęcie się ich pogrzebem chrześcijańskim. Tak konfraternia pielgrzymów istniała już w Trewirze w 1150 r.<sup>83</sup>. W Rzymie od XV w. (1450) zyskało wielki rozgłos Arcybractwo Boleści N.M.P. przy kościele szpitalnym Campi Santi dla niemieckich pielgrzymów<sup>84</sup>. Na terenie Polski tego rodzaju konfraternie znane są z XIV i XV w. w Koszalinie, Kołobrzegu, Gryficach<sup>85</sup> i Reszlu na Warmii<sup>86</sup>. Do konfraterni o tym samym charakterze należy bractwo Trójcy Przenajświętszej, erygowane w Rzymie przez papieża Piusa IV bullą *Illius, qui pro* z dn. 29 IV 1650 r. „*in pauperum peregrinorum et convelescentium personarum subsidium*”<sup>87</sup>. Było ono bardzo rozpowszechnione w Polsce po miastach i wioskach zwłaszcza w XVIII w. ale w działalności swej sterowało przede wszystkim w kierunku dewocyjnym<sup>88</sup>. Dla ratowania tonących i grzebania zmarłych zostało powołane do życia bractwo św. Katarzyny istniejące na Helu już 1351 r.<sup>89</sup>, Elblągu (połowa XVI w.) i toruńskie bractwo Bożego Ciała dla grzebania podróżnych i bezdomnych (1394)<sup>90</sup> oraz fraternia *exulum seu piscatorum* w Tolkmicku<sup>91</sup> i Reszlu<sup>92</sup>. Wyraźny cha-

<sup>83</sup> . Laufer: *Die Fragmente des ältesten Pilgerbruderschaftsbuches von St. Matthias, Trier, zwischen 1150 und 1250*. Ein Beitrag zur Geschichte der Matthiasverehrung. Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte. R. 7: 1955 s. 237 — 263.

<sup>84</sup> *Bullarum... amplissima collectio*. Ed. C. Coquelineus. Romae 1746, t. 4, cz. s. 394 — 395.

<sup>85</sup> H. Heyden: dz. c., s. 149.

<sup>86</sup> G. Marten: dz. c., s. 190 n.

<sup>87</sup> *Bul. Rom.* t. 4, cz. 2. 15 — 17.

<sup>88</sup> *Relacja arcybiskupów lwowskich*, s. 107; ADPrzem. nr 166 Visit. 1744, s. 221. (Prztmyśl): H. E. Wyczawski: *Katalog prowincji OO. Bernardynów w Krakowie*. Lublin 1961/63 (Nadb. z Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 3 — 6) d. 47 (Przeworsk); AAPozn. AV 31 Visit. 1777/88, s. 25 (Poznań); *Diecezja chełmińska*, s. 84; J. A. Wadowski: dz. c., s. 65, 149 (Lublin); H. Heyden: dz. c., s. 160 (XV i XVI w.).

<sup>89</sup> *Diecezja chełmińska*, s. 81. O podobnych częściowo celach istniało bractwo Orationis et mortis eryg. przez pap. Piusa IV 17 XI 1560 bullą *Divina disponente* (Magn. Bull. Rom. t. 2 s. 31—33).

<sup>90</sup> T. Glemma: *Stosunki kościelne w Toruniu w stuleciu XVI i XVII na tle dziejów kościelnych Prus Królewskich*. Toruń 1934, s. 23. 45.

<sup>91</sup> ADWarm. B. 1. *Descripto*, vol. 1, k. 50, 131.

<sup>92</sup> G. Matern: dz. c., s. 189.

rakter bractw pogrzebowych posiadały bractwa kapłańskie tak bardzo szeroko rozpowszechnione we wszystkich diecezjach polskich<sup>93</sup>.

Więźniami zajęły się: bractwo św. Teresy i Compassionis Christi. Pierwsze znane z terenu Wrocławie, (1758), stawiające sobie za cel m.in. „zbieranie pieniędzy na wykup więźniów”<sup>94</sup>, drugie zaś, założone przez bpa łuckiego M. Szyszkowskiego i potwierdzone bullą *Illorum votis* przez pap. Klemensa VIII (6 III 1597), a przez Pawła V bullą *Salvatoris Domini* z 21 VII 1605 r. wyniesione do godności arcybractwa z prawem agregacji, wśród różnorodnej działalności charytatywno-społecznej w interesie pokoju Rzeczypospolitej i działalności apostołowskiej, zmierzającej „do nawrócenia niewiernych do prawdziwej wiary (Stat. 9), opiekowało się więźniami<sup>95</sup>. Otrzymało nawet specjalny przywilej wypuszczania na wolność jednego więźnia w każdy Wielki Piątek<sup>96</sup>. Częściowo podobne cele realizowały konfraternie przyjaźni (*fraternitas philadelphica*) w XVI w. w diecezji wrocławskiej<sup>97</sup> i *Bonae vicinitatis* dobrego sąsiedztwa, polecane przez synod poznański z r. 1720<sup>98</sup>.

Omówione instytucje nie wyczerpują katalogu stowarzyszeń dobroczynnych wiernych; każde bractwo czy cech uwzględniało jak najbardziej akcję charytatywną. Te, które wymienione w niniejszym punkcie znalazły się w nim dlatego, że w ramach swej działalności realizowały zasadniczo pewne aspekty akcji charytatywno-społecznej, a przez to samo mogły osiągnąć bogate rezultaty.

#### § 4. STOWARZYSZENIA OŚWIATOWE I KATECHETYCZNE

Od początku działalności swej apostołowskiej Kościół, wypełniając zlecenie Chrystusa Pana (Mt 28, 19), starał się o religijne nauczanie i wychowanie młodzieży i narodów. Szkoły

---

<sup>93</sup> J. Heyne: *Dokumentirte Geschichte*, Bd 2 s. 617; *Statuty bractwa kapłańskiego oficjatu pilzneńskiego przy kościele św. Jana Chrzciciela w Pilźnie*. Wyd. B. Kumor, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. T. 5: 1962 s. 391; J. Gottschalk: *Das Totenbuch*, s. 127 — 185; H. Heyden: dz. c., s. 161 — 164; G. Matern: dz. c., s. 161 — 198 nn.

<sup>94</sup> H. Hoffmann: *Bruderschaftsleben*, s. 241.

<sup>95</sup> *Reformationes generales*, s. 147—149. *Compendium... Descriptio officiorum Archiconfraternitatis Compassionis Christis*, s. 82 — 147.

<sup>96</sup> *Compendium*, s. 136 n.; *Encyklopedia staropolska*. Wyd. Z. Głoger. Warszawa 1958, s. 195 n.

<sup>97</sup> MHDWład. t. 25, s. 89 (nr 847).

<sup>98</sup> *Synodus dioec. Posnaniensis sub Christophoro Antonio Szembek ep. Posu. a. D. 1720. Varsaviae 1720*, cap. 30.

katechetyczne służyły nie tylko katechumenom, lecz również kształceniu duchowieństwa. Od czasów karolińskich synody kościelne zobowiązały biskupów do zakładania szkół parafialnych, do których miała uczęszczać wszystka młodzież<sup>1</sup>. W ten sposób powstały szkoły parafialne rozkrzewione następnie w całym chrześcijaństwie. Kościelną działalność katechetyczną wspomagały siły laickie, które w wielu wypadkach przybrały formy organizacyjne. To właśnie zagadnienie udziału zorganizowanej w bractwa pomocy świeckich w oświatowo-katechetycznej misji Kościoła jest treścią niniejszego paragrafu. Składa się on z 3 punktów, przy czym pierwszy z nich omawia bractwa szkolne i literackie, drugi bractwo nauki chrześcijańskiej, trzeci — inne organizacje o charakterze oświatowo-katechetycznym, wraz z wrocławską *Academia amoris*.

#### a. Bractwa szkolne i literackie

Rozwój kościołów parafialnych na ziemiach polskich, datujący się od wprowadzenia chrześcijaństwa jeszcze w okresie średniowiecza przyniósł w rezultacie wytworzenie się normalnego porządku parafialnego. Ponieważ w zakresie działalności parafii średniowiecznej bardzo rychło znalazła się szkoła<sup>2</sup>, dlatego wraz z parafią została ona transplantowana na ziemię polskie. Przekazy źródłowe z XIII i XIV w. informują o istnieniu szeregu szkół katedralnych, kolegiackich, klasztornych i parafialnych zarówno w Polsce centralnej, jak i na Śląsku, czy Pomorzu Szczecińskim<sup>3</sup>.

Podobnie jak do rozwoju szpitala średniowiecznego ogromnie przyczyniły się bractwa szpitalne, tak i przy rozbudowie parafialnego porządku szkolnego w dużej mierze konfraternie kościelne. Bractwa tego rodzaju, znane pod nazwą „Bracia wspólnego życia”, spotykamy na terenie Niemiec i Francji w XIV w.; miały one na celu „kształcenie mieszczaństwa i ludu”. Bractwo to przekształciło się niebawem w organizację o charakterze zakonnym<sup>4</sup>. W XVI w. papież Paweł III

<sup>1</sup> C. Hefele: dz. c., Bd 3 s. 618 (Neuching 772), 669 (Aachen 789), 745 (Aachen 802), 763 (Moguncja 813).

<sup>2</sup> H. F. Schmid: Des Recht der Gründung, s. 201.

<sup>3</sup> A. Karbowski: *Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIV wieku*. Rozprawy i sprawozd. z posiedz. hist. fil. Akad. Um. T. 25: 1897 s. 292 — 360; H. Heyden: dz. c., s. 154 — 156; *Geschichte Schlesiens*. Hrsg. Hist. Kom. f. Schlesien unter Leitung v. H. Aubin. Wrocław 1938. Bd 1 s. 314; T. Silnicki: *Dzieje ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV w.* Warszawa 1953, s. 400 nn.

<sup>4</sup> L. Genicot: dz. c., s. 344.

bullą *Latitudo divinae* z 7 II 1541 r. zatwierdził istniejące od dawna bractwo Nawiedzenia NMB., którego celem m. in. było „*orphanos pie educandos, bonisque artibus instruendos*”<sup>5</sup>. Z terenu ziem polskich bractwa szkolne w XIV w. znane są tylko na Pomorzu. Grupowały one w sobie biednych uczniów (Strzałów) i rycerstwo, opiekujące się szkołą św. Ottona w Szczecinie<sup>6</sup>.

Szczególne miejsce wśród tego rodzaju organizacji zajmują konfraternie literackie, które oprócz zadań społeczno-charytatywnych niemało przyczyniły się do rozwoju kultury duchowej. Wprawdzie niektórzy wyprowadzają genezę nazwy bractwa od legendarnego listu Matki Bożej, którego miało strzec na Sycylii<sup>7</sup>, wydaje się jednak daleko pewniejsza geneza tej nazwy od *fratres literati* — bracia czytający i *fratres layci* — nieczytelnicy o jakich wspomina najdawniejszy z ziem polskich statut bractwa raciborskiego w r. 1343<sup>8</sup>. Tak zresztą tę nazwę tłumaczy m. in. Muczkowski, Fijałek, Pawłowski i Wadowski<sup>9</sup>. Bractwo to przez wymaganie znajomości czytania od swych członków i szerzenie kultury muzycznej należy zaliczyć do tych stowarzyszeń, które rozwijały kulturę duchową. Znane są również wypadki utrzymywania i fundowania przez konfraternię szkół na terenie Łużyc<sup>10</sup> i w Polsce (Lwów)<sup>11</sup>.

Można postawić twierdzenie, że chyba żadne, jak to bractwo ku czci NMP. nie było rozpowszechnione w Polsce. Już w XIV w. istniało w Krakowie (1311)<sup>12</sup>, Raciborzu (1343)<sup>13</sup>, Bochni (1349)<sup>14</sup>, Lwowie (1350/87)<sup>15</sup>, Lipnicy Murowanej

<sup>5</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 1 s. 740 — 742.

<sup>6</sup> H. Heyden: dz. c., s. 155 n.

<sup>7</sup> M. Skrudlik: *Królowa Korony Polskiej*. Lwów 1930, s. 119 nn.; W. Sarna: *Biskupi przemyscy*, s. 67 przyp. 1.

<sup>8</sup> H. Schaffer: *Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*. Raciborz 1883, s. 6 nn.

<sup>9</sup> J. Muczkowski: *Bractwa jezuickie i akademickie w Krakowie*, Kraków 1845, s. 37; J. Fijałek: *Królowa Korony Polskiej*. Przegl. kościelny. T. 1: 1902 s. 417; F. Pawłowski: *Premisia sacra. Kraków 1870*, s. 65 przyp. 2; J. A. Wadowski: dz. c., s. 395 n.; por. B. Kumor: *Sredniowieczne przyczynki źródłowe do dziejów bractwa literackiego NMP w Bochni i do salin bocheńskich* Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 1: s. 179.

<sup>10</sup> H. F. Schmid: *Das Recht der Gründung*, s. 201 przyp. 1

<sup>11</sup> B. Zimorowicz: *Historia miasta Lwowa*. Lwów 1835 s. 110 n.

<sup>12</sup> J. Muczkowski: dz. c., s. 37 (przekaz odnosi się do tego bractwa).

<sup>13</sup> Zob. przyp. 8.

<sup>14</sup> Zob. przyp. 9.

<sup>15</sup> B. Zimorowicz: dz. c., s. 111; *Relacje arcybiskupów*, s. 72.

(ok. 1350)<sup>16</sup>, Krośnie (1377)<sup>17</sup>, Lublinie (1396)<sup>18</sup> i Sandomierzu (przed 1400)<sup>19</sup>. W XV i XVI w. rozpowszechniły się one prawie po wszystkich miastach na Śląsku, Pomorzu i Polsce centralnej<sup>20</sup>. Trzeba wszakże stwierdzić, że bractwa te przeżyły największy kryzys w okresie reformacji i w większej części zanikły, odrodzone zaś w końcu XVI w. posiadały charakter społeczno-charytatywny<sup>21</sup>.

Bardzo zbliżone cele do bractw literackich były bractwa roratnie „*ad musicam sacram exercendam*”. Zgodnie z przyjętym celem popierały one organizowanie chórów kościelnych i kapele muzyczne przy większych parafiach. Takie bractwo istniało m. in. w Reszlu na Warmii<sup>22</sup>.

### b. Bractwo nauki chrześcijańskiej

Wiek XVI pod wieloma względami przypominał dzieje Kościoła w XIII w. Protestantyzm w różnych formach rozlewał się po Europie z podobną gwałtownością, jak niegdyś herezja albigensów w południowej Francji. Podobnie jak w XIII wieku doszło do żywiołowego rozwoju bractw laickich, tak i teraz w XVI w. doszło do odnowienia dawnych i założenia bardzo wielu nowych bractw<sup>23</sup>. Zaatakowana przez reformatorów doktryna katolicka potrzebowała nie tylko wyjaśnienia teologicznego, ale i głębszego ugruntowania jej w umysłach wiernych, którzy w bardzo licznych wypadkach nie znali najbardziej podstawowych prawd katolicyzmu. Tym potrzebom

---

<sup>16</sup> ADT (Archiwum Diecezjalne w Tarnowie) fasc. Lipnica Murowana.

<sup>17</sup> F. Pawłowski: dz. c., s. 6 przyp. 2.

<sup>18</sup> J. A. Wadowski: dz. c., s. 406 (przekaz odnosi się do bractwa literackiego).

<sup>19</sup> J. Wiśniewski: dz. c., s. 21.

<sup>20</sup> *Urkunden und Regesten zur Geschichte der Grafschafts Glatz von 1401 bis 1500*. Hrsg. Volkmer, Hohaus. Bystrzyca Kłodzka 1888, s. 422, 445, 452, 472, 515; J. A. Kopietz: *Kirchengeschichte des Fürstentums Münsterberg und Weichbildes Frankenstein*. Zabkowice 1885 s. 71, 89, 90, 159; H. Heyden: dz. c., s. 159; *Diecezja chełmińska*, s. 82; MHDWład. . 18 s. 83; t. 20 s. 9, 31; 25 s. 103; *Regesty wybranych zapisek*, s. 129, 197 207, passim; F. Machay: *Działalność duszpasterska kard. Radziwiłła biskupa krak.* (1591 — 1600). Kraków 1936 s. 75; F. Pawłowski: dz. c., s. 55, 111, 150, 298, 314.

<sup>21</sup> Por. statuty bractwa: Kraków (AKMK Visit. 1748 s. 549 — 553); Zamość (Wiadomości o znacności bractwa literackiego w kolegiacie zamojskiej. Zamość 1799), Lublin (J. A. Wadowski: dz. c., s. 395 — statut z 1626).

<sup>22</sup> G. Matern: dz. c., s. 193 — 198.

<sup>23</sup> H. Durand: dz. c. s. col. 144.

starał się zaradzić sobór trydencki na sesji 15 VI 1546 i 11 XI 1563 r., kiedy to zobowiązano biskupów i proboszczów do nauczania wiernych zasad prawdziwej wiary i „wyjaśnienia w ojczywym języku moc i pożytek sakramentów”<sup>24</sup>.

Celem realizowania tych zadań wśród ludu, zakreślonych przez dekrety soborowe, powstało w Mediolanie Stowarzyszenie nauki chrześcijańskiej; cele te miało realizować nie tylko w szkołach chrześcijańskich, lecz również w Kościele i domach prywatnych<sup>25</sup>.

Papież Pius V bullą *Debito pastoralis officii* z 6 X 1571 r. pochwalił działalność stowarzyszenia, zatwierdził je, oraz polecił biskupom, „aby w jego imieniu zakładali tyle placówek bractwa, ile tego wymagały potrzeby do zrealizowania jego wzniesłego celu”<sup>26</sup>. Papież Paweł V bullą *Ex credito nobis* z 6 X 1607 r. wyniósł stowarzyszenie do godności arcybractwa i przeniósł jego siedzibę do bazyliki św. Piotra na Watykanie<sup>27</sup>. Obok papieży propagowały bractwo synody prowincjalne mediolańskie św. Karola Boromeusza z r. 1573, 1579, nakazujące bezwarunkowo wprowadzenie go do wszystkich diecezji w metropolii<sup>28</sup>, oraz synody metropolii rawennańskiej (1582)<sup>29</sup>, benewentańskiej (1693) i neapolitańskiej (1699)<sup>30</sup>. W tym samym okresie bractwo przekroczyło granice Francji, a w XVII i XVIII w. Austrii i Niemiec, a nawet zostało przeszczepione do dalekich Indii Wschodnich<sup>31</sup>.

Na ziemiach polskich propagowały bractwo synody diecezjalne: krakowski 1621<sup>32</sup>, wrocławski 1643<sup>33</sup>, żmudzki z 1643 i 1752<sup>34</sup>, oraz prowincjalny prymasa J. Wężyka z r. 1634<sup>35</sup>.

---

<sup>24</sup> Sess. V De reform. cap. 2; XXIV De reform. cap. 7.

<sup>25</sup> L. Pastor: dz. c., s. Bd 8 s. 163.

<sup>26</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 2 s. 346 n.

<sup>27</sup> Tamże, t. 3 s. 223 n.; por. L. Pastor: dz. c., Bd 12 s. 197 n.

<sup>28</sup> J. D. Mansi: dz. c., t. 34A (A61), col. 141 cap. 2 De scholis doctrinae christianae (1573); t. 34 col. 346 p. I cop. 2 i col. 483 cap. 17 (1579).

<sup>29</sup> Tamże, t. 36B, col. 822 (1582).

<sup>30</sup> *Acta et decreta sacrorum conciliorum recentiorum*, t. 1 col. 25 (1693), col. 159 (1699).

<sup>31</sup> L. Pastor: dz. c., Bd 8 s. 163; A. Bertram: dz. c., Bd 3 s. 101, 156; B. Kumor: *Statuty bractwa literackiego nauki chrześcijańskiej przy kolegiacie św. Małgorzaty w Nowym Sączu*. Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 2: 1961 s. 355.

<sup>32</sup> *Reformationes generales*. Compendium, s. 38.

<sup>33</sup> *Statuta synodalia*, s. 230.

<sup>34</sup> *Decretales Summorum Pontificum*, s. 26 n.

<sup>35</sup> *Synodus provincialis sub Joanne Wężyku archiep. Gnesn. Varsaviae 13 XI 1634 celebrata*. Cracoviae 1636 cap. 1 De doctrina christiana.

W okresie przedrozbiorowym wydano w Wilnie nawet specjalną publikację, mającą na celu zapoznanie szerszych warstw społeczeństwa z celami konfraternii<sup>36</sup>. Wydawałoby się, że po tak wielkich i skutecznych zaleceniach instytucji, przyjmie się ona powszechnie w obydwu metropoliach: gnieźnieńskiej i lwowskiej. Przypuszczenie to zdają się popierać prawie wszystkie synody XVII i XVIII w. zarówno prowincjalne, jak i diecezjalne, zawierające z reguły w swych statutach rozdział *De doctrina christiana*, lub też *Methodus catechisandi*<sup>37</sup>. Tymczasem według przekazów źródłowych zostało ono założone w r. 1597 przy kolegiacie św. Małgorzaty w Nowym Sączu, a w r. 1608 otrzymało własny obszerny statut<sup>38</sup>, oraz w r. 1630 w kościele katedralnym w Miednicach na Żmudzi i prawdopodobnie w niektórych kościołach parafialnych tejże diecezji<sup>39</sup>. Innych przekazów źródłowych nie znaleziono.

Celem bractwa, jak to wspomniane uprzednio, było nauczanie pamięciowe i wyjaśnianie katechizmu w języku ludowym tak młodzieży jak i dorosłych w niedzielne popołudnia. Na program nauki katechizmowej składały się zapewne te podstawowe prawdy nauki katolickiej, które zalecały synody kościelne, a więc: Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, Symbol wiary, Dekalog i przykazania kościelne, spowiedź powszechna, natura, moc i użyteczność sakramentów św. itp. w oparciu o Katechizm rzymski, wydany z nakazu soboru trydenckiego<sup>40</sup>. Szkoda tylko, że tak bardzo potrzebna instytucja dla pogłębienia wiedzy religijnej wśród ludu nie zapaściła głębszych korzeni na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym.

### c. Inne organizacje o charakterze oświatowo-katechetycznym *Academia amoris*

Zagrożony w XIII w. Kościół przez prądy heretyckie, lub też zbliżające się do herezji w południowej Francji, powołał świeckich zarówno do obrony czystości wiary, jak i instytu-

<sup>36</sup> Objaśnienie o Bractwie albo Kongregacji nazwanej *Doctrinae christianae* czyli *Nauki chrześcijańskiej*. Wilno 1772.

<sup>37</sup> *Decretales Summorum Pontificum*, s. 22 — 28.

<sup>38</sup> B. Kumor: *Statuty Bractwa*, s. 353 — 388.

<sup>39</sup> Zob. przyp. 36; por. B. Kumor: dz. c., s. 355.

<sup>40</sup> *Concilium provinciale Regni Poloniae... a. D. 1607*. Cracoviae 1630 cap. 1; *Synodus provinc. Gnesnensis provinciae sub Jeanne Węzyk archiep. Gnesn. a. D. 1628*. Cracoviae 1679 cap. 1.

cji kościelnych. W tym celu biskup Tuluzy Fulko zorganizował kościelne bractwo *confrérie blanche*, które miało na celu zbrojną obronę zagrożonego przez albigensów katolicyzmu; wyniesione ono zostało niebawem (1209) przez legata papieskiego do godności „wielkiego bractwa” i zyskało tak wielką popularność, że już w r. 1211 liczyło przeszło 3 tys. członków. Analogiczne konfraternie zostały zorganizowane na terenie Włoch również w XIII w.<sup>41</sup>

W Polsce w okresie średniowiecza podobnych bractw nie spotykamy; nie było zresztą potrzeby. Przed XV w. bowiem herezja na ziemiach polskich głębszych korzeni nigdy nie zapuściła. Odkąd jednakże od XVI w. herezja zaczęła czynić duże postępy, pojawiły się w Polsce stowarzyszenia świeckich, które miały na celu nie orężną, ale oświatowo-katechetyczną walkę. Taki charakter miały cztery stowarzyszenia wiernych: bractwo św. Anny, *Compassionis* i św. Marcina, oraz *Academia amoris*.

Konfraternia św. Anny była znana na ziemiach polskich już w XV w.<sup>42</sup>, ale ta miała cele wyłącznie dewocyjno-społeczne. Dopiero założona pod koniec XVI w. przez arcybiskupa lwowskiego, Jana Dymitra Solikowskiego konfraternia św. Anny, wśród zadań o charakterze dewocyjno-społecznym postawiła sobie za cel „obronę Kościoła katolickiego i jego doktryny, a zwłaszcza Bóstwa Syna Bożego i Ducha św. ... Sakramentów św. i czci Świętych”. Statut bractwa wymagał podejmowania dyskusji z różnowiercami „*placide et pro modestia catholica*”; do dyskusji należało się solidnie przygotować przez studium nauki Kościoła. Praca ta miała prowadzić do nawracania ludzi odpadłych od jedności z Kościołem. Jako środki oprócz dyskusji statuty brackie polecały m. in. częste korzystanie z Sakramentów św., uczestniczenie w codziennej Mszy św. i zwalczanie wad narodowych pijaństwa i gadulstwa<sup>43</sup>. Treść statutów wskazuje, że działalność jego wymierzona była przeciwko postępom arianizmu (Bóstwo Syna Bożego i Ducha św.), oraz protestantyzmu (Sakramenty św., kult Świętych). 11 IV 1581 r. nuncjusz apostolski w Polsce X. A. Caligari dekretem: *His, quae pro* zatwierdził nowe bractwo<sup>44</sup>, a papież Sykstus bullą *Ex incumbenti* z r. 1589

<sup>41</sup> H. Durand: dz. c., col. 142 n.

<sup>42</sup> H. Heyden: dz. c., s. 159 n.; J. Kruczewski: dz. c., s. 164.

<sup>43</sup> MPV t. 4 I. A. Caligarii nuntii apost. in Polonia epistolae et acta 1578 — 1581. Ed. L. Boratyński. Kraków 1915, A nr 17 s. 830 — 835; por. *Decretales*, s. 334 n.

<sup>44</sup> Tamże.



obdarzył tytułem arcybractwa w prawem agregacji. Kościół bernardynów w Warszawie pod wezwaniem św. Anny stał się jego centrum na cały kraj<sup>45</sup>. Odtąd bractwo rozpoczęło zwycięski pochód po ziemiach polskich. Już 16 III 1597 arcybiskup Solikowski pisał do Caligarięgo, że „bractwo św. Anny. ..., rozszerzone po całym Królestwie, zdobyło sobie przesławne imię i darzone jest szacunkiem i czcią”<sup>46</sup>. W tym też okresie bractwo przyjęło się w całej metropolii gnieźnieńskiej i lwowskiej w bardzo licznych kościołach wiejskich i miejskich<sup>47</sup>.

W pewnej mierze analogiczne założenia posiadało również autochtoniczne bractwo Compassionis Christi, omówione szerzej już uprzednio, powołane do życia przez biskupa łuckiego, a następnie krakowskiego Marcina Szyszkowskiego. 8 i 9 statut konfraterni zobowiązywał członków „do godzenia zwaśnionych, ... pouczenia nieumiejętnych” oraz „nawracania heretyków i doprowadzania ich do prawdziwej religii”<sup>48</sup>. Jako środki do osiągnięcia zamierzonych celów, statuty wymieniały: „modlitwę o pokój i jedność wśród panujących, nawrócenie niewiernych, wykorzenienie heretyków i wywyższenie Kościoła rzymskiego” (Stat. 6) i zwalczanie wad narodowych (pijaństwa, pieniactwa, hazardowych gier itp.)<sup>49</sup>. Apostolstwo godzenia zwaśnionych i nawracanie błądzących było zorganizowane i spoczywało na urzędnikach konfraternii, zwanych pacificatores i curatores<sup>50</sup>. Arcybractwo to, jak świadczy synod krakowski z 1621 r. „posiadało założone przez siebie bractwa w różnych miejscowościach Królestwa”<sup>51</sup>.

Do grupy tych stowarzyszeń należy zaliczyć również bractwo św. Marcina, założone w r. 1640 przy kościele św. Anny w Wilnie i konfraternię św. Sebastiana przy kościele kanoników regularnych na Piasku we Wrocławiu. Celem ich było m.in. uczenie młodzieży początków nauki chrześcijańskiej, obyczajów, opiekować się nawróconymi z protestantyzmu

<sup>45</sup> H. E. Wyczawski: *Katalog*, s. 34, 39, 44; K. Kantak: *Bernardyni polscy*. T. 2 (1573 — 1795 — 1932). Lwów 1933 s. 253 nn.

<sup>46</sup> MPV t. 4 nr 290 s. 530.

<sup>47</sup> Por. jak wyżej: *Regesty wybranych zapisek*, indeks; *Relacje arcybiskupów lwowskich*, indeks; *Diecezja chełmińska*, s. 82 n.; F. Pawłowski: dz. c., s. 336; AKMK nr 19 Visit. 1720/21 s. 110 (Mysłowice); Tamże. *Visit. eccles. colleg. s. Annae 1711*, s. 578; MHDWład. t. 20 s. 9, 85; t. 21 s. 4, 122; t. 25 s. 97; AAGniez. E. 40. Visit. 1608 k. 24 (z r. 1519), 259.

<sup>48</sup> *Reformationes generales*, Compendium, s. 88.

<sup>49</sup> Tamże, s. 111.

<sup>50</sup> Tamże, s. 108 n. 111 n.

<sup>51</sup> Tamże, s. 139.

i podróznymi i inne agendy o charakterze charytatywnym<sup>52</sup>. W sprecyzowaniu celów działania były one jak gdyby syntezą bractwa nauki chrześcijańskiej, oraz bractw św. Anny i Compassionis.

Szczególne miejsce wśród instytucji o charakterze oświatowo-katechetycznym w okresie potrydenckim zajęła *Academia amoris* — Akademia miłości, założona w roku 1690 przez Wita Scheffera T. J. we Wrocławiu i zatwierdzona przez papieża Innocentego XII w r. 1699<sup>53</sup>. Hasłem tej instytucji było „*operum divinorum divinissimum est cooperari Deo in salutem animarum*”. Była to instytucja, której geneza i cele łączą się z rekatolizacją Śląska przez Habsburgów w XVII wieku. Do jej głównych zadań należało „słabych w wierze umacniać, różnowierców nawracać na katolicyzm, pracujących kapłanów i świeckich nad konwersją błądzących wspomagać przez dostarczanie im odpowiednich pism”<sup>54</sup>. W realizacji wytkniętych założeń postanowiono: każdego miesiąca wydać broszurę o charakterze polemicznym. Winna ona być krótka (takie książki czyta się chętniej, niż większe), tytuł jej winien być pociągający. Mogły to być nawet kazania, ale pisane zawsze w języku ojczystym. Treść polemik winna dotyczyć przede wszystkim zagadnień spornych z protestantami. *Academia* miała wydawać te książki drukiem, następnie je rozdawać nawet darmo, lub też rozprowadzać wśród zainteresowanych, a zwłaszcza kaznodziejów. Dla użytku członków *Academia* zgromadziła pokaźną bibliotekę.

Była to najważniejsza instytucja o charakterze katechetycznym, wspomagająca Kościół w rekatolizacji sprotestanizowanych terenów. W realizacji swych planów korzystała z tych środków, co i protestanci: propaganda za pomocą broszur, drukowanych w języku narodowym. Były to nie tylko założenia. Sprawozdanie z lat 1690—1708 wskazuje, że dzięki Akademii wydrukowano i rozpowszechniono 92 pozycje. Można przypuszczać, że było ich zapewne więcej. Przeciętnie tedy w jednym roku wydawano 5 pozycji. Znaczenie tego rodzaju akcji było ogromne, mimo pewna przeciwalkcja ze strony protestanckich pastorów.

<sup>52</sup> J. Kurczewski: dz. c., s. 363; H. Hoffmann: *Bruderschaftsleben im barocken Breslau. Archiv für schlesische Kirchengeschichte*. T. 6: 1941 s. 229—232.

<sup>53</sup> H. Hoffmann: *P. Vitus Scheffer und seine Academia Amoris. Archivum histor. Soc. Jesu. R. 5: 1936 s. 177/202; Tenże: Bruderschaftsleben*, s. 226 n.

<sup>54</sup> H. Hoffmann: *P. Vitus Scheffer*, s. 192.

## § 5. STOWARZYSZENIA O CELACH WYCHOWAWCZYCH

Reformacja i humanizm XVI w. zwróciły m. in. uwagę na problem wychowania człowieka, co znalazło swój głęboki wyraz w dekretach reformacyjnych soboru trydenckiego i nowopowstałych zakonach i kongregacjach (filipini, jezuici, pijarzy, bracia szkolni, urszulanki). To też zakony a zwłaszcza jezuici zmobilizowały aktyw świecki do realizacji tych zadań w środowiskach katolików świeckich. W ten sposób zostały stały powołane do życia sodalicje mariańskie i inne stowarzyszenia wychowawcze.

### a. Sodalicja mariańska

Bullą *Regimini militantis ecclesiae* z 27 IX 1540 r. papież Paweł III zatwierdził Towarzystwo Jezusowe, które stawiało sobie za pierwszorzędny cel m. in. „pracę nad pogłębianiem znajomości zasad chrześcijańskich wśród wiernych, a szczególnie poświęcić się chrześcijańskiemu wychowaniu młodzieży”<sup>1</sup>. Te dwa założenia reguły Towarzystwa, tak bardzo ważne w XVI-wiecznym chrześcijaństwie, miały realizować nade wszystko sodalicje mariańskie. Były one związane z jezuitami bardzo mocno, różniły się jednak zasadniczo od tercjarzy zakonów żebraczych, a różnica ta wychodziła na korzyść sodalicji<sup>2</sup>. Sodalicja powstała w kolegium jezuickim w Rzymie w r. 1563 dla celujących uczniów szkół jezuickich. Na prośbę generała zakonu Akwawiyu papież Grzegorz XIII bulla *Omnipotens Dei Salvatoris nostri* z 5 XII 1584 r. udzielił jej zatwierdzenia i wyniósł do godności archikongregacji (*prima primaria congregatio*), upoważniając równocześnie generała Towarzystwa do erygowania sodalicji we wszystkich szkołach jezuickich<sup>3</sup>. Papież Sykstus V (5 I 1586 *Superna dispositione*: 29 IX 1587 *Romanum decet*), Klemens VIII (30 VIII 1602 *breve*) i Grzegorz XVI (15 IV 1621 *Alias pro*) przywileje Grzegorza XIII rozciągnęli na wszystkie rezydencje zakonu, zezwalając, aby nie tylko studenci, ale „inni także wierni Chrystusowi” mogli być przyjmowani do sodalicji i aby przy jednym kolegium, czy rezydencji jezuickiej ze

<sup>1</sup> C. Mirbt: *Quellen zur Geschichte des Papstums und des römischen Katholizismus*. Auf. 3. Tübingen 1911, s. 201.

<sup>2</sup> L. Willaert: *Après le concile de Trente. La restauration catholique 1563—1648*. W: *Histoire de l'église*. T. 18. Paris 1960 r. 164.

<sup>3</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 2 s. 517 n.; por. Ph. Löffler: *Die marianischen Kongregationen in ihrem Wesen und ihrer Geschichte*. Auf. 5. Freiburg i. B. 1924 s. 11.

względem na wielką ilość sodalisów, było założonych kilka kongregacji<sup>4</sup>. Przywileje te miały ogromne znaczenie dla rozwoju instytucji, która rozwijała się wprost żywiołowo. W dwadzieścia lat później (1584) kongregacja liczyła w Europie ok. 30 tys. młodzieży<sup>5</sup>, a w pierwszej połowie XVII w. przyjęła się we Francji, Niemczech, Hiszpanii, Italii, Austrii i Polsce. Do r. 1773 ogólna liczba członków wynosiła 2,500.000<sup>6</sup>.

Jako główny cel kongregacja zakładała wychowanie czynnej elity katolickiej wszystkich warstw społecznych, a nade wszystko apostołów świeckich. Do r. 1751 przyjmowano do niej młodzież wyłącznie męską i mężczyzn, od r. 1751 również dziewczęta i kobiety. Byli oni zgrupowani stanowo (szlachta, akademicy, mieszczaństwo, studenci, kupcy, rzemieślnicy). Jako środki do osiągnięcia wytyczonych założeń sodalicja wskazywała na własne udoskonalenie moralne i rozciągnięcie jego na jak najszersze koła, pielęgnowanie pobożności eucharystycznej i mariańskiej, prowadzenie akcji charytatywnej, nauczanie katechizmu i przygotowywanie do Sakramentów św. prostych ludzi i zaniedbaną pod względem religijnym młodzież uboższą, oraz propagandę katolickich książek.<sup>7</sup>

Do Polski sodalicja została transplantowana przez jezuitów bardzo wcześnie. Pierwsza została erygowana przy kolegium jezuickim w Braniewie w r. 1571, którą już w r. 1591 podzielono na dwie. Jeszcze w tym samym wieku nastąpiły dalsze erekcje: Poznań (1574), Kalisz (1586 — podzielona w r. 1599 na trzy), Nieśwież (1595), Ryga (1598) i Jarosław (XVI)<sup>8</sup>. Do połowy XVII w. cyfra kongregacji mariańskich studenckich przekroczyła 100, nie licząc sodalicji mężczyzn, a liczba studentów przekraczała 10 tys., rekrutujących się z katolików łacińskich i unickich, oraz prawosławnych<sup>9</sup>. Sodalicja pokryła gęstą siecią placówek cały obszar Rzeczypospolitej od Witebska, Mohyłowa i Żytomierza poprzez Wilno, Lwów, Kraków, Warszawę do Rygi, Reszła, Torunia, Wrocławia i Kłodzka<sup>10</sup>. Po skasowaniu zakonu jezuitów prowadzenie sodalicji

<sup>4</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 2 s. 618—620; P. Löffler: dz. c., s. 11 n.

<sup>5</sup> S. Załęski: dz. c., t. 1 s. 124.

<sup>6</sup> P. Löffler: dz. c., s. 78, 87, 89; L. Willaert: dz. c., s. 164.

<sup>7</sup> L. Paulussen: s. v. *Marianische Kongregation*. W: LThK Bd 7: 1960 col. 50 n.

<sup>8</sup> AAPozn. AV 29 Visist. 1780/81 s. 972; S. Załęski: dz. c., t. 4, cz. 1 s. 17, 114, 160, 261, 396, 411.

<sup>9</sup> Tamże, t. 1 s. 127; t. 2 s. 81.

<sup>10</sup> S. Załęski: dz. c., t. 4 cz. 4, indeks; G. Matern: dz. c., s. 216 nn.

zostało przekazane przez Stolicę Apostolską kapłanom diecezjalnym.

### b. Inne stowarzyszenia o celach wychowawczych

Wychowawcza działalność jezuitów nie wyczerpywała się na prowadzeniu sodalicji mariańskich. Powołali oni do życia specjalną konfraternię św. Alojzego, której celem było na wzór św. Alojzego pielęgnowanie czystych obyczajów młodzieży katolickiej. Pierwsze wzmianki o niej datują się z r. 1754 i pochodzą z Mińska na Białorusi, gdzie konfraternia ta istniała przy kolegium jezuickim<sup>11</sup>. Jako środki w osiągnięciu wytycznych celów miało szczególnie służyć praktykowanie 6 alojzańskich niedziel z pewną sumą praktyk religijnych. Na członków bractwa przyjmowano wyłącznie młodzież męską i nie zawsze należącą do sodalicji<sup>12</sup>. Podobna instytucja została założona we Wrocławiu w r. 1763 przy jezuickim kościele Najśw. Imienia Jezus<sup>13</sup>.

O charakterze ascetyczno-wychowawczym było bractwo Wniebowzięcia NMP. zaprowadzone przez jezuitów dla młodzieży akademickiej w Wilnie (1586) i nieco później w Krakowie (1602). Miało ono wybitny charakter stanowy, gromadziło bowiem w swych szeregach wyłącznie szlachecką młodzież akademicką<sup>14</sup>. Analogicznie do tych celów bractwo istniało przy katedrze ormiańskiej we Lwowie pod oficjalną nazwą Stowarzyszenie ormiańskiej młodzieży lwowskiej tytułu Niepokalanego Poczęcia NMP. Gromadziło ono wyłącznie męską młodzież ormiańską Lwowa i miało na celu jej katolickie wychowanie<sup>15</sup>. Stowarzyszenie erygował 11 IV 1653 r. arcybiskup M. Torosiewicz ob. orm. i dla jego pomocy specjalnego kapelana, który pełnił obowiązki moderatora<sup>16</sup>. W kilka lat po przystąpieniu Ormian lwowskich do unii kościelnej bractwo to było jak najbardziej na czasie. Ogólnie rzecz biorąc, każde bractwo zakreślało sobie ogólne cele wychowawcze, wymienione jednakże realizowały je szczególnie.

<sup>11</sup> S. Załęski: dz. c., t. 4 cz. 4 s. 1510.

<sup>12</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 229.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> J. Muczkowski: dz. c., s. 4 nn., 50 n.

<sup>15</sup> Ossolineum. Wrocław. 1732/II *Prothocollum actorum consistorii archiepiscopalis Leopoliensis nationis Armenae 1684—1699*, s. 57 (1686).

<sup>16</sup> Ossolineum. Wrocław. 1734/II *Acta visit. archicathedralis ecclesiae Leopoliensis Armenicae in an. 1714 descripta*, k. 32 nn.

## § 6. STOWARZYSZENIA STANOWE

Niniejszy paragraf jest poświęcony tym stowarzyszeniom kościelnym wiernych, które w swych szeregach gromadziły wyłącznie pewne grupy społeczne. Taki charakter stanowy posiadały niewątpliwie cechy skupiające z reguły mieszczaństwo jako grupę społeczną z zachowaniem podziału na poszczególne zawody. Taki charakter posiadała solidacja mariańska mająca na celu tworzenie oddziałów dla poszczególnych grup społecznych, jak młodzież męska, mężczyźni, młodzież żeńska, niewiasty. Z omówionych poprzednio bractw charakter stanowy posiadały konfraternie żebraków, będące organizacjami przeznaczonymi wyłącznie dla żebrzącej biedoty miejskiej, oraz bractwa wieśniaków, skupiające wyłącznie chłopów w parafiach diecezji wrocławskiej<sup>1</sup> i nieco później rozpowszechnione po całym kraju konfraternie św. Izydora rolnika grupujące chłopów pracujących na roli<sup>2</sup>. Do tej też grupy należy zaliczyć również propagowane przez jezuitów Bractwo dobrej śmierci, założone prawdopodobnie przez jezuitów we Lwowie (1684). Do bractwa należeli tylko mężczyźni, którzy co kwartał przystępowali gromadnie do Sakramentów św. Rozpropagowali je jezuita po różnych kościołach jezuickich w Polsce (Lwów — 1684; Kraków — 1691; Wieluń — 1698; Łuck — 1699; Przemyśl — 1759; Mińsk — 1732; Mogilno — 1703 itd.)<sup>3</sup>.

W paragrafie niniejszym nieco więcej miejsca poświęcimy bractwom rycerskim i stowarzyszeniom niewiast, prowadzących życie wspólne.

### a. Bractwo rycerskie

Początki kościelnych organizacji rycerskich wiążą się z reformą gregoriańską i z powstaniem pod jej wpływem nowego ideału rycerza chrześcijańskiego, oddanego służbie Kościoła i państwa, obronie duchowieństwa, wdów, sierot, chłopów i pielgrzymów<sup>4</sup>. W realizacji tych ideałów zrodziły się brac-

<sup>1</sup> M DWład. t. 21 s. 209.

<sup>2</sup> Diecezja chełmińska, s. 83; por. J. Tazbir: *Społeczna funkcja kultu Izydora Oracza w Polsce w XVII w.* Przegl. hist. T. 46: 1955 z. 4 s. 438—441.

<sup>3</sup> S. Załęski: dz. c., t. 4 cz. 2 s. 604, 795, 948; cz. 3 s. 1052, 1125, 1146 passim; *Regesty wybranych zapisek*, s. 308, 313, 379.

<sup>4</sup> A. Fliche: *La réforme grégorienne et la reconquête chrétienne* (1057—1123). W: *Histoire de l'église*. T. 8 Paris 1950 s. 474 n.

stwa i zakony rycerskie w czasie wypraw krzyżowych w Palestynie i reconquisty w Hiszpanii<sup>5</sup>. Takie konfraternie rycerskie, założone przez bpa Fulko w Tuluzie (1209) brały udział w walce zbrojnej przeciwko albigensom<sup>6</sup>. Analogiczny charakter posiadała Milicja Jezusa Chrystusa we Włoszech, założona w r. 1233, Bigallo we Florencji, założona przez św. Piotra z Werony w r. 1244 i erygowana konfraternia rycerska w Marsylii w r. 1212. Te ostatnie stowarzyszenia stawiały sobie za cel obronę wiary katolickiej, wolności Kościoła, klasztorów, szpitali i życia kościelnego<sup>7</sup>.

Najstarsze ze znanych bractw rycerskich w Polsce datuje się na r. 1478, założone przy cysterskim klasztorze Buckow diecezji kamieńskiej p. w. Zwiastowania NMP przez ks. Eryka II, grupujące w swych szeregach wyłącznie książąt i magnatów. W r. 1491 ks. Bogusław X przeniósł je do kościoła św. Ottona w Szczecinie, gdzie miało na własnym utrzymaniu *Collegium principis*, kształcące i wychowujące młodzież rycerską<sup>8</sup>. Inną formą bractw (nie zakonów) o charakterze rycerskim były konfraternie łuczników (*confraternitas sagittariorum*) i strzeleckie (*iaculatorum*). Konfraternie te miały na celu obronę klasztorów, jak to miało miejsce przy opactwie cysterskim w Wągrówcu (przed 1493)<sup>9</sup>, biskupich posiadłości, jak w Lidzbarku Warmińskim (przed 1480)<sup>10</sup>, kolegiat, jak w Pułtusk (1500) i Łowiczu (przed 1600)<sup>11</sup>, parafii, jak w Słupcy (1446)<sup>12</sup>, miast, jak we Lwowie<sup>13</sup> i szpitali, jak w Reszlu (1426)<sup>14</sup>.

Wojowniczy i polityczny charakter posiadało bractwo rycerskie założone 8 IV 1528 r. w Tarnowie przez króla Węgier Jana Zapolę i za Zygmunta Starego. Na czele instytucji stanęli bracia Hieronim i Stanisław Bobolowie. Zadaniem kon-

<sup>5</sup> Tamże, s. 483 nn., 490.

<sup>6</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 290; H. Durand: dz. c., col. 142 n.

<sup>7</sup> H. Durand: dz. c., col. 143.

<sup>8</sup> H. Heyden: dz. c., s. 160.

<sup>9</sup> MRPS (Matr. Reg. Pol. Summ.) p. 2 nr 201 s. 12 pro defensione et commodo bonorum monasterii institutam.

<sup>10</sup> ADWarm. B. 14. Status ecclesiae paroch. Heilsbergensis 1716 k. 136 (w XVIII w. już zaniechane).

<sup>11</sup> *Regesty wybranych zapisek*, s. 213 (Łowicz); A. J. Nowowiejski: *Monografia Płocka*. Wyd. 2. Płock 1930 s. 53 (Pułtusk).

<sup>12</sup> LBŁask., t. 1 s. 309.

<sup>13</sup> E. Charewiczowa: dz. c., s. 114; J. S. Bystron: *Dzieje obyczajów*, t. 2 s. 212.

<sup>14</sup> G. Matern: dz. c., s. 208 nn.

fraterni była walka z Niemcami w obronie Zapolyi i niszczenie wszelkimi sposobami jego przeciwników, zarówno Niemców, jak i wiarołomnych Węgrów. Bracia — rycerze składali przysięgę wierności Janowi, że rozwiążą związek tylko na jego rozkaz, nie będą wyrządzać krzywd w dobrach poddanych króla polskiego i wiernych stronników Zapolyi na Węgrzech<sup>15</sup>. O rozwoju bractwa nic bliżej nie wiadomo. Podobne założenia posiadała *confraternitas conjuratorum*, założona w Krakowie w 1657 r. w czasie wojen szwedzkich, stawiająca sobie za główne zadanie walkę zbrojną o uwolnienie Krakowa i kraju spod okupacji szwedzkiej<sup>16</sup>.

Wynikiem duszpasterstwa wojskowego bernardynów i zaprowadzenia stałego wojska w Rzeczypospolitej w r. 1562, było założenie bractwa wojskowego p. w. św. Michała Archanioła w r. 1569 przez bernardyna, Marcina z Bydgoszczy przy współudziale Mikołaja Zebrzydowskiego przy kościele bernardyńskim we Lwowie; zostało ono zatwierdzone i obdarzone bogatymi odpustami przez papieża Klemensa VIII (19 II 1603)<sup>17</sup>, zaś przez papieża Pawła V 16 VII 1611 r. wyniesione do godności arcybractwa<sup>18</sup>. Statuty brackie poza celami charytatywno-dewocyjnymi zobowiązywały swych członków do „obrony czci i chwały Boga przeciw poganom i każdemu nieprzyjacielowi; obronę ojczyźnie i ratunek w każdym niebezpieczeństwie...; hamowanie rozterek, gwałtów, pojedynków, mordów, niewtydów, krzywd, wydzierstw, zwad innych występków” (Stat. 1, 2, 4)<sup>19</sup>. Jako środki do osiągnięcia wytycznych zadań, statut polecał „ćwiczenie się w cnotach chrześcijańskich i rycerskich, gotowość, karność i rząd żołnierzowi Chrystusowemu potrzebny” (Stat. 5), a nadto szereg praktyk natury charytatywnej i dewocyjnej. To wszystko wraz z codziennym rachunkiem sumienia miało się przyczyniać do pielęgnowania wśród żołnierzy cnot rycerskich. Członkami bractwa mogły być osoby początkowo wojskowe, a następnie i cywilne tak mężczyźni jak i kobiety, którzy przez ćwiczenie się w rzemiośle wojennym na wypa-

---

<sup>15</sup> W. Pocięcha: *Królowa Bona* (1494—1557). Poznań 1958. T. 4 Dodatki nr 2 s. 293—294 (Dokument erekcyjny bractwa).

<sup>16</sup> WAP Kraków. *Acta consularia Cracov.* T. 42 s. 677—683, 1043 (Kopia); *Bibl. Jag. Kraków.* 5357 *Fraternitas conjuratorum civium Cracoviensium* vol. 3.

<sup>17</sup> E. Nowak: *Bractwo żołnierskie św. Michała Archanioła.* Warszawa 1932 s. 3, 7; K. Kantak: dz. c., t. 2 s. 250 n.

<sup>18</sup> E. H. Wyczawski: *Katalog*, s. 32 nr 48 i 50.

<sup>19</sup> E. Nowak: dz. c., s. 6; K. Kantak: dz. c., t. 2 s. 251.



dek obłężenia mieli bronić miasta. We Lwowie, który tak często musiał się bronić przed nieprzyjacielem, takie bractwo było nader pożyteczne.

Dzięki bernardynom konfraternia rozszerzyła się i na inne miasta, a zwłaszcza na Wschodzie, jak: Łubno, Zasław, Kamieniec Podolski, oraz Kraków, Piotrków i Grudziądz<sup>20</sup>. Z biegiem czasu bractwo to zatraciło rycerskie ideały, a pielegnowało cele charytatywno-dewocyjne<sup>21</sup>.

## b. Stowarzyszenia niewiast prowadzących życie wspólne

Początki tym stowarzyszeniom dały domy opieki przeznaczone wyłącznie dla niewiast i dziewcząt, będących bez środków do życia i możliwości zarobku, lub też dla mieszczańskich wdów. Zapewniały one mieszkanie, prawie zawsze utrzymanie, pracę i ściśle określony sposób życia. Tryb życia mieszanek był bardzo zbliżony do formy klasztornej, w niektórych wypadkach do tercjarek franciszkańskich, lub dominikańskich. Czasem stowarzyszenia te wywodziły się od beginek, jak to miało miejsce w Poznaniu<sup>22</sup>, Wrocławiu, Głogowie<sup>23</sup> i Nysie<sup>24</sup>. Najczęściej były to fundacje miejskie, szlacheckie, lub też duchowne<sup>25</sup>. Biskup zatwierdzał fundację, przenosił ją tym samym na prawo kościelne i tylko za jego zgodą można było przytułek rozwiązać<sup>26</sup>.

Życie wewnętrzne „instytutu” opierało się z reguły na statutach, zatwierdzonych przez biskupa lub jego delegata<sup>27</sup>. Do-

---

<sup>20</sup> K. Kantak: dz. c., t. 2 s. 251 (Łubnie, Zasław, Kraków); Ossolineum, Wrocław 1732/II Prothocollon 1684 s. 88, 106 (Kamieniec Pod.); Relacje arcybiskupów lwowskich, s. 72 (Lwów); H. F. Wyczawski: dz. c., s. 35 (Piotrków), 225 (Zasław).

<sup>21</sup> Pamiątka Arcybractwa św. Michała Archanioła i SS. Aniołów Stróżów istniejącego przy kościele XX. Karmelitów Bōsych w Warszawie. Warszawa 1857 s. 1 (Statut).

<sup>22</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 831 *communitas virginum antiquitus Beghuinki dictorum*.

<sup>23</sup> A. Schulte: *Topographie Breslaus im 14 und 15 Jahrhundert*. Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthums Schlesiens. 10: 1870 s. 45; CDSil. t. 28 s. 70 (1427), 97 (1451).

<sup>24</sup> J. Heyne: dz. c., Bd 2 s. 496.

<sup>25</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 — Poznań s. 822 (szlach.), 827 nn. (szlach.), 831 (duch); ABMK nr 5 Visit. eccl. colleg. Sand. 1608 s. 174 (Nowy Sącz — miejska); nr 2 Visit. 1595 k. 87 (Biecz — miejska); J. Kurczewski: dz. c., s. 366 n. (Wilno — szlach.).

<sup>26</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 832 n.

<sup>27</sup> Por. statuty: AKMK nr 5 Visit. 1608 s. 248—250 (Nowy Sącz); AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 747, 822, 827 nn. (Poznań).

kumenty kościelne nazywają te instytucje „*communitas*” (Poznań), „*virgines pauperes*” (Poznań), „konwikcianki” (Poznań), „*matronae*” (Nowy Sącz), „kletki” (Nowy Sącz), „*conventus viduarum*” (Biecz), lub też „*hospitale viduarum*” (Nysa)<sup>28</sup>. Niewiasty te nosiły strój świecki, a tylko w jednym wypadku (Poznań) źródła informują, że „*per quamdam abusum et convivetiam specialem monialium*” noszą strój czarny, podobny do mniszek, uroczyste poświęcony przy obłóczynach. W tym ostatnim wypadku wprowadzono nawet roczny nowicjat. Jednakże podstawy instytucji były świeckie; stowarzyszeniu, jak zauważa wizytator, brakowało zatwierdzenia tak ze strony biskupa, jak Stolicy Apostolskiej<sup>29</sup>. Zarząd wewnętrzny prowadziła „matka starsza”, lub „gospodyni” (*procuratrix*), wybierana na jeden rok, będąca „osobą bogobojną, przykładną, cierpliwą, coby wszystkim niedostatkom wyrozumieć i sprawować się z nimi umiała”<sup>30</sup>. Wybór zatwierdzała władza miejska<sup>31</sup>. Mieszkanki obowiązywało posłuszeństwo wobec „matki”. Prowadziły one życie na wzór klasztorne; obowiązkowe były do: codziennej Mszy św., miesięcznej spowiedzi św. u własnego spowiednika, odmawiania pewnej ilości litanii i paciery „za pokój i zgodę, za dobrodzieje swoje”. Oprócz obowiązków religijnych czas wypełniały różne zajęcia: robienie świec (Nowy Sącz), tkactwo, pomoc w klasztorze, lub szpitalu (Śląsk), uczenie dziewcząt czytania i „ćwiczenie ich w cnocie” (Nowy Sącz) i inne posługi wobec chorych i niedołączonych. Wspólne ćwiczenia religijne i wspólna praca złączona były ze wspólnym stołem<sup>32</sup>.

Rekrutacja członkiń „instytucji” odbywała się wyłącznie z dwóch warstw społecznych: szlachta i mieszczaństwo; nie spotykane ani jednego wypadku podobnych instytucji dla niewiast wiejskich. Niektóre z nich w akcie fundacyjnym zastrzegały, że będą przyjmować wyłącznie szlachcianki<sup>33</sup>, inne natomiast wyłącznie mieszczańki<sup>34</sup>; były to najczęściej wdo-

---

<sup>28</sup> Jw; nadto: F. Bujak: *Materiały*, s. 90 nr 265; J. Heyne: dz. c., Bd 2 s. 496 (Nysa).

<sup>29</sup> Zob. przyp. 26.

<sup>30</sup> Nowy Sącz, statut § 3.

<sup>31</sup> K. Dola: dz. c., s. 54 n.

<sup>32</sup> Zob. AKMK nr 5 Visit. 1608 s. 248—250 (Statut); AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 747 n., 822, 827 nn. (Statuty); F. Bujak: dz. c., s. 146 n. nr 352; por. K. Dola: dz. c., s. 53.

<sup>33</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 822 *Communitas ... matronum nobilium*.

<sup>34</sup> Tamże, s. 827 nn. *Communitas .. viduarum civilis conditionis*; AKMK nr 21 Visit. 1602 s. 102 *.. viduarum civium*.

wy, lub niewiasty niezamężne, lub też bez różnicy stanu<sup>35</sup>. Najczęściej dokumenty fundacyjne określały liczbę osób w domu, nie były one zbyt duże: 4 (Nysa), 5 (Poznań), 10 (Nowy Sącz), 15 (Biecz), 14 lub 17 (Nysa), 24 (Kraków)<sup>36</sup>.

Początki tego rodzaju instytucji w Polsce datują się na XIV w.; w tym czasie znane są one na Śląsku. W samym Wrocławiu miało ich być 60<sup>37</sup>. W Poznaniu dom erygowano 8 IX 1405 „pro septem devotarum virginum”, w dalszym okresie powstały trzy dalsze<sup>38</sup>. Najwięcej powstało ich w XVI w. Prawie wszystkie ludniejsze i zamożniejsze miasta je posiadały: Warszawa, Kraków, Wilno, Poznań (4), Biecz, Toruń, Grudziądz, Wrocław (w latach 1373—1500 ok. 60), Głogów (1), Nysa (2), Biecz, Świdnica, Kłodzko<sup>39</sup>. Bliższe przeglądniecie wizytacji kościelnych z innych terenów Polski pomnożyłoby niewątpliwie liczbę i różnorodność tych instytucji.

## § 7. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE ASCETYCZNYM

Niniejszy paragraf poświęcamy ogólnej charakterystyce różnorodnych bractw pokutnych, działających najczęściej w okresie wczesnego średniowiecza polskiego. Były to bractwa biczowników i beginek<sup>1</sup> — tym zagadnieniem poświęcono punkt a. Natomiast w punkcie b. scharakteryzowano również bardzo ogólnie instytucję tzw. trzecich zakonów świeckich.

### a. Bractwa ascetyczno-pokutnicze

Na gruncie gospodarczo-religijno-mistycznym XII w. powstał na terenie dzisiejszej Belgii ok. 1170 ruch kobiecy, który doprowadził do powstania tzw. beginek. Nie tworzyły one zorganizowanego zakonu, były to raczej luźne stowarzyszenia, zbliżone więcej do bractw. Stowarzyszały one pobożne niewiasty (panny i wdowy), najczęściej uboższych warstw społecznych, które bez ślubów zakonnych, prowadziły wspólne

<sup>35</sup> Por. J. Heyne: dz. c., Bd 2 s. 496; L. Wachholz: dz. c., s. 46.

<sup>36</sup> Zob. przy. 32, 34; J. Heyne: dz. c., Bd 2 s. 496, 563.

<sup>37</sup> A. Schulte: dz. c., s. 265 nn.

<sup>38</sup> Zob. przyp. 32.

<sup>39</sup> Zob. przyp. 36; nadto. J. Kurczewski: dz. c., s. 366 n.; K. Dola: dz. c., s. 51—53; F. Bujak: dz. c., s. 265, 343, 352, passim; *Regesty wybranych zapisek*; s. 254; *Diecezja chełmińska*, s. 86.

<sup>1</sup> H. Durand: dz. c., col. 142.

życie. Źródła nazywają je najczęściej *feminae religiosas*. Posiadały one własność prywatną, oddawały się pracy ręcznej, często fizycznej, handlowały wełną, płótnem, pielęgnowały chorych i z tego się utrzymywały, większość z nich wywodziła się z uboższych elementów społeczeństwa. Poza tym oddawały się ćwiczeniom ascetyczno-pokutnym: codzienny udział we Mszy św. i uczestnictwo w Sakramentach św., modlitwa, post, wstrzemięźliwość<sup>2</sup>.

Opiekę kościelną nad zgromadzeniami pełniły zakony żebracze, a zwłaszcza dominikanie i franciszkanie. Ruch ten był bardzo potężny i niebawem się przyjął prawie w całym zachodnim chrześcijaństwie. Fundacje beginek powstawały niejednokrotnie z prywatnej własności członkiń, ale bywały wypadki, że one same budowały dom, lub też były to pobożne fundacje. Niektóre z domów były tak liczne, że obejmowały nawet 60 kobiet. Domy zaś były tak częste, że nawet w jednym mieście było ich kilkanaście. Przykładowo można podać, że Kolonia w latach 1250—1350 posiadała przeszło 101 domów beginek. W r. 1318 liczono ich w Niemczech okrągło ponad 200 tysięcy<sup>3</sup>.

W Polsce stowarzyszenia te występują najczęściej na Pomorzu i na Śląsku już w XIII w. Na Pomorzu utworzyły one swe domy w Strzałowie (Stralsund 1282), nieco później w Szczecinie, Koszalinie przed (1555), Gryfinie (przed 1569), Stargardzie, Kołobrzegu, Gryficach i Darłowie<sup>4</sup>. Na Pomorzu Gdańskim domy beginek grupowały się w Toruniu, Grudziądzu, Brodnicy, Nowym Mieście i Nowem, gdzie w oparciu o regułę tercjarską, dawały wyraz czynnej pomocy dla wdów i starszych panien<sup>5</sup>. Na Śląsku domów tych było więcej; najstarsze z nich z XIII w. powstały w Świdnicy, gdzie było kilka domów na ulicy mniszek, Legnicy (1312), Wrocławiu i Nysie<sup>6</sup>. Z terenów Polski centralnej ślady ich działalności spotykamy w Poznaniu, gdzie ks. Jan Koczur, proboszcz przy kościele św. Wojciecha ufundował dom 4 IX 1405 r. „dla siedmiu pobożnych dziewic, zwanych dawniej beginkami, później ubogie dziewice p. w. św. Benona, a jeszcze później św.

---

<sup>2</sup> A. Hauck: dz. c., Bd 5 s. 421—424; A. Mens: s.v. Beginen. LTHK Bd 2 (1958) col. 115; H. Heyden: dz. c., s. 164.

<sup>3</sup> A. Hauck: dz. c., Bd 5 s. 422—426.

<sup>4</sup> H. Heyden: dz. c., s. 164.

<sup>5</sup> *Diecezja chełmińska*, s. 86.

<sup>6</sup> J. Heyne: dz. c., Bd 1 s. 405 nn; A. Hauck: dz. c., Bd 5 s. 426.

Marty”<sup>7</sup>. Nadto miały one być w Sandomierzu (1315)<sup>8</sup>. Stowarzyszenia te w wielu wypadkach przyjmowały regułę 3 zakonu franciszkańskiego i dominikańskiego, lub też dały podstawy pod „instytuty” świeckie niewiast<sup>9</sup>.

Nie jest znane bliżej bractwo o charakterze ascetycznym, występujące w Jaworze na Śląsku, jako „Bruderschaft der frommen Brüder”, zatwierdzone 11 IV 1439 r. przez biskupa wrocławskiego Konrada<sup>10</sup>. Nieco przypominające zwyczaje biczowników średniowiecznych posiadały pewne praktyki pokutne (biczowanie) niektóre bractwa, zakładane w okresie potrydenckim przez jezuitów i kapucynów<sup>11</sup>. Ślady te, zwłaszcza biczowanie się, można spotkać w arcybractwie miłosierdzia, św. Anny<sup>12</sup> i statutami przepisane w arcybractwie Compassionis<sup>13</sup>.

### b. Tercjarze

Opanowanie XIII-wiecznych ruchów ekonomiczno-religijnych i zachowanie ich prawowierności przypadło w udziale zakonom żebraczym, a zwłaszcza franciszkanom. Przez założenie konfraterni o charakterze pokutnym, dali podstawy do wytworzenia się tzw. trzecich zakonów, tercjarzy. Początki tercjarzy franciszkańskich sięgają r. 1221, zaś dominikańskich 1285. Tercjarzy spotykamy również przy zakonie karmelitów, serwitów i innych. Celem ich było nie tylko udział w szczególnej Służbie Bożej, lecz prowadzenie życia według ściśle określonych przepisów religijnych. Życie to prowadzone w rodzinie i poza murami klasztoru, cechowały: surowa prostota, wyrzeczenie się radości świeckich, częste posty, udział w ściśle określonych ćwiczeniach duchownych, pełnienie uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego, działalność pokojowa w najbliższym środowisku — to wszystko nadawało życiu charakter pokutny i zmierzało do osiągnięcia pełnej doskonałości chrześcijańskiej w stanie świeckim. Nie było to wszakże życie zakonne, tercjarze bowiem nie prowadzili życia wspólnego. Niemniej życie według reguły religijnej czyniło

---

<sup>7</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 831 n.

<sup>8</sup> X.M.B. s. v. *Begwinki*. W: Encyklopedia kościelna Nowodworskiego. T. 2 (1873) s. 99.

<sup>9</sup> K. Dola: dz. c., s. 53.

<sup>10</sup> CDSil. t. 25 s. 241 nr (1439), s. 242 nr 23 (1461).

<sup>11</sup> F. Dressler: s. v. Geissler od. Flagellanten. W: LThK Bd 4 (1960) col. 611.

<sup>12</sup> J. Muczkowski: dz. c., s. 83 nn.

<sup>13</sup> *Reformationes generales*. Compendium, s. 112.

z terejarzy coś pośredniego między klasztorem a światem. Rekrutowali się oni ze wszystkich warstw społecznych, należeli do nich mężczyźni i kobiety i jeszcze w XIII w. rozprzestrzenili się w całym zachodnim chrześcijaństwie<sup>14</sup>.

Ze względu na powszechne rozpowszechnienie się terejarzy w zachodnim chrześcijaństwie przyjmuje się, że jeszcze od XIII w. istniały przy polskich kościołach franciszkańskich i dominikańskich związki terejarzy<sup>15</sup>. Zasięg terytorialny terejarzy obejmował całą Rzeczpospolitą przedrozbiorową wraz ze Śląskiem i Pomorzem; grupowały się one przy kościołach żebraczych i pod ich inspekcją i opieką duszpasterską rozwijały swoją działalność. W okresie potrydenckim odrodzone grupy terejarzy, stanowiące ówczesną „akcję katolicką” i grupujące zwłaszcza przy klasztorach bernardyńskich wyższe grupy społeczne, rozwinęły dość szeroką działalność charytatywną. Znaczenie ich, niestety, zupełnie upadło w okresie czasów saskich.

#### § 8. STOWARZYSZENIA O CHARAKTERZE DEWOCYJNYM

W niniejszym paragrafie zajmiemy się tymi stowarzyszeniami, które główny cel swego istnienia upatrywały w szerzeniu i pogłębianiu pobożności chrześcijańskiej wśród wiernych. Przedmiotem tej pobożności mogły być poszczególne tajemnice wiary (np. Eucharystia), kult Najświętszej MP lub Świętych. Stowarzyszenia te w przeważnej większości powstały w czasach nowożytnych, a zwłaszcza w XVII i XVIII w. Były propagowane przez poszczególne zakony i synody kościelne. Posiadały one, rzecz jasna, również cele charytatywne, czy ascetyczne, ale te dotyczyły najczęściej samych członków, podczas gdy praktyki dewocyjne, jak procesje, koronki, godziniki inne nabożeństwa, wysuwały się na plan pierwszy.

---

<sup>14</sup> M. Heimbucher: *Die Orden und Kongregationen der kath. Kirche*. Paderborn 1933/34 Bd 1 s. 529—536; Bd 2 s. 9—12, 85; A. Hauck: dz. c., Bd 5 s. 499 nn.; L. Genicot: dz. c., s. 201 n.; L. Pastor: dz. c., Bd 3 s. 44 n.

<sup>15</sup> H. E. Wyczawski: *Z dziejów trzeciego zakonu św. Franciszka w Tarnowie*. Currenda. R. 96: 1947 s. 389—400 (gdzie podano bibliografię zagadnienia); J. Kłoczowski: dz. c., s. 268; por. J. R. Bar: *Terejarstwo Franciszkańskie*. Kraków 1945.

### a. Bractwa ku czci tajemnic Pańskich

Wśród stowarzyszeń ku czci tajemnic Pańskich na pierwsze miejsce wysuwa się bractwo Bożego Ciała. Początki jego sięgają przed r. 1264, a wprowadzenie święta Bożego Ciała (1264) wpłynęło wielce na jego rozpowszechnienie jeszcze w średniowieczu<sup>1</sup>. W XVI w. w odpowiedzi na negację ze strony protestantów realnej obecności Chrystusa Pana w Eucharystii wzmógł się kult Najświętszego Sakramentu. Papież Paweł III bullą *Dominus noster* zatwierdził je przy kościele NMP super Minervam (30 XI 1539)<sup>2</sup>. Niebawem przyjęło się ono we Francji, Belgii, Szwajcarii, Niemczech i Austrii<sup>3</sup>. Bractwo to przyczyniło się do poświęcenia czwartku czci NS. odprawiania Mszy św. wotywnych (*Cibavit*) o Najświętszym Sakramencie z procesją teoforyczną wokół świątyni i rozpropagowanie nabożeństwa 40-godzinnego<sup>4</sup>.

W Polsce tego rodzaju bractwo powstało przed 13 IV 1347 r. w kościele Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie<sup>5</sup>, a następnie w Koronowie (1386)<sup>6</sup>, Środzie (1412) i Górze Śląskiej (1455)<sup>7</sup> i dość liczne w XIV i XV w. na Pomorzu<sup>8</sup>. Od XVI w. przyjęło się ono prawie we wszystkich kościołach katedralnych i kolegialnych jak również i w większych miastach<sup>9</sup>.

W związku z rozwojem kultu Najśw. Serca PJ powstało w XVIII w. bractwo Serca Jezusowego, mające na celu szerzenie pokoju i jedności w świecie chrześcijańskim. W Polsce

<sup>1</sup> F. Lot, R. Fawtier: dz. c., s. 290.

<sup>2</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 1 s. 728—30.

<sup>3</sup> Zob. przyp.: 1 (Francja); E. Tomek: dz. c., Th. 2 s. 164 (Austria); A. Bertram: dz. c., Bd 2 s. 44 nn.; Bd 3 (1925) s. 59; E. Preclin, E. Jarry: *Les luttes politiques et doctrinales aux XVII et XVIII siècle*. Paris 1955. W: *Histoire de l'église*. T. 19 s. 311, 388 (Francja, Szwajcaria).

<sup>4</sup> ADWarm. B. 22. Acta visit. 1751 s. 17 nn. (Statut zatw. 25 IX 1583 przez bpa M. Kromera); L. A. Veit, L. Lenhart: *Kirche und Volksfrömmigkeit im Zeitalter des Barocks*. Freiburg i. B. 1956 s. 110, 141; J. Wagner: *Zur Geschichte des eucharistischen Kultes im Kurtrierischen Unterstift seit Ausgang des Mittelalters*. Pastor Bonus. R. 39: 1928 s. 101—109.

<sup>5</sup> KDMP t. 1 nr 223 s. 264—277.

<sup>6</sup> *Diecezja chełmińska*, s. 81 n.

<sup>7</sup> R. Hoffmann: dz. c., s. 233.

<sup>8</sup> Heyden: dz. c., s. 159.

<sup>9</sup> ADWarm. B. 22. Acta visit. 1751 s. 17 nn. (Frombork): H. Hoffmann: dz. c., s. 232/34 (Wrocław); J. Kurczewski: dz. c., s. 262, 367, (Wilno); *Relacje arcybiskupów*, s. 21, 28, 72 (Lwów); ADP nr 166 Vis. 1744 s. 221 (Przemyśl); ADL nr 96 Visit. 1603 s. 59 (Lublin); F. Machay: *Działalność duszpasterska*, s. 102 (Tarnów, Radom); J. Szymański: dz. c., s. 108 (Wojnicz); G. Matern: dz. c., s. 211 (Reszel).

pojawia się w tym samym okresie, propagują je zwłaszcza jezuici<sup>10</sup>. Z innych tego rodzaju stowarzyszeń należy wymienić bractwa Pięciorańskie, znane już w XIV w. i Compassionis, propagowane przez kanoników laterańskich i franciszkanów, mające na celu kult Męki Pańskiej<sup>11</sup>, a nadto Imienia Jezus, Opatrzności Bożej i Przemienienia Pańskiego, rozszerzane najczęściej przez jezuitów i franciszkanów<sup>12</sup>. Bardzo popularne było również bractwo Trójcy Przenajświętszej<sup>13</sup>. Do bractw tego rodzaju należy zaliczyć wspomniane przednio konfraternie p. w. Ducha Świętego<sup>14</sup> i wzmiankowane na Pomorzu Zachodnim i w Polsce centralnej bractwo św. Krzyża<sup>15</sup>, oraz Ubóstwa Chrystusowego przy kościele św. Floriana w Krakowie (14 VI 1501)<sup>16</sup>. Do tych należy jeszcze dodać bractwo Grobu Chrystusowego, szerzone od XVI w. przez bożogrobców z Miechowa i konfraternię Zbawiciela, założoną przed 1638 r. przy kościele mariackim w Krakowie<sup>17</sup> i w Rezzlu na Warmii (1484)<sup>18</sup>.

### b. Bractwa ku czci Najsw. Maryi Panny

Sredniowiecze chrześcijańskie nie tylko rozbudowało teologiczne podstawy kultu maryjnego<sup>19</sup>, ale przez liczne zakony, a zwłaszcza cystersów i zakony żebracze, ugruntowało i pogłębiło go w życiu ludu chrześcijańskiego. Na ziemiach polskich od najdawniejszych czasów poświęcano świątynie we-

<sup>10</sup> E. Preclin, E. Jarry: dz. c., s. 188; H. Hoffmann: dz. c., s. 236; H. E. Wyczawski: dz. c., indeks; H. Rybus: dz. c., indeks; S. Załęski: dz. c., t. 4 cz. 1 s. 45; t. 2 s. 604, passim; cz. 3 s. 1052 passim; cz. 4 s. 1597, passim; J. A. Wadowski: dz. c., s. 437, 441.

<sup>11</sup> ADWarm. B. 1. *Descriptio*, vol. 1 k. 107; I. Polkowski: dz. c., s. 250; J. A. Wadowski: dz. c., s. 551 s.: *Diecezja chełmińska*, s. 84; J. Kurczewski: dz. c., s. 525; *Relacje arcybiskupów*, s. 28.

<sup>12</sup> H. Rybus: dz. c., indeks; H. E. Wyczawski: dz. c., indeks; S. Załęcki: dz. c., t. 4 cz. 1 s. 45, passim; cz. 2 s. 604, passim; cz. 3 s. 1052, passim; cz. 4 s. 1510, passim; *Relacje*, s. 28, 72.

<sup>13</sup> H. E. Wyczawski: dz. c., indeks; *Diecezja chełmińska*, s. 84; *Relacje arcybiskupów*, s. 107; F. Machay: dz. c., s. 73; F. Pawłowski: dz. c., indeks; J. A. Wadowski: dz. c., s. 65, 149; F. Stopniak: dz. c., s. 156 n.; H. Heyden: dz. c., s. 160 (już w r. 1402).

<sup>14</sup> H. Heyden: dz. c., s. 140.

<sup>15</sup> Tamże, s. 160; MHDWlad. t. 21 s. 122; S. Chodyński: *Bractwo*. W: *Encyklopedia kościelna Nowodworskiego*. T. 2 (1873) s. 561.

<sup>16</sup> Tamże, s. 559.

<sup>17</sup> Tamże, s. 561 n.

<sup>18</sup> G. Matern: dz. c., s. 192.

<sup>19</sup> A. Krupa: *Electa ut sol*. Studium teologiczne o NMP. Lublin 1963 s. 99 n.



zwaniom mariańskim<sup>20</sup>, altarie, obrazy, a wreszcie i bractwa<sup>21</sup>. Na samym Pomorzu Zachodnim, poza 100 świątyniami i altariami, istniało 30 bractw mariańskich (literackie)<sup>22</sup>. Te ostatnie o charakterze dewocyjnym były rozpowszechniane przez poszczególne zakony.

Dominikanie i częściowo kartuzi zasłużyli się szczególnie przy propagowaniu bractw różańcowych. Początki bractwa sięgają r. 1470 w Douai i stąd w krótkim czasie rozpowszechniło się po całej Europie. Jeszcze w XV w. (1481) w Kolonii liczyło około 100 tys. członków<sup>23</sup>. Na jego rozpowszechnienie w XVI w. wpłynęły wielce, zalecenia i przywileje papieży udzielone bractwu, począwszy od Sykstusa IV (9 V 1479), Leona X (6 X 1520) i Klemensa VII (8 V 1533)<sup>24</sup>. Papież Pius V bullą *Inter desiderabilia* z 28 VI 1569 i *Consueverunt Rumani Pontifices* z 17 IX 1569 zastrzegł generałowi zakonu kaznodziejskiego i jego delegatom erekcje bractw różańcowych<sup>25</sup>.

Na ziemiach polskich konfraternie różańcowe znane są już w XV w.: Wrocław (1481)<sup>26</sup>, Brzeg (1489)<sup>27</sup>, Szczecin — Dąbie (1492) i Darłowo (1491)<sup>28</sup>. Na Śląsku na skutek zatargów bp Rudolf zabronił (26 IX 1481) erygowania bractw różańcowych<sup>29</sup>. Na szczęście zakaz nie przyjął się a 6 I 1577 generał dominikanów, Serafin Cavalli na prośbę Anny Jagiellonki zezwolił prowincjałowi dominikanów w Polsce „*psalterii seu rosarii et eius... confratrae fundandi et erigendi in Regno*

<sup>20</sup> H. Neuling: *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*. Aufl. 2. Breslau 1902 s. 370—373; H. Heyden: dz. c., s. 143 nn.; B. Kumor: *Najśw. Maryja Panna jako Patronka kościołów parafialnych w archidiakonacie sądeckim, wojnickim i prepozyturze tarnowskiej*. Nasza Przeszość. T. 9: 1959 s. 357—367.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> H. Heyden: dz. c., s. 143.

<sup>23</sup> K. Bihlmeyer: *Rosenkranzbruderschaft*. W: LThK Bd 8 (1936) col. 992; H. Hoffmann: dz. c., s. 209; K. Lepszy: *Studia nad kulturą i sztuką w kościele OO. Dominikanów w Krakowie*. Roczn. Krak. T. 20: 1926 s. 106.

<sup>24</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 1 s. 431 n. (Sykstus IV bulla *Ea, quae ex fidelium*), 624—626 (Leon X bulla *Pastoris aeterni*), 393 (Klemens VII bulla *Etsi temporalium*).

<sup>25</sup> Tamże, t. 2 s. 284—285.

<sup>26</sup> C. Blasel: *Studien zur Geschichte der Rosenkranzbruderschaft bei St. Adalbert in Breslau*, Schles. Pastorallblatt. Jhrg. 33: 1912 s. 24—27; H. Hoffmann: dz. c., s. 209.

<sup>27</sup> CDSil. t. 9 s. 157 nr 1093.

<sup>28</sup> R. Klempin: *Diplomatische Beiträge zur Geschichte Pommerns aus der Zeit Bogislaws X*. Berlin 1859, nr 615 (Dąbie), 419 (Darłowo).

<sup>29</sup> J. Gottschalk: *Das Tetenbuch*, s. 181.

*Poloniae locis*"<sup>30</sup>. Odtąd bractwo przyjęło się powszechnie w diecezjach polskich<sup>31</sup>. Było to najczęstsze bractwo w parafiach wiejskich.

Zakon karmelitański celował w rozszerzaniu bractwa szkaplerza św.; powstało ono jeszcze w XIII w., a prawdopodobnie do końca XIV w. zostało przeniesione na ziemie polskie<sup>32</sup> i tu, gdzie wśród konfraternii maryjnych zajęło bardzo poczesne miejsce, rozpowszechniło się głównie w XVII i XVIII wieku<sup>33</sup>. Znane jest też inne bractwo, prowadzone przez karmelitów — *fraternitas Beatae Virginis Sabbatina*<sup>34</sup>. Augustianie i premonstratensi szerzyli bractwo Pocieszenia NMP, powstałe pod koniec XV w.<sup>35</sup>, a rozszerzone w Polsce głównie pod koniec XVII i XVIII w.<sup>36</sup>. Bernardyni polscy propagowali, założoną 29 XI 1630 r. przy kościele św. Jakuba w Krakowie, wyniesiona następnie do godności arcybractwa, konfraternię Niepokalanego Poczęcia NMP; miała ona na celu szerzenie kultu Niepokalanej<sup>37</sup>. W XVI—XVIII w. było ono znane we wszystkich diecezjach polskich<sup>38</sup>. Franciszkanie konwentualni erylowali od początków XVIII w., bractwo Siedmiu Boleści NMP, mające na celu kult Boleści NMP i uproszenie łaski szczęśliwej śmierci<sup>39</sup>. Jezuici zakładali w XVII w., oprócz sodalicji mariańskiej *Confraternitatem mancipiorum BMV* (bractwo niewolników NMP)<sup>40</sup>. Oprócz wymienionych znane było w Polsce i na Śląsku w XVII w. bractwo Imienia Maryi<sup>41</sup>, a nadto jeszcze od r. 1232 w Krakowie Wniebowzię-

<sup>30</sup> Arch. OO. Dominikanów. Kraków. Dypl. perg. nr 412 (oryg.).

<sup>31</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 209—219; J. Muczkowski: dz. c., s. 10 nn. *Diecezja chełmińska*, s. 82; H. Rybus: dz. c., indeks; H. E. Wyczawski: dz. c., indeks; G. Matern: dz. c., s. 213 nn.

<sup>32</sup> B. Panek: *Dzieje bractwa szkaplerza św. przy kościele OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII w.*, Roczniki Teol.-Kanon. T. 10: 1963 z. 3 s. 40 nn.

<sup>33</sup> Tamże, s. 43 n.; *Diecezja chełmińska*, s. 82; H. Rybus: dz. c. indeks; H. E. Wyczawski: dz. c., indeks.

<sup>34</sup> *Relacje arcybiskupów*, s. 72.

<sup>35</sup> *Magn. Bull. Rom.* t. 7 s. 297—305.

<sup>36</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 241 n.; *Diecezja chełmińska*, s. 83; B. Kumor: *Archidiakonat sądecki*, indeks.

<sup>37</sup> AKMK Acta visit. 1748 s. 203—209, 219—220, 335—342; J. Olchawski: *Constitutie albo zbiór powinności Archikonfraterniej Niepokalanego Poczęcia*. Kraków 1632.

<sup>38</sup> Zob. przyp. 33.

<sup>39</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 238; *Diecezja chełmińska*, s. 85.

<sup>40</sup> AKMK AOffic. vol. 136 s. 610—614 (Kraków); por. K. Górski: *Od religijności do mistyki*. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce. Cz. I 966—1795. Lublin 1962 s. 131.

<sup>41</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 238 n.; J. A. Wadowski: dz. c., s. 396.

cia NMP<sup>42</sup> i około 1600 r. we Lwowie Nawiedzenia NMP<sup>43</sup>. Rozwój od XVII w. kultu NMP Królowej Polski szerzony szczególnie przez pijarów, doprowadził w r. 1730 do założenia przy ich klasztorным kościele w Krakowie pierwszego na ziemiach polskich bractwa Królowej Polski<sup>44</sup>.

### c. Bractwa ku czci Świętych

Do pobożności chrześcijańskiej od czasów starożytnych należała cześć oddawana Świętym. Wierzono w ich pomoc, opiekę, wstawiennictwo i moc cudotwórczą. Wyrazem tej czi były m. in. i bractwa kościelne poświęcone kultowi Świętych. Były one bardzo liczne i niepodobna wymienić nawet ich wszystkich tytułów. Poszczególne bractwa ku czci Świętych propagowały zakony, inne powstawały w związku z ogólnokościelnym rozwojem kultu danego Świętego (np. św. Anny), a jeszcze inne były wyrazem partykularnej czi jaką się cieszył dany Święty (grób, relikwie, patron miasta, kościoła, patron w pewnych potrzebach).

Do uprzednio wymienionych bractw (św. Anny, św. Rocha, św. Izydora, św. Katarzyny, św. Michała, św. Łazarza, św. Ałojzego) należy dodać bractwa szerzone przez jezuitów i zakony franciszkańskie: św. Jana Nepomucena od XVII/XVIII i św. Barbary<sup>45</sup>. Paulini od XVII w. szerzyli konfraternie p. w. św. Anioła Stróża, poparte przez synod prowincjalny piotrkowski z r. 1628<sup>46</sup>. Franciszkanie zakładali bractwa św. Antoniego Padewskiego, Paska św. Franciszka, św. Bernardyna, św. Iwona i św. Tekli<sup>47</sup>; augustianie — św. Augustyna i św. Moniki<sup>48</sup>; karmelici — św. Józefa<sup>49</sup>; dominikanie — pa-

<sup>42</sup> J. Muczkowski: dz. c., s. 36 n.

<sup>43</sup> *Relacje arcybiskupów*, s. 22.

<sup>44</sup> Cz. Skowron: *Pierwszy kościół p. w. Królowej Polski*. Nasza Przeszłość. T. 9: 1959 s. 393 n.

<sup>45</sup> AAPozn. AV 29 Visit. 1780/81 s. 975 (Statuty bractwa św. Barbary z 13 IV 1653 przez bpa Flor. Czartoryskiego); S. Załęcki: dz. c., t. 4 cz. indeks; H. E. Wyczawski: dz. c., indeks; H. Rybus: dz. c., indeks; *Diecezja chełmińska*, s. 83; H. Hoffmann: dz. c., s. 235 n.

<sup>46</sup> *Synodus prov. Gnesnesis provinciae sub Joanne Węzyk archiep. Gnesn. a. D. 1628. Cracoviae 1629. De confraternitate S. Angeli Custodis*; H. Rybus: dz. c., indeks; *Diecezja chełmińska*, s. 83.

<sup>47</sup> H. E. Wyczawski: dz. c., indeks; H. Rybus: dz. c., indeks; *Relacje arcybiskupów*, s. 28, 72; *Diecezja chełmińska*, s. 83; J. A. Wadowski: dz. c., s. 553 n., 557; H. Hoffmann: dz. c., s. 234 nn.; S. Chodyński: dz. c., s. 572 nn.; K. Kantak: dz. c., t. 2 s. 477.

<sup>48</sup> H. Rybus: dz. c., indeks.

<sup>49</sup> *Arch. OO. Karmelitów*. Kraków. Księga braci i sióstr bractwa św. Józefa 1648—1723; ADPrzem. nr 171 Visit. 1745 k. 23.

ska czystości św. Tomasza<sup>50</sup>. Do XIV-wiecznych bractw krakowskich należy św. Urszuli, znane później na Śląsku<sup>51</sup>, a z XV w. św. Zofii (1419)<sup>52</sup>. Na Pomorzu i Warmii w okresie przedtrydenckim były rozpowszechnione bractwa św. Marii Magdaleny, Brygidy, Krzysztofa, Jerzego, Gertrudy, Kosmy i Damiana, Erazma, Grzegorza, Jana Chrzciciela, Wawrzyńca, Małgorzaty, Maurycego, Ottona, Piotra Ap., WW. Świętych<sup>53</sup>. W Lublinie przy kościele św. Mikołaja istniało od 1619 r. bractwo św. Mikołaja<sup>54</sup>, a we Wrocławiu św. Sebastiana<sup>55</sup>. Oprócz tych po całym kraju istniało jeszcze wiele innych tego rodzaju instytucji<sup>56</sup>. Jest rzeczą nieco dziwną, że poza św. Jackiem i św. Stanisławem, nie było żadnego bractwa poświęconego czci SS. Polaków.

### RÉSUMÉ

#### LES ASSOCIATIONS ÉCCLESIASTIQUES DE LAIQUE EN POLOGNE

Ce travail apporte des résultats très curieux et dans beaucoup de cas inattendus. Il est important de voir qu'on trouve déjà au XI siècle. Des premières traces des contacts de confraternités étrangères avec la Pologne qui s'installent dans le pays sous différentes formes au XII et XIII s.

Les plus anciennes sources qui retracent l'activité des confraternités occidentales en Pologne proviennent du XI s. (1089). La forme première qu'on puisse détecter était *receptio in confraternitatem* au l'admission les personnes ecclésiastiques et séculières a des faveurs et privilèges spirituels par certains ordres. Cette sorte de réception à la communauté de l'ordre nous est connue en Pologne au XII et XIII s. (Lubin — 1130, Miechów — 1243, Poznań — 1344, Szczecin — 1280, Kamień — 1304). Les premières sources concernant l'existence des confraternités des laïques et du clergé en Pologne proviennent du XIII s. (Cracovie — 1226, Środa Śląska — 1245, Ziębice — 1250, Kołobrzeg — 1267, Szczecin — 1245, Wrocław — 1263). Ce sont des confraternités de la Ste Vierge, hospitalières, vitrici, confraternités sacerdotales corporations. Les premiers statuts de ces organisations que nous connaissons proviennent du XIV s.

Tout cela peut témoigner la réception précoce de l'organisation de la vie cath. par l'Église de Pologne. Le développement le plus intense des associations a lieu au XIV—XV et en XVI et XVIII s. Leur acti-

<sup>50</sup> J. A. Wadowski: dz. c., s. 274.

<sup>51</sup> *Acta Sanctorum*. T. 9 s. 294 (Statuty z 1456); AKMK Visit. 1748, s. 72—93 (Ingrosowane dokum.); J. Muczkowski: dz. c., s. 37; H. Hoffmann: dz. c., s. 237.

<sup>52</sup> WAP Kraków. Dokum. depoz. 272 (Dokum. erek.).

<sup>53</sup> ADWarm. B. 1. *Descriptio*, vol. 1 s. 129; H. Heyden: dz. c., s. 160.

<sup>54</sup> J. A. Wadowski: dz. c., s. 86.

<sup>55</sup> H. Hoffmann: dz. c., s. 229.

<sup>56</sup> Por. H. Heyden: dz. c., s. 160; *Diecezja chełmińska*, s. 83.

tivité était très variée. Toute branche de l'activité humaine, les questions purement matérielles aussi bien que l'adaptation de la vie religieuse, à la vie laïque étaient objet de ces organisations. Les associations économiques étaient les plus populaires (corporations, confraternités, vitrici); en second lieu il faut mentionner les organisations avec le but social, bienfaisant, culturel, catéchétique, et propageant les différentes dévotions. Ces dernières avaient une influence sur la vie religieuse au XVIII<sup>e</sup> s. Les associations avec les buts éducatifs et ascétiques étaient moins connues. En dehors les corporations qui avaient toujours le caractère d'une condition fixe appartenant à un métier — presque toutes les autres organisations recrutaient leurs membres de toutes les conditions sociales. Au moment du développement de la monarchie de tiers états, et puis de la monarchie avec la prépondérance de la noblesse, ces associations formaient souvent un unique asile des formes de la vie démocratique, et cela conditionnait surment leur développement.